

Sobota 6. kwietnia 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sytuacja przesileniowa. Motywy krwawej zbrodni w Baranowiczach. - Mrozy i zamiecie śnieżne.

Oferta na elektryfikację Polski.

Warszawa. (AW.). Amerykański koncern finansowy Harrimana zgłosił w Ministerstwie Robót Publ. i w Min. Skarbu ofertę na wykonanie planu elektryfikacji Polski. Oferta obejmuje inwestycje elektryfikacyjne wartości sięgającej sumy 20 milionów dolarów. Przedstawiciele koncernu przybyły mają niebawem do Warszawy celem przeprowadzenia pertraktacji.

ZAKAZ PRZYWOZU MAKI.

Warszawa. Nr. 21 Dziennika Ustaw z 4 kwietnia ogłasza rozporządzenie Rady ministrów zakazujące przywozu maki pszennej i żytniej do Polski. Zakaz obowiązuje do 31 lipca br. włącznie.

PODWYŻKA CEN MAKI.

Warszawa. (AW.). „Gazeta Handlowa” dowiaduje się, że Wydział młynów warszawskich zawiadomił komisariat rządowy, iż cena maki żytniej w workach została podniesiona z dniem 4 bm. do 53 groszy za kilogram.

KOSZTY UTRZYMANIA W MARCU BR.

Warszawa. (PAT.). Komisja do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu w dniu 4 bm. ustaliła, że w miesiącu marcu, w porównaniu z lutym br. koszty utrzymania rodziny pracowniczey, złożonej z 4 osób w Warszawie, zmniejszyły się o 19 proc.

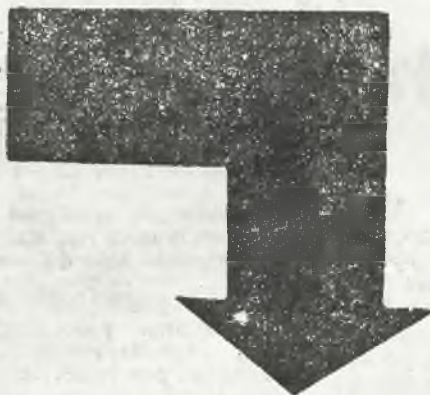
ODZNACZENIE P. PATKA.

Bukareszt. (PAT.). Rumuńska Rada Regencyjna odznaczyła p. Stanisława Patka, posła polskiego w Moskwie, wielką wstęgą korony rumuńskiej.

Kto wygrał?

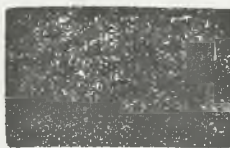
Warszawa. 4. 4. (AW.). W 22 dniu ciągnięcia 5-tej Klasy Loterii Państwowej, padły główne wygrane na następujące numery:
13.000 zł. — 828, 173750.
5.000 zł. — 127366, 165034.
3.000 zł. — 37886, 54468, 86625, 153009, 164427.
2.000 zł. — 12767, 58998, 72245, 78142, 92978.
97468, 103456.

PODCZAS ROZTOPÓW WIOSENNYCH



uchronisz się
przed
przeziębieniem
nosząc
naj-
praktyczniejsze

KALOSZE PEPEGE



NA PODSZEWCE TRYKOT.

DAMSKIE . . . zł. **10.—**MĘSKIE zł. **11.30**

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

ZWRACAJCIE UWAGĘ NA ZNAK FABR.



Cena zboża.

Zasadnicze uzgodnienie polityki gospodarczej Polski. „Nożyce”. — Zasadnicze rozdziewiki. — Wpływ zniżki cen zboża. — Mylna polityka rządu.

Przed Polską stoi obecnie w całej swej grozie zagadnienie t. zw. „nożyce” cen. Jest to jeden z najprzykrzejszych objawów ekonomicznych, z powodu którego bardzo ucierpiała też stara Rosja. Na niej egzemplifikowano liczne prawdy gospodarcze. O co tu chodzi? Wiadomo, że przemysł produkuje po to, żeby jego wyroby kupowano, bądź to w kraju, bądź zagranicą. Jak też wiadomo, nasz przemysł zdany jest głównie na rynek wewnętrzny. Kto ma kupować? Otóż w kraju tak par excellence rolniczym, jak Polska, przedewszystkiem kupować może rolnik. A-

żeby rolnik mógł kupować, musi mieć na to pieniądze. Pieniądze te zaś zdobywa, sprzedając zboże. Im wyższa jest cena zboża, tem większa jest zdolność kupowania rolnika. — Dlatego też wielu ekonomistów wysuwa w Polsce jako postulat wagi pierwszorzędnej wysokie ceny zboża w Polsce. Tak np. i profesor Krzyżanowski. Niewątpliwie, jak byśmy się na tę sprawę zapatrywali, kwestja cen zboża wyrasta do znaczenia zagadnienia dla Polski zasadniczego.

Ciekawe stanowisko zajął w tej sprawie znany ekonomista krakowski Ferdynand

Zweig), który na łamach jednego z pism usiłował dowodzić, że, jeśli robotnik i urzędnik mniej płaci za chleb, to mają więcej gotówki i mogą kupić inne rzeczy. Otóż temu sprzeciwiają się ekonomiści, polemizując z tym poglądem np. dr. L. Hall, wywodząc, że po stronie rolnictwa mamy do czynienia z dwiema trzeciami ludności a tem samem i ogólną ilością konsumentów w Polsce. Przytem rolnik jest kupującym środki produkcji a pracownik (robotnik lub umysłowy) konsumentem środków żywności i artykułów konsumcyjnych.

Każdy rozsądny i bezstronny ekonomista musi uznać znaczenie wysokości cen zboża dla naszej konjunktury gospodarczej. — Wykazał to w sposób niemożliwy budzić żadnych wątpliwości prof. A. Krzyżanowski w swoim „Biernym bilansie handlowym”. Demagogiczne argumenty, że na tem cierpi przecież ludność miejska, nie wytrzymują — niestety — krytyki. Jak się bowiem u nas pokazuje, i jak to wykazuje statystyka, na

W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego i łagodnego

MYDŁA
DLA DZIECI NIVEA



Dziecko będzie jej za to w przyszłości wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie potem wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dzieci.

Cena: Zł 1.50

Wyrób królowy firmy DEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

Słońca i mróz

nie przeszkadzają uprawianiu sportów i przebywaniu na powietrzu, gdy do pielęgnowania twarzy i rąk będziesz używał

KREMU NIVEA

Cera Twoja zachowa wówczas miękkość i gładkość aksamitu, a zdrowy, młodzieńczy Twój wygląd podziwiać będą wszędzie, gdziekolwiek się pokażesz.



Krem Nivea w pudełkach po Zł 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60 / w tubkach po Zł 1.35 i 2.25

WITOLD BUNIKIEWICZ.

Żywoty polskich diabłów.

(Ciąg dalszy)

— Nikomu dotąd nie wadziłem. Utrzymywałem w porządku szpikulec na grzeszników; gdys wyraził życzenie, najjaśniejszy panie, obchodziłem nocą straże i nikomu nie przepuściłem. Coś kazał, czyniłem, ale honor mam i nikt mi go nie odbierze.

Widzi Lucyfer, że nie przelewki, bo diabeł bardzo rozżalony i omal mu łzy nie kapie z oczu, więc zaczyna inaczej...

— Kochany Iskrycki, dobry z ciebie kmostr, powiedz co ci dolega?

— Mówią, że mogę zostać rogaczem.

— Raczej-bym zniósł, żebyś mnie, najjaśniejszy panie kazał łamać kółem, lub kapał w łodzie, niż gdybym miał istotnie zasłużyć na podobną obelgę.

— Błagam przeto, pozwól, mech odejść na ziemię, abym usiekl z tego piekła, gdzie mnie rania tak boleśnie.

Wstrętne pudło, zawołał Lucyfer, tyle z nią kłopotu, a to wszystko z winy tego głupca Orfidona, który grywa na gitarze.

— Nie może, bestja, wygrywać bykom ognistym, lub salamandrom, tylko zachciało się mu Sabiny.

— Wszystkie inne djablice powyrzucałem już na ziemię, aby tam gospodarowały, a te tylko jedna zostawiłem w piekle, bo mi wytłumaczyli przyjaciele, że muzykus bez niej żyć nie może.

— Ot i co?..

— Wszystkie djabły tracą dla niej łby, sważą się i rozbijają, a głupi Orfidon zżera

się zazdrością, lamentuje i boleje, aby wszystko to potem wybrzdakać na gitarze.

Prawda, pięknie brzdaka, aż mnie samego nieraz przejmują dreszcze.

— Przysięgła, mówi Iskrycki, iż tylko zemną pragnie pędzić życie, bo nikt jej tak nie rozumie jak ja i niema przyjemniejszego diabła odemnie.

Lucyfer zaśmiał się pod wąsem, lecz nie śmiał powiększać bólu rozżalonemu czarstwu, więc zgrzył wargi i słuchał dalej narzekan.

Cudnie się wszystko zapowiadało...

— Orfidon wymyślał coraz nowe melodie, a Sabina odbywała ze mną dalekie przechadzki...

Ażby jaknajdalej umknąć od znajomych brałem nietoperzowi skrzydła i tak długo przynierzałem je i próbowałem, aż nauczyłem się latać.

— Sadzałem więc codziennie Sabinę na barach i rwałem z nią przez powietrze do cichych ustroni.

— Ach, jak nam dobrze było!

Iskrycki ryknął bekim, a Lucyfer pożałowawszy diabła odezwał się wzruszony:

— Widzę, że jesteś zgubiony — odejdz więc na ziemię, a gdy się opamiętasz, przywołam cię z powrotem do piekła...

— Lecz Sabinę pozwól z sobą zabrać! Siedzie na mnie jak na koniu i ani się obejrzy, gdy będziemy na ziemi wolni od diabłów które jej depca po piętach.

— Czyś zwariował, Iskrycki, perswadował Lucyfer. Alboż tam, na ziemi mało masz bab? I to jakich? Co ci po takiej starej klaczy?

Rozkochany jednak diabeł ryczał jak bawół i błagał, że Sabina jest najniłsza ze wszystkich i poza nią nie widzi świata. Zaś muzykus, Orfidon, tak bardzo za nią nie przepada, bo więcej myśli o pieśniach, niż o kochance.

— A zatem spróbujemy, lecz gdyby nasz grajek miał oniemiać z powodu utraty djablic, odwołam Sabinę natychmiast, a ty

sobie radź, jak chcesz — rozstrzygnął Lucyfer.

— Niema obawy, niema obawy! wołał uradowany Iskrycki. Cmoknął księcia w ogon i poleciał w odległą czeluść piekła, gdzie spodziewał się odnaleźć djablicę.

Dla swej ukochanej urządził czart prawdziwy raj na ziemi.

Własnymi pazurami wydłubał obszerną dziuplę w drzewie. Obsadził wochoło pachnące różę i zwabił słowiki, aby wyspiewywały rzewne trele.

Sabina spoczywała na miękkuchnej podściółce z mechu, a diabeł przynosił jej same przysmaki: to słodki owoc, to plaster miodu lub puhar rosy porannej, nie zbywało jej też na cukrach i piernikach, a gdy zapragnęła jakiej ozdoby, już ją miała...

Choćby z pod ziemi, ale wydosłał ją Iskrycki.

Pewnego poranka wyszła Sabina, aby zobaczyć jak wygląda świat, bo dotąd nigdy go nie widziała.

Wprawdzie dochodziły ją słuchy, rozszereżane przez wypędzone z piekła djablice, iż na ziemi jest rozkoszniej, lecz jakaż kobieta dałaby wiarę drugiej kobiecie, która coś bardzo wychwała.

Pierwsze kroki rozezaraowały Sabinę i pomysłala sobie, co za wściekle nudy muszą panować na ziemi.

Nie, tylko drzewa i bagna, czasem mignie polana i trochę zieleni, a pozatem przerażająca pustka.

Nie wiedziała tego djablica, iż osadził ją Iskrycki w głębi olbrzymiego boru, dokąd niezbłądziła ludzka noga.

Tak bowiem był zazdrosny o swą ukochaną, że nie chciał, aby poznawała ludzi.

Wprawdzie diabeł znał więcej od człowieka, lecz nie wiadomo, czy Sabinie właśnie nie spodobały się chłopcy, tak jak się spodobały innemu djablicom, że łańcuchami nie ściągają-by ich teraz do piekła...

(C. d. n.)

zniżce cen zboża zarchbia najwyżej tylko piekarz, czy hurtownik maki, ale nie konsument. W lutowym zeszytzie „Konjunktury” go spodarzej” czytamy, że mimo niżki cen pól dów rolnych i bycia, koszty żywności w miastach bynajmniej się nie obniżyły. Tu jest właśnie pole do popisu dla t. zw. walki z drożyzną, która jednak ma czasem możność rozwinięcia pewnej aktywności, czego się u nas niestety nie widzi.

Nie chodzi nam tu bynajmniej o forsowanie jakiejś tezy agrarnej, tj. postulatu wysokich cen zboża, choć tezę tę z punktu widzenia ogólnopolskiego należy uznać za słuszną. (Jeśli zboże będzie drogie, a przemysł zarabiał więcej, większe będą przecież zarobki pracowników wszelkiej kategorii. To proste!). Chodzi jednak o co innego. Nasz rząd uprawia politykę interwencyjną, to znaczy chce normować ceny. Normuje zaś ceny w tym sensie, że dąży do niskich cen produktów rolnych a wysokich płac robotniczych, co jest nielogiczne i nienormalne. — Gdyby zresztą z tego utrzymania cen zboża miał konsument chleba jakąś korzyść. Kiedy

WIELKA WYGRANA w kwocie ZŁ. 25.000

padła w 16-tym dniu ciągnięcia 5-tej klasy na los Nr. 118.467, zakupiony w szczęśliwej Kolekturze Państwowej Loterii Klasowej

„R U N O”, Lwów, ulica Akademicka I. 3.

LOSY I-ej KLASY 19. LOTERJI są już do nabycia po cenie:

1/4 losu — Zł. 10 1/2 losu — Zł. 20 1/1 los — Zł. 40.

Główna wygrana 750.000 Złotych.

Co drugi los napewno wygrywa! Ciągnięcie 1-ej klasy już 23. i 24. n. m.!

Kup los, a szczęście napewno Ci się uśmiechnie.

1481

niema! I tu zaczyna się najsmutniejszy punkt naszej z gruntu wadliwej polityki gospodarczej.

zrządzenia po stosownem zapoznaniu się z tą sprawą.

Do p. 4. Weześniejsza wypłata poborów na kwiecień nie jest możliwa, gdyż ustawa uposażeniowa tego nie przewiduje.

Do p. 5. Decyzja nastąpi po szczegółowym zbadaniu, jakimi kredytami może M. K. dysponować.

Do p. 6. Zwiększony deputat opałowy będzie wydawany w miarę napływu transportów węgla dla kolei.

Jakkolwiek odpowiedź p. Ministra nie może zadowolić pracowników, spodziewać się należy, iż p. Minister wyda stosowne zarządzenie, aby sprawy te nie przewlekły się zbyt długo i aby pominięci pracownicy należny im dodatek jaknajprychlej otrzymali.

Do p. 3. P. Minister wyda stosowne za-

SIGMA.

Kapitalizm i kapitaliści.

XX.

PRZYSZŁOŚĆ KAPITALIZMU.

Wszystkie rzeczy ludzkie mają to ze sobą wspólne, że nie są ani doskonałe, ani nie mogą trwać wiecznie. Przy wszystkich swych dodatnich cechach, które kapitalizm jako formę społeczną stawiają ocale niebo wyżej, niż wszelkie formy dotąd istniejące ma on mnóstwo stron równie przykrych jak brzydkich. Ale są one w ostatniej instancji tylko odbiciem natury ludzkiej, która sama będąc w wysokim stopniu niedoskonałą i pełną sprzeczności, nie może dokonać niczego, co byłoby wolne od tych braków. Grzechy i zbrodnie kapitalizmu są grzechami i zbrodniami natury ludzkiej, która jest i pozostanie niedoskonałą i ułomną we wszystkich formach społecznych. Nauka różnych utopistów społecznych skąd inąd bardzo mądrych i przenikliwych a w pobudkach swoich niewątpliwie szlachetnych i bezinteresownych, jakoby natura ludzka była w istocie swojej dobra, a psuje ją tylko i zniekształca zła forma społeczna, jest jedną z tych fikcji, które nie posługują się wprowadzić historią w wytwarzaniu coraz to nowych form postępu i uruchamiania w tym celu zbiorowej energii ludzkiej, nie mniej jednak pozostaje fikcją. Nauka Jana Jakób Rousseau o „człowieku naturalnym”, który zawarł pierwszą umowę społeczną, odegrała w dziejach ludzkich ogromną rolę, zmobilizowała energię ludzką, które były potrzebami do zniszczenia przeżytej formy feudalnej, ale nie mniej pozostała złudzeniem.

Jakkolwiek bowiem wszystkie sprawy i rzeczy ludzkie są zmienne, to najmniej zmienną wśród nich okazuje się sama natura ludzka. Od czasów epoki międzylodowcowej, w której według nowoczesnej nauki człowiek nauczył się rozpalać ogień i używać go do celów utrzymania życia, aż po dzień dzisiejszy zasadnicze elementy natury ludzkiej nie zmieniły się. Niema też żadnych danych przypuszczać, że się kiedykolwiek zmienia. Człowiek uczy się wielu rzeczy, ale w naturze swojej nie zmienia się prawie wcale. To co się nazywa „kultura”, nie jest sumą zmian

stałych nie tylko psychicznych, lecz także cielesnych, lecz tylko zbiorem pewnych form wytworzonych z największym trudem a bardzo zawsze nietrwałych, których istnienie zależy od mnóstwa bardzo licznych i zawiłych warunków. Prawo, moralność, pojęcia o złem i dobrem, obyczaje towarzyskie, różne formy zamiłowania i pasja — to wszystko formy równie trudne do wytworzenia i przyswojenia jak łatwe do rozbicia. Weźmy dla przykładu ludożerstwo. Zdawałoby się, że człowiek biały jest już daleko poza tym okresem, w którym jadł chętnie poledwiec z drugiego człowieka, że nigdy już i wśród żadnych okoliczności nie potrafiłby tego dania na swój stół wprowadzić. A tymczasem historia świadczy, że ile razy w którymkolwiek kraju nastawała klęska wielkiego głodu, zawsze mnożyły się wypadki ludożerstwa. Zresztą nawet ludzie kulturalni i uczeni jak owi dwaj Włosi z wyprawy Nobilego do bieguna północnego, którzy szli razem z Malgaretem, zjedli go poprostu, gdy ten padł ubożawiony ranami i głodem. A sam Nobile, który nie bacząc na moralny obowiązek wodza i przewodnika, skorzystał z pierwszej sposobności, aby wynieść się na aeroplanie z niegościnnych lodów, zostawiając na zimie wszystkich, którzy mu zawierzyli i poddali się jego komendzie, czyż nie jest przykładem, jak w gruncie rzeczy kruchem jest to, co nazywamy „kulturą” ludzką i jej bezcennymi dobrami — honorem, prawem, etyką, idealizmem itd. Nie znaczy to jakby tego wszystkiego nie było, jakoby były to same tylko złudzenia i urojenia. Ale znaczy tylko, że po pierwsze są to rzeczy trudne do zdobycia i łatwo niszczone, po wtóre zaś że tylko stosunkowo bardzo niewielka liczba ludzi jest do wytwarzania takich dóbr naprawdę zdolna.

Ujemne strony natury ludzkiej wyrażają się oczywiście w kapitalizmie w całej pełni. Nie potrzeba słów tracić na ich wykazywanie. Są one bowiem powszechnie znane. Ale ta sama natura ludzka jest zarazem gwarancją

Reprezentanci kolej. u p. ministra Kühna

o rozszerzenie „dodatku mrozowego” na pominięte kategorie pracowników.

Przed świętami Wydział Wykonawczy Zjednoczonych Organizacji P. Z. K. i Z. Z. P. odbyły z p. ministrem Komunikacji p. Kühnem dłuższą konferencję, na której obszernie umotywowali konieczność jak najprychlejszego i przychylnego załatwienia następujących spraw:

- 1) wypłacenia przed świętami zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928;
- 2) rozszerzenia dodatku „mrozowego” na dalsze kategorie pracowników;
- 3) cofnięcia zarządzonego przez M. K. potrącenia wypłaconej pracownikom czasowym w roku 1928 pierwszej raty 45 proc. zasiłku;
- 4) wypłacenia poborów na kwiecień na 5 dni przed świętami;
- 5) wydania pracownikom przyznanego przez M. K. powiększonego deputatu węglowego za okres zimowy.

Omawiając sprawę dodatku „mrozowego” przedstawiciele obu Związków podkreślili fakt niezem nieuzasadnionego pominięcia aż 34 kategorii pracowników, którym dodatek ten się należy a także niewłaściwy podział tegoż dodatku. Wśród pominiętych pracowników znaleźli się wszyscy robotnicy dregowi, którzy w krytycznym okresie cały czas pracowali na mrozie bez ciepłej odzieży z narażeniem zdrowia i którzy według uchwalonych przez Radę Ministrów zasad, bezwarunkowo dodatek „mrozowy” otrzymać powinni.

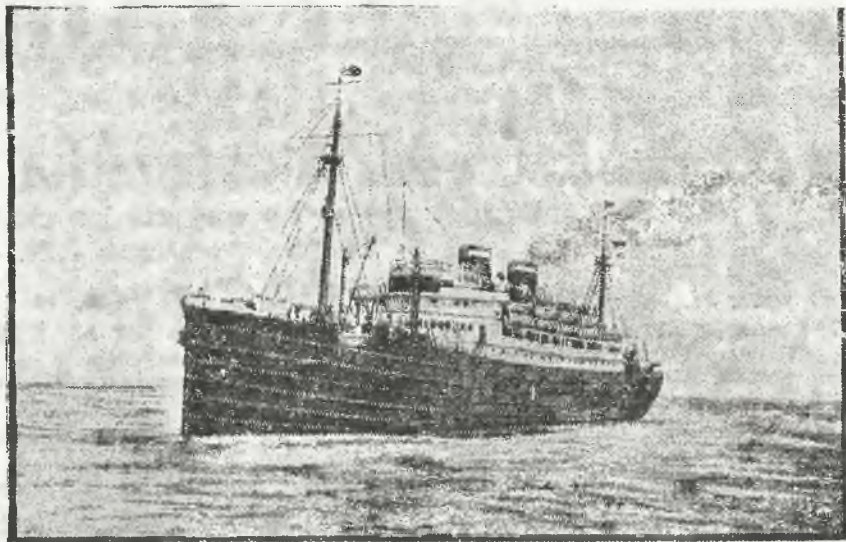
Taksamo potraktowano rzemieślników i robotników warsztatów, parowozowni, magazynów, zatrudnionych na otwartym powietrzu, a także cały szereg innych kategorii pracowników.

Przedstawiciele kolejarzy apelowali do p. Ministra, aby polecił jaknajprychlej te krzywdę naprawić i pominiętym pracownikom dodatek mrozowy wypłacić.

P. Minister oświadczył, że do sprawy sub 1) odnosi się przychylnie, jednakże nie może sam decydować, gdyż zależy ona od całego Rządu i stanowiska Sejmu. Do p. 2: Dodatkiem „mrozowym” nie zostali objęci wszyscy pracownicy, którzy podczas mrozów pełnili służbę zewnętrzną z tego powodu, że przeznaczony na ten cel kredyt w wysokości 6 milionów złotych nie wystarczył. P. minister zażąda od wszystkich Dyrekcji wykazy wszystkich tych pracowników, którzy podczas mrozów służbę zewnętrzną pełnili, a czas mrozów dodatku nie otrzymali. Po ugotowaniu tych informacji i zorientowaniu się, jakie sumy na ten cel byłyby potrzebne, p. Minister sprawę tę ponownie rozpatrzy.

Narazie dodatki „mrozowe” zostaną rozszerzone na robotników magazynów i ekspedycję bagażowych, pośpiesznych i towaro-

Pierwsza podróż okrętu.



(xy) Jeden z największych okrętów morskich linii okretowej Hamburg — Ameryka, okręt „St. Louis”, ruszył niedawno w pierwszą podróż przez ocean z Cuxhaven do Nowego Jorku. Okręt liczy 16,750 ton i urządzony jest według wszelkich wymogów no-

woczesnej techniki budowy okrętów. Posiada on cztery motory o sile 12,000 HP., które dają okrętowi szybkość 16 węzłów na godzinę. Okręt może pomieścić 1100 pasażerów.

Rycina nasza przedstawia „St. Louis” po opuszczeniu portu.

trwałości jeżeli nie samego kapitalizmu w jego dzisiejszej formie to tych kilku podstawowych zasad, na których się on opiera, a z których najważniejszą jest ta, że człowiek pracuje, wyteża się, ponosi ofiary przedewszystkiem w swoim własnym interesie.

Socjalizm ujmuje swoje końcowe cele w znanej formule „każdy według możliwości, każdemu według potrzeby”. Ma to znaczyć, że kiedyś wytworzy się taki ustrój społeczny, w którym każdy człowiek będzie pracował tylko tyle, ile sam uzna za możliwe dla siebie, a z magazynów społecznych będzie brał wszystko, ile będzie potrzebował. Wiara w możliwość takiego ustroju opiera się na przypuszczeniu, że przyszły człowiek będzie zawsze co najmniej tyle mógł, ile będzie potrzebował, czyli, że co zużyje, to w jakiejś formie z konieczną nadwyżką odrobi.

Ale jak dotąd człowiek taki zbiorowo nigdzie nie istnieje. Są jednostki ofiarne, uczciwe, pełne szlachetnego entuzjazmu, ale opierają ustrój społeczny na założeniu, że wszyscy są ofiarni, uczciwi i pełnych wzniosłych ideałów, jest to chodzić po niebie, a nie po ziemi. To też kapitalizm opiera się na realistycznej zasadzie, że człowiek pracuje niechętnie, a spożywa z zamiłowaniem i pozostawiony sam sobie, zawszeby więcej spożył i zużył różnych dóbr, niż ich wytworzył. Dlatego kapitalizm podobnie jak wreszta wszystkie formy poprzednie opiera się na poglądzie,

że udział każdego w dobrach ludzkich powinien odpowiadać tylko wartości usług, które oddaje społeczeństwu albo on sam albo ci, po których dziedziczy. Sam wymiar tej wartości usług i odpowiadającego jej udziału w dobrach ludzkich jest oczywiście bardzo niedoskonały i często czysto przypadkowy. W każdym razie jest on dalekim od ideału sprawiedliwości. Ale ta właśnie niedoskonałość tego wymiaru jest źródłem tych ciągłych napięć i tarć społecznych, które zmuszają kapitalizm do ciągłego ulepszania swych form i metod, do ciągłego rozwoju i w ten sposób zabezpieczają go przed nagłą katastrofą upadku i rewolucji.

Właśnie teraz, po wojnie światowej pod ciśnieniem szczególnie spotęgowanych napięć i antagonizmów społecznych kapitalizm wszedł na drogę bardzo przyspieszonej ewolucji. Nie ulega wątpliwości, że za jakieś pięćdziesiąt lat będzie on wyglądał całkiem inaczej, niż dzisiaj. Będzie to jakaś kombinacja socjalizmu i etatyzmu z kapitalizmem, która dzisiaj nie da się jeszcze przewidzieć, w której jednak ten potężny motor wszelkiego działania ludzkiego, jakim jest egoizm jednostki i jej dążenie do poprawy swoich własnych szans życiowych, z pewnością pozostanie jako jedna z najważniejszych części składowych nowego jakiegoś mechanizmu społecznego.

Olbrzymi rozwój niemieckiej floty napowietrznej.

Berlińska prasa lewicowa odsłania ciękawą tajemnicę subwencji budżetowych, przeznaczonych przez rząd Rzeszy na rozbudowę floty powietrznej. Na cel ten przewidzianych jest ogółem w roku bież. 54,670,000 marek, z czego 19 milionów przypada na niemiecką Luftbanse, przeszło 15 milionów otrzymują fabryki samolotów, 3 i pół miliona są przeznaczane na szkoły pilotów, z której wychodzi rocznie około 50 uczniów. Lotnicze zakłady doświadczalne, które są otaczane specjal-

ną opieką rządu, otrzymują 4 miliony marek subwencji, zamiast dotychczasowych 1,6 miliona. Na budowę nowej hali sterowców we Friedrichshafen przeznacza rząd Rzeszy 4 i pół miliona marek.

Jak się zdaje, żadne z państw europejskich nie otacza tak troskliwą opieką interesów cywilnej komunikacji powietrznej, mającej służyć rzekomo idei braterstwa ludów i nie ponosi dla niej tak ciężkich ofiar, jak właśnie Niemcy.

Projekty kolonizacyjne Sowietów.

Z UKRAINY MA BYĆ PRZESIEDLONYCH PRZESZŁO SIĘDM MILJONÓW LUDZI.

W prasie sowieckiej ogłoszono ostatnio ciekawe dane o projektach kolonizacyjnych rządu ZSSR, na Wschodzie europejskim i azjatyckim.

Całe terytorium ZSSR. wynosi 2 miljar- dy ha, z czego tylko 20 proc. jest zaludnione i zagospodarowane. W ciągu najbliższych 10 lat rząd sowiecki zamierza przydzielić dla

akcji przesiedleńczej 140 milionów ha ziemi, a mianowicie: na Syberji 90 milionów ha, w Kazakstanie 3 milj., na Dalekim Wschodzie 13,5 milj. w innych krajach 4 milj. ha.

Liczba ludności wiejskiej, która znajduje się obecnie bez warsztatu pracy, wynosi w całym ZSSR. około 20 milj. osób. Rząd sowiecki zamierza w przeciągu najbliższych 3 lat przesiedlić na Daleki Wschód 1 milion rolników, na Syberję również około 1 miliona, do Kazakstanu około 2 milj. Szczególnie intensywnie ma odbywać się przesiedlenie z Ukrainy, z której w przeciągu 10 lat będzie przesiedlonych 7.200.000 osób.

Zaznaczyć należy, że rząd sowiecki kolonizację na Wschodzie azjatyckim prowadzi raczej dla celów politycznych, niż gospodarczych.

Powstanie Związku legionistów w Czerniowcach.

Czerniowiec, w kwietniu.

Onegdaj odbyło się w Domu Polskim w Czerniowcach konstytucyjne zebranie byłych Legionistów Polskich. Stało się wreszcie zadanie brakowi ogólnie odczuwanemu i Legioniści mogą wreszcie w swoim gronie kontynuować życie towarzyskie, wzajemnie się wspierać, a pamiętając na swych braci poległych na ziemi rumuńskiej, z odpowiednim pietyzmem pielegnować ich grobowce, aby nie poszły przedwcześnie w zapomnienie.

Placówka ta jest nowym dowodem żywotności naszego społeczeństwa. Zanim Związek będzie mógł zdobyć się na własny lokal, korzystać będzie tymczasem z gościnności Towarzystwa rekordz. polsk. „Gwiazda” w Domu Polskim, gdzie każdego wieczora schodzą się członkowie, zaś Zarząd odbywa swoje posiedzenia.

HERBATA MARKI BOCIAN
jest znakomita. 1902

Dzień spółdzielczości wyznaczono na 2 czerwca b. r.

Na pierwszą niedzielę czerwca przypada „Dzień spółdzielczości”, który co roku obchodzą uroczystości kooperacyjni wszystkich krajów. Również w Polsce do obchodu tego dnia odbywają się przygotowania. W tym celu utworzył się w Warszawie Centralny Komitet Dnia Spółdzielczości (ul. Warecka 11a) do którego wchodzi przedstawiciele wszystkich Związków spółdzielczych.

Zadaniem Centralnego Komitetu jest opracowanie planu obchodów i pomoc organizacyjną komitetom lokalnym, które powinny powstać w miastach, osadach i większych wsiach, posiadających organizacje spółdzielcze. Do komitetu lokalnego powinni wchodzić przedstawiciele wszystkich form i odłamów spółdzielczości: spożywców, mieszczańskich, rolniczej itp. danego miasta, osady i wsi okolicznych, a także przedstawiciele miejscowych instytucji komunalnych, oświatowych, kulturalnych, zawodowych, rozrywkowych itp., jak również kierownicy szkół.

Charakter obchodu proponuje Centralny Komitet utrzymać w tej formie, co i w latach poprzednich, a więc w formie akademii, wieców, odczytów, pochodów, koncertów, przemówień radiowych, obrazów świetlnych (kino), przedstawień, zabaw, wycieczek, wystaw, wreszcie w formie masowego rozprawy zeznania odczw i innych wydawnictw.

Samolot w płomieniach.

Jak donoszą z Nowego Jorku, w Kalifornii wielki samolot, w którym znajdowało się 5 osób, lecąc nad miastem Beaumont, nagle stanął w płomieniach i momentalnie runął na ziemię. Wszystkie osoby, znajdujące się w samolocie, poniosły śmierć.

Smierć uczestnika powstania.

Stryj, w kwietniu.

(r) W Mikołajowie nad Dniestrem, pow. żydaczowski zmarł, w wieku lat 92, sp. Jan Gawroński, uczestnik powstania r. 1863. W po grzebie wzięła udział ludność miejscowa i okoliczna. oddział Strzelców. P. O. W. kompa-nia honorowa 40 pp. ze Lwowa z muzyką. Sp. Zmarłemu oddano ostatnie honory wojskowe, a pogrzeb był wielką manifestacją ku czci sp. Gawrońskiego. Oby mu ziemia lekką była.

O dobrą i taną książkę.

W bieżącym miesiącu odbywa się w Niem-czech, w związku z uroczystościami na cześć Goetego, „święto książki”. Świadectwem roz-miarów ruchu wydawniczego w Niemczech aż nazbyt dosadnym i obrazowym była wielka wystawa prasowa w Kolonii, która miała miejsce w lecie ubiegłego roku. Chodzi więc teraz nie o pokaz, lecz o propagandę, o agi-tację.

Myśl ta powinna znaleźć odpowiednie za-stosowanie i w Polsce. Wprawdzie „święta książki” odbywały się już w Polsce, ale ni-kie ich wyniki były przedewszystkiem skut-kiem wadliwej organizacji samej imprezy. „Święto książki” powinno być zorganizowane na bardzo szeroka skalę i należy wytknąć wyraźnie cele i przewodnie myśli. Musi się kardynalnie zmienić ogólny stosunek oby-wa-tela do książki, która powinna stać się na-reszcie, przedmiotem pierwszej, bezwzględnie potrzeby.

Zwiększone nakłady spowodują możli-wość powstania dobrej a zarazem taniej książki. I w tym kierunku wysunąć należy wyraźne hasło: dobra i tania książka. Wy-zbyć się trzeba w pierwszym rzędzie kosz-townych, a zbędnych okładek. Niech książkę reklamuje nazwisko autora, wydawcy i gło-sy krytyki. To zupełnie wystarczy.

Bez pstrej okładki zawartość dzieła nie nie straci: spadnie natomiast cena. — Obrazki pozostawmy dla literatury dzie-cięcej.

Dwie więc kardynalne zasady: życzliwość czytelnika i wyzbycie się zbędnych a kosz-townych akcesoriów łatwo ułotwić mogą drogą taniej i zarazem wartościowej książki.

Stan kinematografii w Polsce.

Według ostatnich danych urzędowych z 1 marca br. w Polsce istnieje 19 wytwórni ki-nematograficznych (14 w Warszawie, 2 w Po-znaniu, 1 w Krakowie, 1 w Toruniu i 1 w Ka-towicach). Biur wynajmu filmów jest 93, z czego w samej Warszawie 36.

Liczba kinematografów w Polsce według województw przedstawia się następująco: woj. białostockie 46, kieleckie 61, krakowskie 48, lubelskie 51, lwowskie 74, łódzkie 86, no-wogrodzkie 15, poleskie 16, pomorskie 53, po-znańskie 79, stanisławowskie 29, śląskie 78, tarnopolskie 25, warszawskie 55, miasto War-szawa 55, wileńskie 20, wołyńskie 36. Ogólna liczba kinoteatrów w Polsce czynnych w dniu 1 marca wynosi 827.

Nie pozwolili mu wygłosić mowy pogrzebowej.

Charakterystyczna przygoda spotkała po-ślą żydowskiego w Sejmie p. Farsztajna, na omentarzu żydowskim w Warszawie. Oto podczas pogrzebu wiceprezesa warszawskiej gminy żydowskiej, Szaj Rosenbauma, poseł Farsztajn usiłował wygłosić mowę. Sprzeci-wili się jednak temu chasydzi z Góry Kalwa-rii. Zabrzniwały okrzyki:

— Precz! On popiera towarzystwa spor-towe!

— On rozmawia z kobietami w kuszach sukienkach!

Poseł opuścił omentarz, żegnany wrogimi okrzykami

Turniej hockeyowy.



(xy) W czasie świąt Wielkanocnych od-był się w Hanowerze międzynarodowy tur-niej hockeyowy między angielską drużyną Cambridge a niemiecką drużyną „Uhlenhor-ster Klippert” z wynikiem 2:1 na korzyść Cambridge.

Rycina nasza przedstawia moment z tur-nieju: bramkarza drużyny „Uhlenhorster Klippert”, broniącego bramki przed ata-kiem Cambridge'u.

Kobiety w życiu politycznem Stanów Zjednoczonych.

W historii ruchu kobiecego zaznaczył się rok 1928 znacznym postępem. Przedewszyst-kiem więc wzrosło się zainteresowanie i współudział kobiet w sprawach międzynaro-dowych.

W Stanach Zjednoczonych A. P. kobie-ty zdobyły nowe przywileje i placówki w u-rzędach federalnych, jak i stanowych. Ko-bietom też przypisują w znacznej mierze wy-nik wyborów prezydenckich roku ubie-głego.

Współpraca kobiet w sprawach między-narodowych zaznacza się korzystnymi wyui-kami. W Radzie Narodów zasiadają. Maria Curie Skłodowska i dr. Krystyna Bonnevie jako członkowie komisji współpracy inte-lektualnej. Pani Froken Hemin Forchham-mer z Danii była technicznym doradcą duń-skiej delegacji w Lidze. W przedstawiciel-stwach szeregu państw zasiadają kobiety w roli rzeczoznawców lub zastępców delegatów.

Obywatelki amerykańskie podjęły wspólną akcję z kobietami Europy w światowej kampanji za przeprowadzeniem i przyjęciem pokojowego aktu Kelloga — co dzienniki a-merykańskie ze szczególnym uznaniem pod-noszą.

Udział kobiet w legislaturze Stanów Zje-dnoczonych wyraża się piastowaniem 119 mandatów stanowych i 12 mandatów senator-

skich. Wspaniałem zwycięstwem poszczyciła się może sędzia pani Florencja E. Allen, wy-brana na okres sześciu lat do Sądu Wyższe-go w stanie Ohio. Uzyskała ona w wyborach 953.512 głosów, gdy jej przeciwnik zdobył za-ledwie nieco ponad 300.000 głosów.

Stany: South Dakota, Maine Iowa, Kan-sas, Rhode Island, South Carolina, Wyoming Connecticut, New Hampshire, New York, Floryda, Kentucky, Massachusetts, New Jer-sey mają kobiety jako reprezentantki bądź to w ciałach stanowych lub federalnych.

Ogólnie wzięwszy przeszło 1000 kobiet zostało wybranych do urzędów stanowych.

W komisjach handlowych rządu federal-nego Stanów Zjednoczonych zasiadają panie: A. Viola Smith w Szanghaju, Gudron Car-son w Oslo i Elżbieta Haines w Rzymie.

Kobiety w Ameryce umiały naogół zdo-być należne sobie prawa, lecz w niektórych zawodach napotykały stale na dalsze przes-kody. Takim np. jest zawód prawniczy. Uni-wersytety w Harvard i Columbia nie do-puszczają kobiet, a szkoła prawnicza w Yale dopiero w roku 1919 otworzyła dla nich swe podwoje. Pomimo tego w zawodzie prawni-czym w Stanach jest obecnie przeszło 2000 kobiet. Szereg stanowisk zajęły także w za-wodzie lekarskim, w literaturze i sztuce.

Z za kulis szpiegostwa niemieckiego.

WIEZIENIE ZA PRZEKROCZENIE „UPRAWNIEN” SZPIEGOWSKICH.

System szpiegostwa, uprawiany przez władze i instytucje wojskowe w Niemczech, nie zmienił się ani na jotę od chwili upadku monarchji, zawarcia pokoju i „rozbrojenia” Rzeszy. Bardzo jaskrawe światło rzuca na te metody, organizację i pracę agencji wywia-dowczych niemieckich proces, który się to-czył przed trybunałem Rzeszy w Lipsku.

Inżynier Herbert Bartling w Lauenbur-gu (Pomorze pruskie) otrzymał od agencji wojskowej zlecenie zdejmowania odbitek fo-tograficznych z wojskowych aktów niemiec-kich, których w porozumieniu z tą agencją dostarczał pewnemu państwu wschodniemu. Oczywiście dane to były fałszywe i miały

na celu wprowadzenie tego państwa w błąd. Inż. Bartling zaczął przysyłać odbitki fotograficzne sfałszowanych dokumentów in-nemu jeszcze państwu. A było to w r. 1926.

Gdy przełożeni p. Bartlinga dowiedzieli się o tem, zwrócili mu uwagę na „niewłaści-wość” takiej akcji, on jednak zignorował wskazówki swej zwierzchniej władzy i pro-wadził swą „działalność” aż do 1927 r. Za to oddano go pod sąd i przed sądem ujawniono urzędowe metody działania.

Jak trybunał Rzeszy ocenił przestępstwo agenta wywiadu? W sposób bardzo charak-teryistyczny dla oceny działalności „pożyte-cznej” władz wojskowych. Nakazał bowiem

konfiskate 6.000 marek otrzymanych przez inż. Bartlinga za dostarczenie dokumentów pod adresem, niewskazany mu przez wła-

dze, oraz skazał go na odsiedzenie półtora roku więzienia za „przekroczenie“ swych uprawnień.

Smutny los piękności światowych.

BRAK WIADOMOŚCI O „MISS POLONJA“ — SMOLIŃSKIEJ.

Jak donosi nowojorski „Nowy Świat“, konsulowie szeregu państw europejskich rozpoczęli starania, by wydostać z „zastawu“ kilkadziesiąt piękności światowych, które, jak o tem swego czasu doniesiono, przybyły do Stanów Zjednoczonych i brały udział w „Światowym konkursie piękności“ w Galveston (Texas), odbytym w roku 1928, a obecnie znajdują się w kłopotliwym położeniu w małych miasteczkach w stanach: Ohio, Kentucky, Pensylwania i West Virginia.

Wchodziły one w skład zespołu artystycznego, występującego pod firmą „International Beauty Tours Inc“. Organizacja ta jednak rozpadła się w ostatnich czasach.

Wśród 40 artystek, należących do impre-

zy, były również „Miss Polonja“ — Smolińska, „Miss Rosja“ „Miss Niemcy“, „Miss Francja“ itp.

Dotąd niewiedomo, co się stało z Miss Polonja Smolińską, znakomitą tancerką polską i b. artystką w „Folies Bergeres“ w Paryżu. „Miss Niemcy“, p. Katarzyna Reiter, informuje wspomniane wyżej pismo, że p. Smolińska opuściła trupę w mieście Ohio, mając przy sobie zaledwie kilka dolarów, walizkę z ubraniem i trochę biżuterji.

Kierownik imprezy, James Carier, znikł bez śladu w kilka dni po wyjeździe „specjalnego pociągu“ z pięknościami światowemi z Newarku (N. Jork) w styczniu b. r.

Nietylko, że ciała wasze zostaną rozszarpane, ale kamień na kamieniu nie zostanie w tym domu, bo wyleci w powietrze.

Po tej groźbie oddalili się wszyscy trzej wypróżniony kasetki.

Obie kobiety przeżyły straszną godzinę. Wreszcie po upływie tego czasu, z trudem tylko zdołały się wyzwolić z nałożonych więzów i zawały o pomoc.

Zawiadomiono natychmiast policję, która zarządziła pościg za bandytami. Lecz mimo zeznania licznych świadków, którzy mieli rzekomo widzieć ową trójkę bandytów i podali ich rysopis, a nawet opis auta, do którego wsiadli i odjechali, opuściwszy mieszkanie pani Ornay, nie udało się przecież wpaść na ślad tych śmiarków.

Owa bomba okazała się teatralnym rekwizytem.

Epilog głośnego procesu.

Stryj, w kwietniu.

(wk) W dniu onegdajszym odbyła się w Stryju w sądzie okręgowym końcowa rozprawa, która ze względu na osoby biorące w niej udział, od szeregu miesięcy interesuje szerokie warstwy mieszkańców.

Przed sędzią s. o. Dawidowiczem stanął znany przemysłowiec kpt. rez. Władysław Werstein, oskarżony o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała, dokonaną na osobie — również w szerokich kołach towarzyskich znanej — p. Dostalikowej.

Wyrokiem sądu skazano p. W. W. na 2 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata, na ponoszenie kosztów sądowych oraz zapłacenia odszkodowania za poniesiony przez p. D. ból w kwocie 4400.

Obróńca strony poszkodowanej dr. Hausman i obrońca obwinionego dr. Eeher wniosli odwołanie co do wysokości wymiaru kary.

Car Mikołaj II. przeczuwał rewolucję.

Wyjątki z jego listów do żony.

„Spektator“ ogłasza z oficjalnego rosyjskiego zbioru, zażyłowanego „Korespondencja między Mikołajem a Aleksandrą Romanową“, niektóre listy cara do żony, listy, w których przebiega się głęboka troska cara wobec rosnącego rozgoryczenia mas ludowych. „Zagadnienie dostawy środków żywności — pisze car w jednym z listów — jest dla mnie powodem ciągłego niepokoju... Książę Obolski, przewodniczący komitetu dostaw przyznaje otwarcie, że jego urząd nie może tu dać żadnej pomocy, że pracuje bez rezultatu i że ministerstwo rolnictwa nie stosuje się do jego zarządzeń. Ceny rosną szalenie, a ludność głoduje. Jest całkiem jasnym, dokąd takie stosunki muszą doprowadzić. Nie widzę innego wyjścia, jak przekazanie całej tej sprawy kompetencji władz wojskowych. Oczywiście takie rozwiązanie problemu ma także swoje trudności. Mała ta sprawa jest najbardziej niepokojącą, z jaką kiedykolwiek miałem do czynienia. Nigdy nie byłem handlowcem i zupełnie nie znam się na tych wszystkich rzeczach“. W innym liście mówi car o „afarach szpiegowskich, zaburzeniach robotniczych po fabrykach, o najokropniejszej propagandzie, działającej wśród robotników na rzecz przewrotu, wreszcie o olbrzymich sumach, jakie zbiera się na urządzenie strajków“. W dalszym ciągu pisze car w zrezygnowanym tonie: „Nie przeciwstawia się im żadnego oporu, policja nie rusza się; zdawaćby się mogło, że nikt nie spostrzega, co się przygotowuje. Ministrowie są słabi jak zwykle“. Także w innych listach, traktujących o drobniactwach życia codziennego, o przebiegu partii pasjansa, o osobach przy stole, o zdrowiu carewicza, — zdradza się wyraźnie rosnące zdenerwowanie cara, który przeczuwał zbliżający się upadek jego władzy.

Zamordował żonę,

bo nie chciała iść do kina.

W pierwszym dniu świąt rozegrała się w Berlinie w mieszkaniu 24-letniego kierowcy drożki samochodowej, Köhlera, krwawa tragedia na niezwykłym tle.

Köhler zaproponował żonie, którą poślubił przed półtora rokiem, odwiedzenie kina.

Żona sprzeciwiła się temu ze względów oszczędnościowych. Doprowadziło to Köhlera do takiej wściekłości, że najpierw zdemolował mieszkanie, następnie dobył rewolweru i zabił żonę, poczem wystrzelał w skroń ciężko się zranił.

Kobieta przepołowiona przez tramwaj.

Na ul. Powsińskiej w Czerniakowie (Warszawa) jechał w kierunku osiedla „Miasto — Ogród“ tramwaj.

W tymże czasie w kierunku Wilanowa jechał pociąg kolejki Wilanowskiej. W pewnej chwili parowóz pociągu wypuścił kłęby dymu i pary tak gęste, że tor tramwajowy był przez chwilę zasłonięty. Wskutek tego nie

zauważyła nadjeżdżającego tramwaju idąca środkiem toru 28-letnia Wiktoria Michalska (Czerniakowska 68). Motorowy, mimo zastosowania hamulców, nie zdołał już wagonu zatrzymać, wskutek czego Michalska dostała się po za deskę ochronną, a następnie pod koła. Przejechana przez pół Michalska poniosła śmierć na miejscu.

Sensacyjna afera kryminalna.

BANDA GENTLEMAN - WŁAMYWACZY DOKONAŁA BEZCZELNEGO NAPADU I OGRABIŁA BOGATĄ WDOWĘ.

(9) Modny bandytyzm stał się zawodem, do którego przygotowują się osobniki, posiadający nawet pewne wykształcenie, eleganckie manieri, a przede wszystkim eleganckie exterieur.

Modny bandyta nie jest to człowiek w potarganym obuwii i brudny. Modny bandyta musi mieć manieri gentlemiana i wtedy dopiero ten „zawód“ jego staje się intratny, a co ważniejsze, dłużej może „bujać“ i nie potrzebuje się obawiać, że przyłapie go tak prędko policja.

Taka to trójka gentleman - bandytów urządziła onegdaj napad na mieszkanie bogatej wdowy, pani Ornay w Budapeszcie. — Zamieszkanym zostało na sposób chicagowski i przypomina obraz filmowy.

Około jedenastej przed południem zadzwonił do mieszkania pani Ornay, która jest właścicielką kilku kamienic w Budapeszcie, młody człowiek o eleganckim exterieur i wyglądzie, wzbudzającym zupełne zaufanie. Drzwi otworzyła pokojówka.

— Przychodzę do pani Ornay w sprawie wynajmu wolnego lokalu sklepowego w jej kamienicy pod numerem...

Pani Ornay przyjęła gościa w salonie. Była jeszcze na tyle ostrożną, że kazała zostawić pokojówce.

Nieznamy przedstawił się jako wysłannik pewnego amerykańskiego kupca, który zainteresował się stosunkami handlowymi w Budapeszcie i chce tutaj założyć dwa handele. Lokale wolne w domu pani Ornay naprowadzą może do korzystnych pertraktacji.

Rozmowa potoczyła się dalej w tym kierunku, gdy odezwał się dzwonek. Pokojówka

wybiegła do przedpokoju. Za progiem stali awaj również elegancko ubrani panowie, mówiąc, że chcą się widzieć z panią Ornay.

Krzyknęto ich również w salonie. Kiedy pani Ornay prowadziła jeszcze pertraktacje z pierwszym gościem, jeden z dwu przypuszył, którzy potem nadeszli, zapalił papierosa.

Jak się zdaje, było to hasło umówione, gdyż w tej samej chwili wszyscy trzej wyciągnęli zes wyciekami kieszeni rewolwery.

„Ktoś do góry“ — zabrzmiał rozkaz. Obie kobiety: pani Ornay i jej pokojówka oniemiały ze strachu, lecz posłusznie spełniły rozkaz.

Teraz zażądał jeden z bandytów, by pani Ornay powiedziała, gdzie przechowuje pieniądze i klejnoty.

Możecie odebrać życie, ale nie powiem — zawołała pani Ornay.

Bandyci związali obie kobiety sznurami. Jeden z bandytów trzymał przed ich twarzami rewolwer, grożąc, że strzeli, jeśli która z nich odważy się krzyknąć, lub zawołać pomocy, — tamci dwaj udali się tymczasem do sypialni na poszukiwanie pieniędzy i klejnotów.

Po kilku minutach wrócili z dwiema kasetkami. W jednej znajdowały się klejnoty pani Ornay, wartości 200.000 pengő, w drugiej gotówka w sumie ogólnej 25.000 pengő.

Jeden z bandytów położył na stole w salonie małą puszkę blaszaną i połączył ją drutem ze sznurami, którymi skrepowane były obie kobiety.

— To bomba — oświadczył. — Jeśli w przeciągu godziny odważy się z was która poruszyć tylko, nastąpi eksplozja bomby.

Wybuch granatu w pracowni stolarskiej przy ulicy św. Marcina.

Trzej uczniowie stolarscy ciężko ranni.

(d.) W rzeczywistości przy ulicy św. Marcina 1. 49 mieści się pracownia stolarska Feliksa Wyrwy, zatrudniająca kilku czeladników i trzech uczniów. Jeden z uczniów, a to 17-letni Karol Anatyzyn, przed kilku dniami gdzieś na błoniach znalazł niewystrzelony granat artyleryjski przyniósł go do pracowni i tam ukrył. Gdy wieczorem około godziny szóstej wieczorem w pracowni pozostawał jedynie w towarzystwie dwóch innych uczniów, Romana Kołodzieja i Piotra Hałaniuka, wyjął z ukrycia pocisk, lecz ten momentalnie wypadł mu z rąk na podłogę i eksplodował.

Nagła detonacja zaalarmowała domowni-

ków i sąsiadów. Z pracowni Wyrwy wydobywały się przeraźliwe jęki. toteż odważniejsi weszli do wnętrza i tam zastali wszystkich trzech chłopców ciężko poranionych odłamkami pocisku. Zawezwane telefonicznie Pogotowie ratunkowe, które rannym udzieliło pierwszej pomocy, a następnie przewiozło ich do szpitala powszechnego.

Najwięcej poranionym został odłamkami żelaza Anatyzyn. Większy odłamek wbił mu się głęboko w pierś, toteż w szpitalu dokonano na nim operacji i wyjęto żelazo. Łżejsze rany odnieśli Kołodziej i Hałaniuk. Są oni kontuzjonowani przeważnie w nogi.

3 nowe typy żniżek kolej. w związku z PWK. umożliwiające tanią podróż po całej Polsce.

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu posiadać będzie ogromne znaczenie dla rozwoju turystyki w Polsce, tak krajowej jak i zagranicznej. Cały szereg przygotowań do zwiedzenia Wystawy, licznie zgłoszone wycieczki itd. pozwalają przypuszczać, że rok bieżący będzie dla rozwoju turystyki w Polsce przełomowym. W pełnym zrozumieniu tego stanu rzeczy Ministerstwo Komunikacji wprowadza 3 nowe typy udogodnień kolejowych w związku z PWK., a mianowicie: ulgowe bilety zeszytowe, ulgowe bilety okręgowe i ulgowe bilety zbiorowe.

Z ulgowych biletów zeszytowych korzystać będą mogli ci, którzy albo udają się na PWK w Poznaniu, albo też po jej zwiedzeniu mają zamiar odbyć podróż po Polsce. Bilety te za opłatą 2/3 normalnej taryfy kolejowej (33,3 proc. niżki) odnośnej klasy i kategorii pociągu, wydawać będą agentury i oddziały biur podróży, tak w Polsce jak i zagranicą, według żądanej marszruty. Ceny ulgowych biletów zeszytowych obliczane będą oddzielnie za każdy poszczególny bilet zawarty w zeszytach, zaś czas ważności takich biletów wynosić będzie 2 miesiące.

Warunki, pod którymi wydawane będą ulgowe bilety zeszytowe będą następujące:

zeszyt wydany w kraju oraz na obszarze Gdańska musi zawierać co najmniej 3 ulgowe bilety pojedyncze, z których 2 winny opiewać na stację Poznań jako początkową lub końcową, natomiast zeszyt wydany zagranicą może zawierać jeden tylko bilet ulgowy, opiewający jednak na stację Poznań jako końcową. Łączna odległość odcinków na które opiewać będą bilety ulgowe wydane w kraju, musi wynosić co najmniej 800 klm. Ograniczenie to nie dotyczy biletów wydanych zagranicą. Przed wyjazdem z Poznania zeszyt ostemplować musi biuro PWK.

Ulgowe bilety zeszytowe wydawane będą w czasie trwania PWK i na 30 dni przed jej otwarciem.

Ulgowe bilety okręgowe będą mogły być wydawane dla wszystkich osób, które w związku ze zwiedzeniem PWK mają zamiar podróżować po Polsce w dowolnych kierunkach oraz dowolną ilość razy w pewnym okresie czasu. Bilety te za ważnością na 15 dni, licząc od daty jaką wskaże nabywca, kosztować będą: kl. III — 100 zł., kl. II — 150 zł., kl. I — 250 zł. Zamówienia na takie bilety uskuteczniać się będzie na specjalnych formularzach, które nabyć będzie można w kasach osobowych na dworcach kolejowych, a następnie trzeba będzie skierować do jednej z dyrekcji kolejowych. Do zamówienia dołączyć należy fotografię z własnoręcznym podpisem oraz pokwitowaniem kasy głównej

odnośnej dyrekcji z odbioru opłaty za bilet. Należność będzie można wносить za pośrednictwem PKO.

Ulgowe bilety okręgowe będą musiały być w okresie swojej ważności ostemplowane przez właściwe biuro PWK w Poznaniu.

Grupy podróżnych, które w związku z PWK zwiedzać będą Polskę, będą mogły na łączną odległość co najmniej 800 klm., korzystać z zbiorowych biletów ulgowych. Podróż grup korzystających z takich biletów musi się rozpoczynać z Poznania lub też prowadzić przez Poznań. Prawo do ulgowych przejazdów przyznane będzie grupom złożonym co najmniej z 25 osób, członkowie jednak towarzystw naukowych, turystycznych, sportowych itp. podróżować będą mogli w grupach po 10 osób. W razie zgłoszenia się grupy w liczbie mniejszej niż 25 względnie 10 osób, opłata ulgowa pobierana będzie za 25 lub 10 osób. W celu uzyskania ulgi organizatorzy wycieczki przynajmniej na 7 dni przed rozpoczęciem podróży zgłoszą się pisemnie do Dyrekcji Kolei Państwowych, w której obszarze leży stacja rozpoczęcia podróży. Zgłoszenie to musi zawierać cel podróży, marszrutę, klasę wagonu, ilość uczestników wycieczki oraz dokładny adres jej przewodnika. Dyrekcja Kolei wydaje odpowiednie zaświadczenia, z którymi zgłosić się należy przynajmniej na 24 godziny przed wyjazdem na daną stację, celem ustalenia pory odjazdu. Przy wykupieniu ulgowych biletów musi przewodnik wycieczki przedstawić wraz z zaświadczeniem podpisany przez siebie imieniem wykaz członków grupy. Wykaz ten oraz zaświadczenie ostemplować będzie kasa biletowa. Zasadniczo przejazdy ulgowe odbywać się będą mogły tylko pociągami osobowymi lub mieszanymi, zaś w wyjątkowych jedynie wypadkach pociągami pociągami pośpiesznymi.

Ceny zbiorowych biletów ulgowych obliczane będą według nast. zasad: a) przy przejazdach na odcinkach, których stacją wyjazdu lub przeznaczenia jest Poznań, za opłatą połowy taryfy normalnej.

b) przy przejazdach na innych odcinkach, za opłatą 2/3 taryfy normalnej. Wyjątek stanowią przejazdy klasy 2 i 3-cią młodzieży szkolnej, wychowanków zakładów dobroczynnych, ochronek tp. oraz słuchaczy kursów dla młodocianych i dorosłych, za które pobierane będą opłaty na wszystkich odcinkach w wysokości 33,3 proc. taryfy normalnej.

Jak i poprzednie rodzaje biletów ulgowych tak i ulgowe bilety zbiorowe będą musiały być ostemplowane przez PWK, naturalnie w czasie pobytu wycieczki w Poznaniu. Z ulgowych biletów okręgowych i zbiorowych korzystać będzie można w czasie trwania PWK, oraz na 10 dni przed jej otwarciem i po jej zamknięciu.



Okradziony kupiec.

Na przystanku tramwajowym. — Nałogowy złodziej zasądzony na rok więzienia.

(d.) Przed trybunałem orzekającym okręgowego sądu karnego wczoraj odpowiadał nałogowy złodziej lwowski, Gustaw Boland, liczący 23 lat, a już 23 razy karany, w tem 16 razy za kradzieże. Trybunałowi przewodniczył radca Tertil, oskarżał prokurator dr. Paklikowski, bronił adwokat dr. Sz. Weiss. Jako poszkodowany występował kupiec Hahn z Komarna.

Z początkiem marca br. Hahn, przyjeżdżający do Lwowa, zakupił pewną ilość towarów tekstylnych, a mając trzy pakiety z nimi czekał na przystanku tramwajowym przy placu Gołuchowskich, aby odpowiednim wozem udać się na dworzec kolejowy. Tam zjawił się Boland z dwoma towarzyszami, porzucił na ziemię monetę 50-groszową, na co zwrócił swoją uwagę Hahn, a sądząc, że to jego pieniądz, schylił się, aby go podnieść. Wówczas jeden z towarzyszy Bolanda chwycił największy pakunek Hahna leżący na ziemi, wartości 800 złotych i zbiegł z nim. — Hahn przytrzymał Bolanda i oddał go w ręce policji. Po aresztowaniu Bolanda zgłosili się do Hahna dwaj osobnicy, zaprowadzili go na pl. Zbożowy i tam oddali mu pakunek. W toku śledztwa w ręce sędziego wpadł list Bolanda, pisany z więzienia do jego kochanki, aby ona załagodziła Hahna, co świadczyło niezbicie o winie aresztowanego.

Wczoraj po przeprowadzonej rozprawie Boland został zasądzony na rok ciężkiego więzienia.

Morderstwo w Stawczanach pod Lwowem.

(d.) Wczoraj wczesnym rankiem na drodze, wiodącej ze Stawczan do Lwowa, znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, na którym dokonano morderstwa. Osobnik ten otrzymał strzał z tyłu w głowę, który rozzerwał mu czaszkę. Zawiadomiony o tym fakcie posterunek policyjny wdrożył dochodzenia, przychem stwierdził, że są to zwłoki Józefa Kudelmana, zamieszkałego w Stawczanach. Narazie nie zdołano ustalić na jakim tle zostało dokonane to morderstwo którym równocześnie zajął się lwowski Urząd śledczy policji państwowej.

Włamanie i kradzieże we Lwowie.

(d.) Nieznany sprawca włamał się do domu mieszkanca Ignacego Reimana przy ulicy Jagiellońskiej 1. 20, z którego zabrał futro męskie, wartości 1300 zł.

Inni sprawcy w nocy dostali się do magazynu towarów spożywczych Marjana Urana przy ulicy Strzeleckiej 1. 8, z którego skradli 5 skrzyń mydła i 6 skrzynek tłuszczu, wart. 500 złotych.

Bronisława Margulies, zamieszkała przy ulicy Klementyny Tańskiej 1. 1, zawiadomiła policję, że z jej mieszkania skradziono dwie koldry i kapę na łóżko.

Ze strychu realności przy ulicy Berka Joselowicza 1. 4 na szkodę Klary Tauber skradziono większą ilość bielizny.
Wreszcie wczoraj policja aresztowała

Jana Leopolda Eichelbergera i Antoniego Prytułę, przy których zakwestjonowano pęk różnych kluczy wertheimowskich.

Rabunek klejnotów w biały dzień.

ZUCHWAŁY NAPAD NA WŁAŚCICIELKĘ MAGAZYNU JUBILERSKIEGO. — KRAJDZIEŻ KLEJNOTÓW WARTOŚCI PONAD MILJON FRANKÓW.

(xy) Bulwar Hausmanna w Paryżu był onegdaj widownią

zuchwałego napadu bandyty w biały dzień na magazyn jubilerski

Magazyn ten jest własnością pani Sary Tilles, sześćdziesięcioletniej kobiety, która po śmierci swego męża, prowadzi sklep ze swoją córką, Dorą.

Pani Tilles padła już dwukrotnie ofiarą włamań i kradzieży.

Od tego czasu przechowywała wszystkie klejnoty w domu swojej drugiej córki, pani Bachmann, u której mieszka.

Krytycznego dnia pani Tilles przyszła wraz z córką Dorą do magazynu o godzinie 11-tej w południe i

przyniosły z sobą czarną torbę, w której znajdowały się wszystkie klejnoty, zabrane poprzedniego dnia z magazynu celem przechowania przez noc w domu.

Otworzywszy magazyn, pani Tilles położyła torbę z klejnotami na ladzie. Córka jej Dora wyszła za chwilę z magazynu, aby zatelefonować w pobliskim sklepie. Kie-

dy wróciła, zastała przed drzwiami zgromadzonych ludzi.

Wszedłszy do wnętrza, znalazła matkę leżącą na podłodze z twarzą pokrytą krwawymi śliskami.

Ciężko ranną panią Tilles odwieziono do szpitala. Z zeznań jej wynika, że gdy tylko córka jej Dora wyszła z magazynu, wszedł z ulicy jakiś nieznany młody oschunik, blondyn, który rzucił się na nią, a uderzywszy ją kilkakrotnie w głowę kastetem amerykańskim i ogłuszywszy ją, porwał torbę z klejnotami i spokojnie wyszedł.

Pani Tilles zdołała zerwać się i krzyknąć „Na pomoc!“, ale było już za późno.

Tajemniczy rabus znikł bez śladu.

Policja rozpoczęła natychmiast śledztwo w celu odszukania bandyty, którego rysopis podała pani Tilles.

W skradzionej torbie znajdowały się banknoty na kwotę 20.000 franków i klejnoty na kwotę 1 milion 180 tysięcy franków. Klejnoty nie były ubezpieczone.

Porwana w samochodzie

młoda dziewczyna.

PRZECHADZKA DWU SIÓSTR W OKOLICACH RZYMU. — PORWANIE. — POŚCIG AMERYKANÓW. — UWOLNIENIE PORWANEJ DZIEWCZYNY.

(xy) Kilku bogatych Amerykanów, zwiedzających Rzym, było uczestnikami niezwyklego wypadku, jaki wydarzył się na ulicach tego miasta.

Dwie siostry, Włoszki, panna Carolina Arcari, lat 23 i jej 20-letnia siostra, przechadzały się na przedmieściach Rzymu, koło Cassina, gdy nagle zajeżdżał samochód, z którego wysiadło czterech młodych ludzi.

Rzucił się oni na Carolinę Arcari, porwali ją i wsadziwszy do samochodu, odjechali z największą szybkością.

Siostra Caroliny została na ulicy sama. W tej chwili nadjechał ogromny samochód, zdążający do Rzymu.

Dziewczyna zatrzymała samochód, w którym znajdowało się czterech Amerykanów i dwie Amerykanki.

Z trudnością zdołała Włoszka wyłomaczyć

Amerykanom, o co chodzi, dzięki jednej z pań, która rozumiała trochę po włosku.

Zabrano dziewczynę do samochodu i ruszono w największym pośpiechu w pogoń za samochodem, który uwiózł Carolinę Arcari.

Wkrótce zdołano dognać drugi samochód w niewielkiej odległości od Rzymu. Kiedy go zatrzymano, znajdujący się w nim młodzi ludzie wyjęli błyskawicznie rewolwery. Ale Amerykanie rozbroili ich w mig i rzucili na ziemię.

Panna Arcari wyrwała sama rewolwer jednemu z Katalończyków, który był głównym sprawcą porwania.

Obie siostry przewieźli Amerykanie do Cassina.

Sprawcy porwania zdołali uciec.

Podwójne morderstwo.

BRAT ZABIJA W KŁÓTNI DWÓCH SWOICH BRACI.

(xy) W miejscowości Rosenau, koło Miłuzu.

dokonano onegdaj grozą przejmującego podwójnego morderstwa, którego sprawcą jest Regnier Goeschy, młody buchalter Towarzystwa energii elektrycznej Renu.

Zastrzelił on z rewolweru dwu swoich braci, Emila i Ludwika Goetschy.

Według zeznań świadków, syn Ludwika Goeschy, 16-letni Marcel, znajdował się w tamtejszej gospodzie i miał jakąś zabawkę. Regnier, który był jego szefem, kazał mu tę zabawkę pokazać. Marcel nie chciał, obawia-

jac się, że Regnier zabierze mu ją.

Wynikła kłótnia.

Ojciec Marcela, Ludwik Goetschy i wuj Marcela, Emil Goetschy, stanęli w obronie chłopaka przed Regnierem, znanym z brutalności. Kłótnia przeniosła się przed gospodę.

Nagle w ciągu kłótni Regnier wyjął rewolwer i oddał do swoich braci cztery strzały rewolwerowe, raniąc ich ciężko.

Emil i Ludwik Goeschy zdołali dowlec się do wnętrza gospody, gdzie zakończyli wskutek śmiertelnych ran życie.

Mordercę obu braci aresztowała żandarmerja.

Strzał do gajowego.

Kłusownik zasądzony na rok więzienia.

(d.) W lasach arcybiskupich w Stawczanach pod Lwowem w charakterze gajowego jest zajety Jędrzej Działo. W pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia roku zeszłego, w samo południe, wybrał się Działo do lasu.

Tam natknął się na trzech kłusowników, którzy szli śladami dwóch sarn. Zobaczywszy Działo, poczęli oni uciekać, a jeden z nich strzelił do Działo z ukrytego karabinu. Kula chybiła, a Działo, uniknąwszy zranienia lub śmierci, puścił się w pogoń za kłusownikami i jednego z nich, Iwana Szulę, zdołał przytrzymać.

Szula przesłuchany na posterunku poli-

Skon ambasadora U. S. A. w Paryżu.



(xy) Jak już doniosły depeche, zmarł onegdaj w Paryżu po krótkiej chorobie ambasador Stanów Zjednoczonych Herriek (nasza rycina). Liczył lat 74. Herriek był ambasadorem U. S. A. w Paryżu w latach 1912—1915 i 1924—1929. Znany on był z ogromnych swych sympatyj dla Francji i dzięki jego akcji politycznej Stany Zjednoczone wzięły udział w wojnie światowej po stronie Francji.

cyjnym, zeznał, że do gajowego strzelał Oieksa Hrynyszyn, liczący 20 lat. Wobec tego Hrynyszyna aresztowano, a wczoraj odpowiadając on przed sądem za usiłowanie morderstwa. Trybunałowi przewodniczył radca Ter-tel oskarżał prokurator dr. Paklikowski, bronił dr. Bilak, adw. z Gródka Jagiellońskiego.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał zasądził Hrynyszyna na rok ciężkiego więzienia.

Metody odmładzania cery.

Doświadczenia kliniczne wykazały, że gruczoły dokrewne, owe motory siły żywotnej organizmu, znajdują się nie tylko wewnątrz organizmu, lecz i w skórze. Od sprawności ich funkcji zależy młodociany wygląd twarzy oraz elastyczność skóry ciała. W wypadkach wyczerpywania się energii wewnętrznych gruczołów zasilają lekarze organizm zwierzęcymi sokami, natomiast cerę zachowuje się w młodocianej świeżości, a marniejącą odmładza przy pomocy kremu z zawartością składników ożywiających skórę. Dotychczasowe kremy zmiekczały jeno twarde naskórek, natomiast ożywczy krem „Oxa“ Dra Lustra łączy wszelkie wymagane zalety. Błędne, bo szkodliwe jest wcieranie wszelkich kremów w skórę, również zostawianie jako podkład pod puder. Należy przeto powlec twarz kremem „Oxa“ na 10 minut przed spólkaniem gorącą wodą lub naparzeniem nad parą (5 minut). Kto używa pudru, niechaj stosuje roślinny puder egzotyczny dra Lustra, który ma — obok innych wybitnych zalet — własność zmiekczenia naskórka. Dr. Z. B.

PRALAT LITEWSKI MORDERCA NAUCZYCIELKI POLKI.

Ryga. (AW.) Pralat litewski ks. Olkaskas podejrzany o dokonanie morderstwa na Polce, nauczycielce w miejscowości kapietowej Birsztany został przez władze kościelne wydany z kościoła na okres śledztwa, dopóki nie wykaże, że jest niewinny. Nie wolno mu wykonywać żadnych ceremonij kościelnych, ani też nosić szat duchownych.

NOWY TYGODNIK POLSKI W PARYŻU.

Paryż. (AW.) Zaczęło tu wychodzić pod redakcją naczelną p. Janusza Delinikajtisa nowe pismo polskie tygodniowe „Głos Polski”. —

KELLOG AMBASADOREM W PARYŻU.

Londyn. (AW.) „Daily News” dowiaduje się, że prez. Hoover postanowił mianować ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Paryżu podsekretarza stanu Kelloga. Kellog miałby na terenie europejskim spełnić ważną misję pokojową i wzmocnić wpływy Stanów Zjednoczonych.

PREMIER PETHLEN U MUSSOLINIEGO.

Budapeszt. (AW.) Pisma tutejsze donoszą że ostatnio odbyło się w Rzymie spotkanie między Mussolinim i premierem Węgier Bethlenem. Omawiano szereg aktualnych spraw politycznych. O konferencji tej, ściśle poufnej, nie wydano żadnego komunikatu urzędowego.

U kobiet w ciąży i młodych matek stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa wzmacnia prawidłowość funkcji żołądka i kiszek. Główni przedstawiciele współczesnej ginekologii wskazują na wodę Franciszka-Józefa jako na środek, działający w większości wypadków wyjątkowo szybko, pewnie i bezboleśnie. Żądać w apt. i drog. 144.

DWA TYSIĄCE BANDYTÓW WYCIĘTO W PIEN.

Wiedeń. (Pat.) „United Press” donosi z Pekinu: Banda rabusiów, złożona z dwóch tysięcy ludzi została — jak podają misjonarze — wycięta w pien w czasie niedalekiego napadu na miasto Tung - Poh. Bandyci napadli na miasto w nieobecności garnizonu wojskowego i splądrowali je. Wojsko nagle jednak wróciło, osaczyło miasto, ustawiło na wszystkich rogach ulic karabiny maszynowe i rozpoczęło morderezy ogień na bandytów. Ludność rzuciła się również na bandytów. Kilku tylko zaledwie zdołało uciec. Jak opowiadają misjonarze owa banda składała się rzekomo z chłopów, którzy doprowadzeni zostali do rozpaczki wskutek klęski głodowej, panującej obecnie w Chinach.

Świńskie porozumienie.

Warszawa. Pomiedzy przedstawicielami zainteresowanych organizacji polskich i austriackich doszło do porozumienia w sprawie kontyngentu eksportowego nierogacizny z Polski do Austrii. Podobno parafowany został ośnośny układ wstępny, na mocy którego Polsce przysługiwac będzie prawo wwozu do Austrii 600.000 sztuk świń żywych i bitych rocznie. Układ ten wymaga aprobaty ze strony obu rządów.

Krwawe walki w Meksyku.

MEKSYK. (PAT) Oddziały kawalerii rządowej po rozbiciu w dwudniowej bitwie pod Jiminez wojsk powstańczych prowadziły pościg za cofającymi się oddziałami powstańcami, dogoniły je w miejscowości, znajdującej się 11 mil na północ od Jiminez i stoczyły z nimi nową zwycięską walkę. Zdaniem Almazana, dowódcy wojsk rządowych, biorących udział w tej walce, powstańcy ponieśli ogromne straty obliczane na zgorą 2000 zabitych i wziętych do niewoli.

Samobójstwo oficera w hotelu.

W jednym z hotelów w Pszczynie, na G. Śląsku, w drugi dzień Świąt odebrał sobie życie wysirzałem z rewolweru podporucznik 3 p. mł. Henryk Łaguna, stacjonowany od 3 miesięcy w Pszczynie. Nie pozostawił on żadnego listu, któryby mógł wyjaśnić powód samobójstwa.

Przyjazd Polaków z Ameryki do Lwowa.

Zebranie członków „Komitetu przyjęcia wycieczek Polaków”.

(d.) Na Powszechną Wystawę w Poznaniu zapowiedziało swój przyjazd około 50.000 Polaków z Ameryki. Przyjeżdżać oni będą partjami w ciągu lata, a prócz Wystawy pragną odwiedzić większe miasta w Polsce, w szczególności przybędą do bohaterskiego Lwowa. Celem godnego przyjęcia miłych gości w Polsce zawiązał się w Warszawie „Centralny Komitet”, zaś w innych miastach tworzą się komitety lokalne.

Taki właśnie „Komitet przyjęcia wycieczek Polaków z Ameryki” wczoraj zawiązał się we Lwowie. W sali posiedzeń Magistratu zebrali się przedstawiciele wszystkich sfer miasta, oraz reprezentanci władz cywilnych i wojskowych.

Obradom przewodniczył prof. dr. Obmiński, zastępca komisarza rządowego po którego przemówieniu ośnośny referat wygłosił p. Miśkiewicz, sekretarz „Centralnego komitetu” w Warszawie. W dyskusji szczegółowej zabierali głos: p. Matkowski, dyrektor „Orbisu”, p. Grossman, dyrektor „Targów Wsch.”, dyr. Lityński i dyr. Lempert. Mowcy omawiali w głównych zarysach program przyjęcia gości, w rezultacie czego wybrano sekcję organizacyjną i kwaterunkową, którym poruczone opracowanie szczegółowego programu przyjęcia Polaków z Ameryki, co ma już nastąpić w przyszłym tygodniu.

Sytuacja przesileniowa.

Utworzenie nowego rządu nastąpi za kilka dni.

Warszawa. (j. — telef.) W sferach politycznych powszechnie przewidywano, że dzień wczorajszy przyniesie decydujące rozstrzygnięcie w związku z sytuacją przesileniową w łonie rządu. Z wielkiem przeto zainteresowaniem oczekiwano wyników narad, jakie wczoraj odbywały się pomiędzy premierem Bartlem a p. Prezydentem Mościckim i Marszałkiem Piłsudskim.

P. premier Bartel, który powrócił już całkowie do zdrowia i rozpoczął wczoraj normalne urzędowanie, udał się w południe do Generalnego Inspektoratu sił zbrojnych, gdzie mieszka obecnie marszałek Piłsudski i odbył z p. Marszałkiem blisko dwugodzinną konferencję.

O godzinie 6-tej wieczorem p. premier udał się na Zamek, gdzie konferował dwie godziny z p. Prezydentem Mościckim. Po tych konferencjach stało się wiadomem, że

utworzenie nowego rządu potrwa jeszcze około 7 do 10 dni.

Dokładne oświeślenie sytuacji przyniosły dopiero wyjaśnienia, udzielone prasie ze źródeł półoficjalnych. Informacje te brzmią następująco:

Już około 3 tygodnie temu, p. premier Bartel wyraził zamiar podania się do dymisji i powiadomił o tem czynnikki decydujące, a przedewszystkiem p. Prezydenta Rzplitej w rozmowach prywatnych. W związku z tem odbył się szereg konferencji pomiędzy p. Prezydentem a marszałkiem Piłsudskim i p. premierem Bartlem. W naradach tych chodziło przedewszystkiem o ustalenie,

czy i na jakich warunkach p. Bartel zgodziłby się zmienić swoją decyzję i pozostać na czele rządu.

W tygodniu przedwielkanocnym p. Bartel po nowił wobec czynnikków decydujących swoje oświadczenie. Po świątach zaś, we wtorek 2

bm., w rozmowie z p. Prezydentem Rzplitej decyzję o swoim ustąpieniu ostatecznie utwierdził. W związku z tem

powstała sytuacja, która wymagała rozwiązania przez powołanie nowego rządu. W środę 3 bm. z powodów technicznych akcja nie posunęła się naprzód i wdrożona została dopiero wczoraj. Konferencje te nie zakończyły się wcześniej aniżeli przed upływem 7—10 dni.

Idzie w tych rozmowach obecnie o ustalenie koncepcji przyszłego rządu. Dopiero potem przyjdzie kolej na sprawy personalne, tj. na wyznaczenie szefa rządu i składu gabinetu. przyezem

najważniejszą sprawą będzie obsadzenie stanowiska ministra skarbu.

Po ustaleniu zasadniczej koncepcji nowego rządu i rozstrzygnięciu kwestyj personalnych nastąpi zgłoszenie dymisji przez p. Bartla i mianowanie nowego rządu.

Dzisiejsza prasa opozycyjna nie bez satysfakcji stwierdza, że przesilenie trwa już trzeci tydzień, że za czasów t. zw. sejmokracji, tylko jeden raz zdarzyło się tak długotrwałe przesilenie. Powodem tego są starcia wśród czynnikków decydujących i najrozmaitszego rodzaju rozbieżności.

Chodzi tu przedewszystkiem o dwie zasadnicze koncepcje wzmagające się w łonie sanacji, a mianowicie o koncepcję grupy gospodarczej i koncepcję grupy pułkownikowskiej.

Dalej w grę wchodzi stosunek do parlamentu i różnorodność poglądów na reformę ustroju Państwa.

„Robotnik” stwierdza, jako bardzo charakterystyczne, że sfery decydujące dotychczas nie mają koncepcji przyszłego rządu i że nad ustaleniem tej koncepcji prowadzone są dopiero rozmowy.

Skrócona służba wojskowa

po zdaniu specjalnego egzaminu.

Warszawa. Ogłoszone zostało rozporządzenie Ministerstwa Oświaty i Spraw Wojsk., regulujące sprawę egzaminów specjalnych, uprawniających do odbycia skróconej czynnej służby wojskowej. Egzamin co do zakresu wymagań odpowiada co najmniej sześciu klasom państwowych szkół ogólnokształcących. Egzamin składać się będzie przed specjalną komisją przez kuratorium okręgu szkolnego usta-

nowioną przy jednym z gimnazjów państw. Osoby posiadające świadectwo złożonego egzaminu, a obowiązane do czynnej służby wojskowej, będą mogły odbyć skróconą służbę wojskową tylko w tym wypadku, jeżeli zarządzenie min. spraw wojsk., wydane w myśl art. 49 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, osoby takie do służby wojskowej powoła.

Doniosła konferencja.

Porozumienie między Angją a Włochami.

Wiedeń. (PAT) Neue Fr. Presse donosi z Londynu, że konferencja między Chamberlainem a Mussolinim we Florencji jest, zdaniem

londyńskich kół dyplomatycznych, największą

szym sukcesem Chamberlaina od czasów Lorcana. Według sprawozdań angielskich udało się Chamberlainowi ożywić rokowania włosko-angielskie, które od dłuższego czasu utknęły. Ponadto osiągnięto zasadnicze porozumienie w tym kierunku, że Anglia i Włochy będą

dażyły do opróżnienia Nadrenji po zawarciu nowego układu reparacyjnego z Niemcami. Mussolini miał dać angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych uspakajającą interpretację układu zawartego w Tiranie.

zabójstwo tak nieznacznych figur nie uratuje go w opinii zwierzczyków, dlatego strzelił też do siebie, nie chcąc widocznie zginać z ręki kolegi czekisty.

Według opinii prawników Apanacewicz będzie odpowiadać za zbrodnię z premedytacją.

Lekarz urzędowy, który jeszcze przed zbrodnią badał stan nerwów w związku z jego manją prześladowczą ustalił, że podniecenie nerwowe było minimalne, że

krwawy czyn popełniony został w pełni władzy umysłowych.

Osoba mordercy zajmuje bardzo szczegółowo prasę berlińską. Według informacji ze źródeł rosyjskiej emigracji berlińskiej,

Apanacewicz jest jednym z wybitnych członków G. P. U., który wysocy zasłużył się obecnym władcom Kremlu.

Należał do organizatorów czerezwyczajki w Moskwie, Odessie i Kijowie, gdzie kolejno rozwijał działalność. Apanacewicz odegrał silną rolę w spisku w imię G. P. U. w roku 1925 przeciwko Dzierżyńskiemu i

był prawdopodobnie jednym z wykonawców śmierci na Dzierżyńskiego.

Bez zgłędzenia Dzierżyńskiego zaszytyetowa nego w gabinecie, w którym urzędował, dojsie Stalina do władzy byłoby niemożliwe. Dzienniki berlińskie przypuszczają, że zbrodnia Apanacewicza była

aktem rozpaczli szpiega, przychwyconego na gorącym uczynku.

TURNIEJ SZACHOWY.

Katowice (AW) Dziś rozpoczął się w Królewskiej Hucie trzydniowy ogólnopolski turniej szachowy pod protektoratem Marsz. Piłsudskiego. W turnieju wezmą udział najlepsi szachiści Warszawy, Łodzi, Lwowa, Krakowa, Poznania i Śląska. Dla zwycięzców przewidziany jest cały szereg nagród m. i. inhar srebrny. Kierownictwo turnieju objął mistrz szachowy Polski p. Przeciorka.

Ze spraw miejskich.

EDROWE MLEKO Z MLECZARNI MIEJSKICH.

Miejski Zakład Aporowizacyjny, pragnąc odbiorcom swoim dostarczyć jaknajzdrowszego mleka z mleczarni miejskich poddawał mleko to, po uprzednim oczyszczeniu mechanicznym, pasteryzacji. Doświadczenia jednak wykazały, że przez pasteryzację niszczone były wszelkie bakterie chorobotwórcze, jednak zmniejszoną bywała wartość odżywcza mleka, gdyż zabijano przytem częściowo witaminy. Obecnie za poradą prof. dr. Niemczyckiego Miejski Zakład Aporowizacyjny wprowadził znaczny kosztowny ze Strassburga aparat, który niszczy bakterie chorobotwórcze, pozostawia mleko w zupełności w stanie surowym. Aparat ten wynalazku prof. dra Stassano poddano długotrwałym badaniom najpierw w Strassburgu, a następnie w król. duńskiej stacji doświadczalnej pod Kopenhagą i przekonano się, że mleko poddane w tym aparacie stassanizacji, traci jedynie bakterie — zachowując natomiast wszelkie właściwości mleka surowego. Działanie tych aparatów polega na tem, że mleko po przefiltrowaniu pod ciśnieniem 2—3 atmosfer, przebiega cieniutką warstwą z możliwie największą żywością przez system rur otoczony gorącą wodą. W czasie przepływu mleka przez powyższe urządzenie, bakterie, uderzając o ogrzaną wodę (71—74 st. C.) ściany rur ulegają zniszczeniu, mleko zaś samo skutkiem szybkiego przepływu wychodzi w stanie nienaruszonym. Tak więc od dni kilku mleko w mleczarniach miejskich jest stassanizowane, a gosposie mogły się przekonać, że mleko to zachowało zupełnie smak mleka surowego, śmietanka podstaje się, nadto mleko z łatwością zsiada się. Dzięki więc temu nowoczesnemu urządzeniu odbiorcy otrzymywać będą mleko zupełnie wolne od bakterij i pożywne, a mimo znacznych kosztów cena mleka w miejskich mleczarniach nie uległa podwyżce.

Motywy krwawej zbrodni zbiru bolszewickiego w Baranowiczach.

Z przeszłości Iwana Apanacewicza. -- Prawa ręka kato G. P. U. -- Działalność prowokatorska. -- Szpiegostwo przemysłowe. -- W nie-lasce. -- Plan rehabilitacji.

Warszawa (j. — telef.) Krwawa zbrodnia dokonana przez agenta sowieckiego G. P. U. Iwana Apanacewicza w Baranowiczach przed stawia się w dalszym ciągu tajemniczo. Zeznania Apanacewicza wykazały szereg sprzeczności dotyczących rozmaitych momentów poprzedzających fakt zbrodni.

Początkowo przypuszczano, że Apanacewicz dokonał swego czynu w przystępie szału, czy też ostrego ataku manji prześladowczej. Obecnie „Ekspress Poranny” występuje z twierdzeniem, że

krwawy zbir dokonał zbrodniczego czynu, aby przypodebać się władcom Kremlu i ratować swoją nadszarpniętą opinię. Morderca pochodzi z wsi Nowogrodzkiej, urodził się we wsi Kolpiewice Małe, położonej o kilkanaście klm. od Baranowicz. We wsi tej zamieszkuje dotąd jego matka i brat, imieniem Fierentij. Mając 14 lat Apanacewicz zbiegł ze wsi rodzinnej w głąb Rosji.

W Czabarowsku zaopiekował się nim znany działacz komunistyczny Andrejow i umieścił go na kolei, jako posługacza. W roku 1916 Apanacewicz przybył do Piotrogradu i otrzymał pracę w jednej z fabryk jako kancelista. Po wybuchu rewolucji wstąpił on do Czerezwyczajki a następnie po przekształceniu się jej w G. P. U. otrzymał stanowisko członka kolegium, a następnie sekretarza. Jeden z krwawych katów sowieckich

przywódca oddziału G. P. U. Bo'ij, uczynił go swoją prawą ręką. Zeznając wczoraj przed władzą śledczą o swojej karierze życiowej Apanacewicz opowiadał cynicznie, w jaki sposób wykonywał wyroki na „wrogach rewolucji”. Ze szczególnym unodobaniem opowiadał czerwony zbir o stłumieniu buntu marynarzy w Kronsztadzie. „Trzeba było postrzyc ducha” — zeznał, mówiąc o setkach rozstrzelanych. Gdy Apanacewicz stał się już w Moskwie nie wygodnym, Bo'ij wyrzucił mu przydział do sowieckiej misji handlowej w Berlinie. Oficjalnie zajmował on tam stanowisko naczelnika biura szyfrowego z pensją 170 dolarów miesięcznie. Faktycznie jednak miał daleko szersze pole działania. Przedewszystkiem działał on wśród koleni rosyjskiej w Berlinie jako prowokator.

Pozatem śledził współpracownicy pracy i po syłał stale raporty do Moskwy o nastrojach panujących wśród personelu misji handlowej. Najistotniejszą funkcją Apanacewicza było

szpiegostwo przemysłowe. Powierzono mu tę delikatną robotę dlatego, iż kiedyś uczęszczał do szkoły technicznej, której zresztą nie ukończył. O gorliwości Apanacewicza na tej placówce świadczą znalezione przy nim w Baranowiczach plany fabryk niemieckich, tajne statystyki i wykresy, oraz dokładne rysunki maszyn, dotyczące głównie niemieckiego przemysłu metalowego i chemicznego. Apanacewicz lubiał zaglądać do butelki, to też pewnego dnia wypadł się wobec kolegów ze swego sekretnego posłannictwa w Berlinie. Naczelnik misji „Torgpred” zażądał natychmiastowego odwołania Apanacewicza do Mo-

skwy. Nakaz powrotu do Moskwy doręczono Apanacewiczowi około 20 marca. W ostatnich dniach marca wyjechał on z Berlina w drogę powrotną do Moskwy. Poselstwo polskie w Berlinie zaopatrzyło go w wizę służbową, zezwalając na swobodne poruszanie się w granicach Polski. Apanacewicz nie miał chęci wracać do Rosji, gdyż

zbyt dobrze wiedział, że go tam czeka za zdekonspirowanie się w Berlinie.

To też w drodze rozmyślał, w jaki sposób zrehabilitować się w oczach władz sowieckich. Wreszcie

postanowił dokonać zamachu na jakąś ważną osobistość polityczną w Polsce.

W tym celu udał się on do swej rodziny, zamieszkałej pod Baranowiczami i tam chciał się dowiedzieć od brata, który z wyższych urzędników na Kresach teści ostro antypaństwową robotę komunistyczną, ale brat stanowczo odmówił wymienienia jakiegokolwiek nazwiska. Nie udało się także agitacja wyroczowa, którą wraz ze swoją żoną rozpoczął we wsi rodzinnej.

Postanowił więc udać się do Baranowicz. Na krótko przed odjazdem ze wsi zgłosił się do Apanacewicza jeden z miejscowych włóczęgów i dał mu list z żalobną obwódką, prosząc o wrzucenie go na pocztę po stronie sowieckiej. Ten drobny fakt posłużył Apanacewiczowi jako

tekst do wymyślenia całej bajeczki o rzekomym spisku na jego życie.

Już na posterunku policyjnym w Szlownicach Apanacewicz dowodził, że ten właśnie list miał być dla osób wyznaczonych do wykonania zamachu na niego wskazówka, iż nie pomilił się co do osoby.

W drodze do Baranowicz Apanacewicz starał się wyrytywać policjanta o nazwiska wybitniejszych urzędników.

W Baranowiczach Apanacewicz chciał być jak najbliższe osób urzędowych, aby jaknajłatwiej wykonać zamach i w tym celu domagał się przydzielenia mu eskorty. Tłumaczył on komendantowi, iż z dworca się nie ruszy do chwili odejścia pociągu i prosił o pozwolenie zanoconowania w lokalu posterunku. Po uzyskaniu zezwolenia Apanacewicz zaczął się kręcić po wszystkich urzędach na dworcu.

Weiskał się niemal przemocą do biura kierownika stacji kierownika ruchu. Wszędzie zajmowały go nazwiska osób, zajmujących stanowiska kierownicze. Wreszcie w t. legrafie na dworcu Apanacewicz nadał w języku rosyjskim depeszę, która brzmiała: „prezesowi komisarzy ludowych Rykowi w Moskwie. Przejazdem przez Polskę zatrzymałem się we wsi Kolpiewice Małe u brata, gdzie wykryłem spisek na moje życie. Czekam w budynku policyjnym na stacji Baranowicze waszych poleceń. Radea berlińska „Torgpred” główny członek W. K. P. od września 1917 i student fakultetu techniki W. N. T. M. Apanacewicz”. Treścią tej depeszy zainteresowały się władze powiatu baranowickiego, w związku z czem przybył do Apanacewicza referent bezpieczeństwa Bohdan Kucharkowski.

Zbrodni dokonał Apanacewicz na pół godziny przed odejściem pociągu, którym miał wyjechać do Rosji. Apanacewicz wiedział, iż

Podwójny mord i samobójstwo

pod wpływem szału religijnego.

Warszawa. (j. — telef.) Miejscowość Mała dąbrówka w powiecie katowickim była terenem okrutnego morderstwa, dokonanego na tle religijno-narodowościowym. Młode małżeństwo Jerzy i Hildegarda Szczerbowie nie mając własnego mieszkania, mieszkali u matki Hildegardy, Kergerowej. Między Szczerbą a 73-letnią Kergerową dochodziło często do sprzeczek na tle narodowościowym i religijnym. Kergerowa była ewangeliczką orientacji niemieckiej, a Szczerba Polakiem i katolikiem.

Kłótnie zaostriżyły się zwłaszcza przed kilku dniami, kiedy miano ochrzcić nowonarodzoną córeczkę Szczerbów. Wczoraj przyszło do większej awantury, niż zazwyczaj. Zirykowany Szczerba opuścił dom i udał się na nocleg do siostry. Tymczasem o g. 7-ej rano przybyła do mieszkania Szczerbów akuszerka zastała drzwi zamknięte. Po 15-minutowym pukaniu otworzyła jej drzwi ostatkiem siły Szczerbowa. Przeróżnej akuszerce przedsta-

wił się straszliwy widok. Na tle panującego w mieszkaniu nieładu

na nowo zaścielonej pościeli spoczywała na jednym łóżku Kergerowa z poderżnięciem brzytwą gardłem, a na drugim 6-cio-dniowe niemowlę, również z przeciętym gardłem. Żona Szczerby miała na szyi szereg ran zadanych brzytwą, a na tyle głowy ślady uderzenia tępym narzędziem. Szczerbowa w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

Na miejsce wypadku zjechała specjalna komisja śledcza. W czasie śledztwa znaleziono list pożegnalny i ostatnią wolę Kergerowej, co wskazuje na to, że

Kergerowa opętana szałem religijno-narodowościowym popełniła na osobie córki i wnuczki morderstwo, poczem targnęła się na własne życie.

Przesłuchanie zrozpaczonego małżonka potwierdziło tę hipotezę. Wypadek ten wywołał olbrzymie wrażenie.

Aresztowanie oszusta.

Przybrawszy sobie tytuł księcia -- uwodził dziewczęta.

Warszawa. (j. — telef.) W Warszawie aresztowano oszusta na wielką skalę i hochsztaplera, niejakiego Henryka Smoleńskiego. Grasował on od dłuższego czasu po Polsce,

uwodząc naiwne dziewczęta.

Zarecał się z nimi, wydłuszał gotówkę i zniknął. Smoleński, który liczył lat 24,

przybrał sobie tytuł księcia

i niewiadomo w jaki sposób doszedł do posiadania wyciągu z aktu skonu księcia Smoleńskiego. Podawał się wszędzie za jego syna i spadkobiercę. W Bydgoszczy wydłuszył jako syn księcia, a zarazem student warszawski, 100 zł. od prezidenta. Popęlił też cały szereg innych nadużyć, tak, że

rozesłano za nim listy gończe.

Ujęto go wczoraj w mieszkaniu jednej z no-

wych narzeczonych Janiny Z. Przy rewizji znaleziono przy nim nader charakterystyczną księgę, w której

prowadził ścisłą ewidencję wszystkich narzeczonych i zapisywał wszystkie wydłużone od nich kwoty. Gdy porzucił narzeczoną wykreślił jej konto w księdze i dopisywał czerwonym ołówkiem „skończono“.

Przy niektórych nazwiskach znaleziono ciekawe adnotacje, jak „skapido“, „klepska kuchnia“, „za sprytna“ itd.

Obecnie policja sprawdza wszystkie adresy mieszkające się w książce, przyczem już wczoraj wyszły na jaw liczne nadużycia. Bezcelny opryszek przekazany zostanie władzom sądowym i Poznaniu i Bydgoszczy.

Ofiara fatalnej pomyłki.

MATURYSTKA ŚCIGANA PRZEZ WŁADZE JAKO „DEZERTER“ Z POWODU POMYŁKI W METRYCE.

Dzienniki warszawskie donoszą o niezwyklej zaiste przygodzie, jaka spotkała 22-letnią Józefę Gr-ską, abiturjentkę jednej z pensyj warszawskich.

Panna Gr. zdała maturę, lecz władze szkolne odmówiły wydania świadectwa dojrzałości, gdyż w aktach szkolnych ujawniono pewną nieścisłość dokumentów maturzystki. Mianowicie metryka opiewała nie na imię Józefy Gr-skiej, lecz na imię męskie Józefa Gr-skiego.

Nie pomogły tłumaczenia, że to oczywisty błąd parafii, która metrykę wydawała, ani też przedstawiony wyciąg z ksiąg ludności stałej powiatu błońskiego, gminy Wiskitki na imię Józefy Gr. Władze szkolne zażądały sprostowania świadectwa urodzenia w drodze urzędowej.

Maturzystka udała się więc do policji w Markach, gdyż tam właśnie się urodziła, z prośbą o sprostowanie jej metryki. Posterunkowy zbadał księgę meldunkową, spojrzał podejrzliwie na „petentkę“, poczem zawołał:

— Dość tej maskarady. Niechno panna zrzuć z siebie ten babski strój — i natychmiast do wojska! Zaamy się na takich kawalach. Nie chce się chłopakowi służyć w wojsku i wdziął na siebie spódnice.

Młoda dziewczyna, ochłona rumieńcem wstydu, nie rozumiała właściwie, o co chodzi. Okazało się, że Józef G-ski uważany jest w policji za uciekającego się od spełnienia powinności wojskowej. Władze rozstały listy gończe za tym niezwykłym „dezertorem“.

który, jako urodzony 19 marca 1906 roku, winien był jeszcze w roku ubiegłym stawić się do wojska. Świadectwo urodzenia, wydane na zasadzie ksiąg metrycznych przez parafię w Markach, wyraźnie wskazywało o chłopcu.

Zrozpaczona niewiasta udała się z kolei do parafii, prosząc o sprostowanie tego fatalnego błędu. Tu okazało się, iż organista, który prawdopodobnie pod dobrą datą wypisywał świadectwa metryczne, już nie żyje, wobec tego jedynie sąd okręgowy mógłby zarządzić poprawienie metryki.

Panna Józefa Gr. zgłosiła się do sądu okręgowego i tutaj objaśniono ją, że musi wdrożyć postępowanie w tej sprawie. Postępowanie takie trwa nieraz bardzo długo i po ciąga za sobą koszty, wynoszące około 300 złotych. Niezamożna dziewczyna, która z trudem ukończyła pensję i nie posiada środków na opłacenie tak kosztownego postępowania sądowego, musiała zrezygnować narazie z dobrodziejstwa prawa i otrzymywanie świadectwa matury opóźnić co najmniej o cały rok.

Cały rok życia może być stracony przez niedbalstwo urzędnika, wypisującego metryki. Następcza się jednak pytanie dlaczego z tego rodzaju pomyłki musi płacić osoba poszkodowana.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 5. kwietnia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8.90 i pół zł.

Sytuacja na froncie wodnym.

Stryj, w kwietniu.

(r.) Przez poniedziałek i wtorek 1 i 2 bm. woda na rzece Stryj przybierała i osiągnęła wys. zwyż 1 m. ponad normalny poziom. W nocy z wtorku na środę woda zaczęła sukcesywnie opadać i obecnie wynosi 20 cm. ponad normalny stan. Sytuacja przedstawia się więc w ten sposób, że można przyjąć, że niebezpieczeństwo powodzi szczęśliwie minęło.

Stryj bez mięsa.

Stryj, w kwietniu.

(r.) Magistrat w Stryju podwyższył opłaty rzeźnicze o 15 zł. od sztuki. Rzeźnicy, czując się tem pokrzywdzeni, prosili o zniesienie tej powyżki. Magistrat odmówił, tłumacząc się koniecznością finansową.

Wobec tego rzeźnicy z dniem 4 bm. zastanowili wyrab mięsa bydła rogatego na znak protestu. Wobec tego Stryj jest bez mięsa.

Tragiczny finał polowania na zające.

W pobliżu Kolonii dwaj uczniowie gimnazjalni, uzbrojeni w rewolwery, wybrali się na polowanie na zające. Powracając z polowania, chłopcy zakradli się do cudzego kurnika, zamierzając ukradć pewną ilość jaj. lecz przylapał ich na gorącym uczynku właściciel owego kurnika.

Wówczas jeden z chłopców wystrzelił, raniąc go ciężko w głowę, poczem obydwaj rzucili się do ucieczki, wkrótce jednak wpadli w ręce ścigającej ich policji.

W drodze do komisariatu sprawca fatalnego wystrzału wyjął nagle rewolwer z kieszeni i strzeliwszy sobie w skroń, padł trupem na miejscu.

Rozmaitości ze świata.

OJCIEC ŚWIĘTY I CHÓR WIESNIA-CZY. Ojciec Święty, dowiedziawszy się od kardynała arcybiskupa Florencji, że chór, złożony z setki młodych chłopców i dziewcząt wiejskich z wioski Serravallo w Toskanji, popisywał się wobec niego samego, licząc zebranego duchowieństwa i grona muzyków specjalistów wspaniale wykonaniami religijnymi śpiewami Gregorjańskimi, wyraził życzenie, aby śpiewali Mu oni do celebrowanej przez Niego Mszy w Rzymie. „Chel popoli canti“ (Niech lud śpiewa) wyraził się Pius X., cytując tytuł przepięknej książki, napisanej przez arcybiskupa Vicenzy, którego dążeniem jest wprowadzenie dobrej muzyki do wszystkich kościołów parafjalnych swojej diecezji. Dążenia te znalazły rychłejsze urzeczywistnienie dzięki pracy architekta włoskiego, signora Egisto Fabbri. Artysta ten, mając przed trzema laty powierzone sobie dokonanie planu kościoła dla wsi Serravallo, miał możliwość wielokrotnego wsluchiwania się na miejscu w chór dyktujący wiejskiej, śpiewającej pieśni ludowe. Nasuwało mu to myśl zużytkowania tych śpiewaków wiejskich i uczynienia z nich sprawnych chóru kościelnego.

DROGI SAMOCHODOWE W STANACH ZJEDNOCZONYCH. Równoległe ze wzrostem automobilizmu w Stanach Zjedn. rozrasta się w tempie prawdziwie amerykańskim sieć dróg samochodowych. Albowiem tu rozumiano, że samochód, aby w pełni mógł być wykorzystany jako ważny środek lokomocji i transportu, musi mieć odpowiednio dobrą drogę. Zaczęto więc zaraz po ukończeniu wojny światowej budować specjalne szosy dla komunikacji samochodowej, przeważnie o nawierzchni gładkiej. W ciągu dziesięciu lat wydatkowano ogółem na budowę dróg samochodowych w Stanach Zjednoczonych olbrzymią kwotę 10 miliardów dolarów, ale też dzięki temu obecnie Stany posiadają prawie połowę istniejących na świecie dróg samochodowych, bo 4 i pół miliona km.

OZIS po raz ostatni W głównej roli Olga Day i Georg Carpentier.	ZAHIA KINO LEW	W sobotę w ełku Premiera. Bajeczna komedia „BOGINI POKUS” W głównej roli JIONEL BARRYMORE.	Podwójny program — 20 aktów. oraz sens. dra- mat w 10 akt. „13-ta GODZINA” 18380
---	---	--	--

Mrozy i zamiecie śnieżne.

Utrudnienia w komunikacji kolejowej.

Warszawa. (PAT) Według danych ministerstwa komunikacji, w ciągu ub. doby nastąpiło znaczne obniżenie temperatury przy silnych opadach śnieżnych w niektórych okęgach dyrekcyjnych.

Z dyrekcji wileńskiej donoszą, że południowe okręgi nawiedziła zamieć śnieżna przy temperaturze 3 stopni poniżej zera. Wskutek zamieci, na linii Brześć—Pińsk pociągi kursowały z pługami odsnieżnymi. W dyrekcji gdańskiej miały również miejsce opady śniegu przy temperaturze od 6 do 8 stopni poniżej zera.

W lwowskiej dyrekcji na linii Tarnopol—Zbaraż utknął w śniegu pociąg towarowy.

Bukareszt. (PAT) W Bukareszcie i w całym kraju spadł dnia 4 bm. śnieg. W górach pokrywa śnieżna dochodzi do pół metra grubości. Na Dunaju i Dniestrze poziom wody

podniósł się znacznie i groźba powodzi wzrosła.

Berno. (PAT) Od dnia 3 bm. niemal w całym kraju pada śnieg; nad niektórymi miejscowościami przeszły nawałnice śnieżne.

Moskwa. (AW) Z Tuły donoszą, że ogromne zamiecie śnieżne spowodowały tam przerwy w komunikacji kolejowej. Unieruchomione są wszystkie linje kolejowe i dojazdowe. Śnieg spadł przy bardzo niskiej temperaturze.

Moskwa. (AW). Tatarsza stacja meteorologiczna podaje, iż należy się spodziewać bardzo zmiennej pogody, przyczem ocieplenie może nastąpić po 8 kwietnia. Znaczne jednak ocieplenie, świadczące o bliskim nadejściu lata, nastąpi dopiero w połowie maja.

Obrady nauczycielstwa

szkół wyższych w Warszawie.

Warszawa. (PAT.) Dnia 4 bm. rozpoczął tu obrady walny zjazd Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych. Po nabożeństwie w kościele św. Jana odprawionem przez J. Emin. kardynała Kakowskiego, do auli Uniwersytetu warszawskiego przybyli delegaci Kół Towarzystwa w liczbie około 250 osób, przedstawiciele rządu z min. Świtalskim, Izby ustawodawczej, władz samorządowych Warszawy, wyższych uczelni, instytucji naukowych, społecznych i nauczycielskich oraz zaproszeni goście. O godz. 10.30 przybył do gmachu uniwersytetu p. Prezydent Rzpltej wraz ze świtą.

Obrady zagał prezes Sierpiński, składając p. Prezydentowi gorące podziękowanie za nświetnienie zjazdu swą obecnością i wznosząc na jego cześć okrzyk, który wszyscy obecni, stojąc, trzykrotnie powtórzyli. W dalszym ciągu przemówienia prof. Sierpiński przypomniał, że obecny zjazd odbywa się w 10-tą rocznicę wielkiego Sejmu nauczycielskiego w Warszawie w dniach 14 do 17 kwietnia 1919 oraz w 10-lecie połączenia Tow. Nau-

czycieli Szkół Wyższych w b. Galicji ze Stow. nauczycielstwa polskiego w b. Królestwie, poczem scharakteryzował pokrótce zadania szkoły średniej w budowie kultury narodowej oraz przedmiot obecnego zjazdu „wykształcenie kobiet”.

Następnie zabrał głos p. minister W. R. i O. P. Świtalski, który w związku z przedmiotem obrad wygłosił przemówienie programowe, w którym obszernie omówił motywy wydania rozporządzenia o zmianie w planach godzin szkolnych.

Po przemówieniu p. ministra wygłoszono szereg referatów, m. in. referat w imieniu komisji do spraw szkolnictwa żeńskiego wygłosiła przewodnicząca tej komisji p. Iwaszkiewiczowa pt.: „Najpilniejsze potrzeby szkolnictwa żeńskiego” oraz sekretarz generalny Towarzystwa Grabowski odczytał w imieniu nieobecnego prof. Baleja referat pt. „Czy i o ile dzisiejsza nasza wiedza o różnicy psychiki męzczyzny i kobiety daje podstawę do różnicowania szkół na męskie i żeńskie”.

Katastrofa autobusowa.

17 osób odniosło ciężkie rany.

Łódź. (AW) Na szosie Łódź-Kalisz pod wsią Dobra, wydarzyła się katastrofa autobusowa, w której 17 osób odniosło ciężkie rany. Autobus „Mazur” jadący do Kalisza, wyrócił się na szosie i stoczył do rowu do góry kołami. Przybyli na ratunek wieśniacy

wydobyli z pod szczątków strasznego wozu wszystkich mniej lub więcej rannych pasażerów. Dwoje dzieci w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala Św. Trójcy w Kaliszu.

W błędnem kole drożyzny.

PODWYŻKA OPŁAT POCZTOWYCH I TELEFONICZNYCH.

Z dniem 1 kwietnia podwyższono dodatkowe opłaty w taryfie pocztowej, mianowicie za polecenie przesyłek listowych w obrocie wewnętrznym z 40 na 50 gr., a w obrocie zagranicznym z 50 na 60 gr.; w tym samym stosunku za różne poświadczenia.

Najwydatniej podniesione zostały opłaty za przesyłkę paczek. Dotychczas najwyższa stawka wynosiła 6 zł., obecnie 10 zł. przez wprowadzenie dwóch klasyfikacji opłat od wagi i odległości. Naprzykład za przesyłkę paczek wagi do 1 kg. przesyłaną na odległość do 100 km. płaci się 60 gr., a od takiej samej

paczki wysłanej do miejscowości odległej ponad 600 km. 1.20 zł. Przesyłka wagi od 15 do 20 kg. kosztuje 3.50 zł. na odległość do 100 km. a 10 zł. na odległość ponad 600 km.

Oплата za doręczenie telegramu pocztą, jako list polecony, zwiększona została z 40 na 50 gr. Bardzo znacząco podwyższeniu uległy opłaty za międzymiastowe rozmowy telefoniczne. Zwykła rozmowa 3-minutowa na odległość do 25 km. podwyższona została z 50 na 60 gr., pilna z 1.50 zł. na 1.80 zł., w godzinach ulgowych z 30 na 36 gr., prasaowa z 25 na 30 gr. W tym stosunku od 10 do 20 proc. podwyższone zostały opłaty za rozmowy na dłuższych dystansach.

NADESŁANE.

KAPELUSZE DAMSKIE

MODELOWE — w wielkim wyborze poloca
Salon Mód E. MANBER
plac Bernardyński 5 (Hotel Warszawski).
Ceny przystępne. 18072

Roentgenolog Dr. Tytus Vrabetz

b. prymarjusz szpitala państwowego, — ordynator
stale osiadły — Lwów, Piekarska 1593 Telefon
bicie — 1-97.

NAGRODA 500 zł.

Apel do Pp. włamywaczy!

W nocy na 1-go kwietnia włamano się do kasy Żydowskiego Komitetu Ratunkowego, skąd zabrano większą ilość weksli. Ponieważ weksle te nie przedstawiają zgoła wartości dla nikogo, nam zaś są potrzebne, prosimy o zwrot. Za odniesienie wypłacimy znalazcy pod ścisłą dyskrecją i zapewnieniem bezkarności zł. 500.—
Wypłatę i odbiór weksli skutecznie dyrektor Kruman, Zygmuntowska 11. 18382

Kronika bieżąca.

6
KWIETNIA

SOBOTA

rz. kat.: Celestyna;
gr. kat.: 24 Zacharja r.

Temperatura w dniu 5-go kwietnia o godzinie 8-mej rano: — 1° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO

Piątek: Carewicz.
Sobota 6. kwietnia o godz. 4.30 „Powrót taty”.
Sobota 6. kwietnia o godz. 7.30 „Carewicz”
Niedziela, g. 15.30: Nóżki na stół.
Niedziela, g. 19.30: Dwaj panowie B.

TEATR MAŁY.

Piątek: Kwadratura kola. (Premjera).
Sobota 6. kwietnia o godz. 7.30 „Kwadratura kola”.
Niedziela, g. 15.30: Murzyn Warszawski.
Niedziela, g. 19.30: Kwadratura Kola.

KINOTEATRY.

APOLLO: Dama z łoża nr. 13.

CHIMERA: Skrzydła.

CASINO: Romans pauny Opolskiej.

COLOSSEUM: Król Doug I.

FATAMORGANA: Dzikuska.

GRAZYNA: Wieża miłości.

KOPERNIK: Pieniądz.

LUNA: Pod fałszywym oskarżeniem.

MARYSIENKA: Pieniądz.

OAZA: Dwie noce arabskie.

PALACE: Tancerka z Moskwy

PAN: Moulin Rouge.

PASAZ: Ukochany szeryf.

PROMIEN: Świat w wspomnieniach.

UCIECHA: Harry Peel.

TEATR WIELKI. „Carewicz”, ostatnia nowość operetkowa ulubionego kompozytora Fr. Lehara, wystawiana z całym przepychem artystycznym na scenie Teatru Wielkiego,

Colosseum

Dziś po raz 1-szy
we Lwowie. Wiel-
ki podwójny pro-
gram w 20 akt.

DOUGLAS Fairbanks

w awantur. filmie „Król Doug I.” 10 akt.
wspan. sensacji, przygód i emocji. **Gloria Swan-
son** w 10 akt. dram. walki miłością
a obowiązkiem p. t. „Miłość Sunji”. 18378

Skok ze spadochronem.



(xy) Jednym z najbardziej karkołomnych skoków jest skok ze spadochronem z samolotu. Dopiero po stu metrach szalonego spadanie w dół otwiera się spadochron i opada potem powoli na ziemię. Na rycinie widzimy krytyczny moment skoku ze spadochronem: chwilę otwierania się spadochronu (który często nie otwiera się, powodując śmierć lotnika). Skoku dokonuje słynna amerykańska akrobatka Edna Ferguson.

wobec olbrzymiego powodzenia grana będzie dwa razy z rzędu tj. dziś 5-go i jutro 6-go br.

NA SCENIE PRZEDSTAWIENIE popołudniowe daje Teatr Wielki o g. 16:30 dla dzieci i młodzieży szk. po cenach znacznie niższych ściągając stale liczne rzesze naszych miłośników, prześliczną bajkę S. Hertza i W. Tatarkiewiczówny „Powrót taty”.

„**NÓŻKI NA STOŁE**”, świetna rewja W. Raorta, która jedynie z powodu postu zeszła chwilowo, wypełni doskonałego powodzenia z repertuaru, wchodzi zpowrotem na afisz Teatru Wielkiego w niedzielę popołudniu. Ceny miejsc znacznie niższe. Początek o g. 15:30.

TEATR MAŁY występuje dziś z premierą wybornej komedii satyrycznej wybitnego autora rosyjskiego Katalajewa „Kwadratura Koła”. Bardzo ciekawy ten utwór wykazujący w sposób satyryczny bezsensowność ustaw małżeńskich w Rosji sowieckiej, odznacza się nadzwyczajnym humorem i dowcipem. — W głównych rolach wystąpią pp. Lewicka, Ładosiówna, Kustowski, Żurowski, Modrzewski i Ratschka. Reżyserja p. Fr. Frączkowskiego. „Kwadratura Koła” powtórzona będzie jutro i pojutrze wieczorem.

Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO. Słub p. Karola Dzimbki, członka redakcji „Wieku Nowego” z p. Hanka Pobóg - Radomska, urzędniczka Banku Gospodarstwa Krajowego odbył się we wtorek dnia 2. kwietnia br. w kościele OO. Dominikanów we Lwowie. Związek małżeński pobłogosławił ks. prof. dr. Górniśiewicz.

DYREKCJA PAŃSTW. KOMISJI EGZAMINACYJNEJ przy Konserwatorium Pol. Pow. Muzycznego we Lwowie dla egzaminów z muzyki i śpiewu jako przedmiotu nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich, zawiadamia, iż termin wnoszenia podań o dopuszczenie do egzaminu w sesji wiosennej przedłuża się do 13 kwietnia br. Podania po tym terminie nie będą bezwarunkowo uwzględniane.

ZJAZD NAUCZYCIELI-SAMORZĄDOWCÓW we Lwowie. Zw. Pol. Nauczycielstwa Szkół Powsz. urządza we Lwowie w dn. 4 i 5 maja br. zjazd nauczycieli-samorządowców z województw południowych. Zgłoszenia na zjazd należy nadsyłać pod adresem: Warszawa, Związek Pol. Naucz. Szk. Powsz. (wydział samorządowy), Marszałkowska 123.

ŚWIECONE urządza Lw. Koło Mandolinistów „Serenada” dnia 6 bm. w sali Zw. Lud. Nar., ul. Piłsudskiego 11, o g. 20-ej dla członków i wprowadzonych gości.

NARODOWA ORGANIZACJA KOBIET we Lwowie urządza dnia 5 kwietnia (piątek) b. m. w sali przy ul. Piłsudskiego 11 I. p. o godz. 6:30 wiecz. odczyt p. t. „Znaczenie kwestii kobiecej w dobie obecnej”, który wygłosi Doc. Dr. Leon Halban. Wstęp 50 groszy.

LWOWSKIE TOWARZYSTWO LEKARSKIE. Posiedzenie naukowe odbędzie się dn. 5 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali Polikliniki ul. Lindego 5 z następującym porządkiem dziennym: 1) Dr. F. Goldschlag i Dr. Blatt: 3 przypadki rzadkich dermatyz (pokaz); 2) Dr. K. Wiślański: Witaminy i hormony (wykład).

ZWYCZAJNE SPRAWOZDAWCZE ogólnego zgromadzenia komitetu wojewódzkiego L. O. P. P. we Lwowie odbędzie się dnia 6 bm. tj. w sobotę, o godz. 11-ej w sali sesyjnej województwa I. p., ul. Czarnieckiego.

ZWIĄZEK OFICERÓW WP. w st. sp. zaprasza wszystkich swych członków na wspólne świętowanie w dniu 6 bm. o g. 11:30 przedp. w lokalu przy ul. Akademickiej 13.

KORPUS PODOFICERÓW zawod. 19 pp. „O.J.” urządza w sobotę dnia 6 kwietnia w salach Kasyna oficerskiego 19-go pp. (na Cyta-deli) ku uczczeniu imienia I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego Uroczysty Wieczór przy współudziale artystów teatru miejskiego oraz Zabawę Taneczną z niespodziankami.

WIECZÓR MUZYCZNO-GIMNASTYCZNY ze współudziałem pp. Stefani i Matyldy Pawińskich, Antoniny Wozaczewskiej, Moskal-Czajkowskiego i Marjana Oziminy, oraz ćwiczących czterech gniazd sobotnich lwowskich odbędzie się staraniem Pol. Tow. Ginn. Sokół III w niedzielę 7 bm. o g. 6:30 w sali gimnastycznej gimnazjum V. (ul. Samuela Kuszowicza). Dojazd tramwajami 5, 9 i 10.

SEKCJA AKWARIÓW I TERRARIÓW Lw. Towarzystwa Miłośników Przyrody zawiadamia swoich członków, iż w piątek 5 bm. o g. 19-ej odbędzie się w lokalu Tow. przy ul. Rutowskiego 18 (gmach Muzeum im. Dzieciuszyckich) zebranie, na którym p. Alfred Falkowski wygłosi odczyt pt. „Nasze ryby słodkowodne”.

KURS KONSERWOWANIA I SZYNKOWANIA PIWA. Celem nauczania postępów metod konserwowania i obchodzenia się z piwem przy wyszynku, urządza Instytut Przemysłowy dla samostojnych pracowników, oraz dla pomocników zawodu gospodnio-restauracyjnego 5-tygodniowy popołudniowy (nauka 3 razy w tygodniu po 2 godziny) kurs, rozpoczynający się przy czynnym współdziałaniu Korporacji Gospodnio-restauracyjnej, oraz Dyrekcji Browarów Lw. dnia 15 bm. — Zgłoszenia na kurs przyjmuje do dnia 13 bm. oraz bliższych informacji udziela biuro Instytutu przy ul. Bourlarda 5, w godzinach od 9-ej do 14-ej, jakoteż biuro Korporacji Gospodnio-restauratorskiej.

(d) **BAWIŁA SIĘ BROWNINGIEM.** Helena Gajówna, licząca 17 lat, zam. w Sygniówce, za rogatką gródecką, zgłosiła się wczoraj w ambulatorjum Pogotowia ratunkowego z raną postrzałową na brzuchu. Oświadczyła ona lekarzowi dyżurnemu, że bawiąc się browningiem sama przypadkowo spowodowała strzał, który ją zranił. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala powszechnego.

(d) **KRWAWY ZAJŚCIE NA WULCE.** Ubiegłej środy podaliśmy wiadomość, że w restauracji Pordesa przy ul. Wulka Panieńska 1 przyszedł do krwawego zajścia. Robotnik Franciszek Dolny przebił nożem głowę Bronisława Szezudłowskiego, którego przewieziono do szpitala powszechnego. Uderzenie — jak się obecnie dowiadujemy — było tak silne, że cały nóż został wbity pod czaszkę Szezudłowskiego. W takim stanie rannego przewieziono do szpitala, gdzie lekarzom tylko z trudem udało się wyciągnąć nóż z głowy Szezudłowskiego, który mimo wszystko nie stracił przytomności i czuje się dość dobrze. Przy tej sposobności zaznaczyć musimy, że ów Szezudłowski nie jest identyczny z p. Bronisławem Szezudłowskim, drogomistrzem Magistratu i właścicielem realności w Kleparowie, który z całego tem zajściem nie ma nic wspólnego, ani też nie jest krewnym robotnika Szezudłowskiego, pozostającego w szpitalu.

Król Pończoch ::

Żółkiewska 1. 1594 Sensacyjne ceny.

(d) **DWAJ KIESZONKOWCY.** Do aresztów policyjnych wczoraj dostali się dwaj złodzieje kieszonkowi, a to: Jan Iwaniszyn i Fr. Kochański. Przytrzymano ich w chwili, gdy wsiadali do wozu tramwajowego, aby w czasie jazdy wśród pasażerów dokonać kradzieży.

(d) **POSTRZELONY W NOGĘ.** Wczoraj wieczorem za rogatką janowską nieznanego osobnik postrzelił w nogę Mieczysława Reitera znanego w tej okolicy awanturnika. Pogotowie ratunkowe Reitera udzieliło pierwszej pomocy, a następnie przewiozło go do szpitala powszechnego.

Eleganckie Panie zaopatrują się w oryginalne fotografie tylko w **Atel. fotogr. „Venus”** Romanowicza 11, telef. 38-08. 1598

(d) **SŁUŻACA, KTÓRA KRADNIE.** Jest nią Anastazja Dubina, która na szkodę swego służbodawcy, Józefa Wolskiego, zam. przy ul. Częstochowskiej 33, dopuściła się kradzieży, za co została aresztowana.

(d) **ARESZTOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała: Wasyła Pracowitego, zam. przy ul. Wesołej 3, za sprzeniewierzenie na szkodę Anny Krauss; oraz Władysława Mączkę, rodem z Krakowa i Zofję Hodowaną za włóczęgostwo.

CZAS

ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ

na miesiąc kwiecień.

Upraszamy P. T. Prenumeratorów naszych, którzy nie chcą doznać przerwy w wysyłce numeru, o rychłe nadesłanie przedpłaty przekazem pocztowym, lub też na konto nasze w P. K. O. 140.954.

Zwracamy przy tem uwagę, że pieniądze przekazywane czekiem P. K. O. dochodzą nas dopiero mniejszością po tygodniu od dnia nadania.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Sfery gospodarcze przeciw podwyżce kolej. taryf towarowych.

Handel i przemysł, zrujnowane srogą zimą, domagają się rewizji podwyżki taryf.

Sfery gospodarcze przedłożyły rządowi memoriał w sprawie projektowanej reformy taryf towarowych.

Memoriał stwierdza, że zamierzona w wysokości przeciętnie 20 do 30 procent podwyżka uderza w przemysł w czasie najmniej odpowiednim.

Przemysł wyczerpany jest obecnie słabą koniunkturą, która trwa już dłuższy czas, a ostatnio ogromnym brakiem gotówki. Tęgoroczna nadzwyczaj sroga zima spowodowała kompletny zastój w handlu i przemyśle i ostatnie dwa miesiące zdławiły poprostu wszelki ruch w obu tych gałęziach gospodarczych. Rany odniesione przez przemysł i handel są tak ciężkie, że kto wie, czy miesiące całe potrafią je wyliczyć i doprowadzić do względnej przynajmniej równowagi. Dlatego podwyżka przy obecnym stanie przemysłu jest niedopuszczalna a w tej wysokości jest wogóle niemożliwa.

Wiadome jest, że istnieje w budżecie Ministerstwa Komunikacji konieczność pewnych i to dużych wydatków zarówno na inwestycje, jak i na utrzymanie względnie

konserwację kolei. Wydatków tych jednak nie można pokrywać, a w każdym razie nie wyłącznie, z dochodów bieżących kolei, lecz muszą się znaleźć na ten cel fundusze z innych źródeł. Wyciągnięcie takich nadwyżek z bieżących dochodów kolei nie miałoby powodzenia, a wstrząsnęłoby całością gospodarki narodowej.

W rezultacie memoriał wysuwa następujące postulaty:

a) przedstawienie dokładne całości takiego projektu taryfy kolejowej, któryby uwzględnił powyższe wywody i odpowiednio do tego obniżył preliminarzową przeciętną podwyżkę taryf;

b) umożliwienie dokładnego przestudowania tego projektu przez sfery gospodarcze i przedyskutowanie go następnie przez biuro reformy taryf z reprezentantami przemysłu;

c) pokrycie inwestycji drogą długoterminowej pożyczki a o ileby droga ta nie była do zrealizowania — d) konstruowanie nowej taryfy kolejowej według zasady, że utrzymanie drogi podwyżki taryfy dochody, służące mają wyłącznie do pokrycia nieodwrotnych kosztów utrzymania kolei a nie do przełania jako czysty dochód do kasy ministerstwa Skarbu lub choćby tylko na inwestycje.

Dezenter w sienniku.

Od dłuższego czasu władze wojskowe poszukiwały na terenie Łodzi znanego awanturnika i dezentera z 23 pp. Rysia vel Ryżę, vel Ryżewskiego.

Rysia było bardzo trudno ująć, gdyż dzięki swej herkulesowej sile terroryzował sąsiadów, którzy nie śmieli go zdradzić. Kilkakrotnie żandarmerja następowała mu na pięty, zawsze jednak zdołał się wymknąć.

Onegdaj otrzymała żandarmerja poufną wiadomość, że Ryś znajduje się w mieszkaniu niejakiego Rzepka. Poza gospodarzem lokalu Janem Rzepką, żandarmi zastali w mieszkaniu leżącą w łóżku kochankę Rysia, Walisiakównę. Dopiero po dłuższej rewizji znaleziono Rysia, zagrzebanego w słomie siennika, na którym leżała Walisiakówna.

Awanturnik usiłował rzucić się na żandarmów, którzy jednak zdołali go unieszkodliwić i zakuć w kajdany.

Związek dla zwalczania brzydoty.

KOSMETYKA W SŁUŻBIE SPOŁECZNEJ. USUWANIE RAZACEJ SZPETOTY, BY WZGARDZONYM UŁATWIĆ BYT SPOŁECZNY I ŻYCIE TOWARZYSKIE.

(?) Przed kilku dniami ukonstytuował się w Berlinie Związek lekarzy, czynnych w zakładach kosmetycznych. Zadaniem tego związku jest walka ze szpetotą dla celów społecznych.

Iluż to bowiem ludzi — twierdzi prezes tego Związku, radca sanitarny dr. Saalfeld — nie może kompetować o posadę z tego tylko powodu, że jest oszpecony. A są posady, przy których objęciu wymaga się właśnie miłej powierzchowności. Ileż to osób czuje się towarzysko upośledzonych z powodu szpecących blizn, wyrzutów skórnych, niekształtnego nosa, przeciętej wargi. A kosmetyka dzisiejsza na wszystkie te szpetoty zna już środki zaradeczne. Usuwanie szpetoty będzie należało do ortopedysty lekarza, do specjalisty chorób ocznych czy chorób uszu, chorób skórnych, czy do lekarza dentysty.

Związek ten będzie dążył do tego, by Kasy chorych objęły leczenie osób zszpeczonych skutkiem wypadków. Pacjent przychylny byłby się tylko częściowo do ponoszenia kosztów leczenia. Ileż to krzywd i szpetoty wśród dzieci proletarijuszów dałoby się zwalczyć, gdyby istniała społeczna opieka kosmetyczna i gdyby rodzice tych dzieci miały to przekonanie, że mogą z zaufaniem oddać dzieci pod tą opiekę.

Związek dla zwalczania brzydoty może istotnie oddać wielkie usługi społeczne, jeśli pójdzie po tej właśnie linii.

MOWNICA PUBLICZNA.

O racjonalną interpretację ustawy.

Stryj, w kwietniu.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 7 czerwca 1927 Dz. U. P. Nr. 53 poz. 468 ogłoszono polskie prawo przemysłowe, zmieniające ustawę przemysłową z 5 lutego 1907, której moc zgłasza z chwilą wejścia w życie polskiej ustawy przemysłowej tj. dnia 7 grudnia 1927.

Ustawa przemysłowa, normująca życie gospodarcze ludności, ma nadzwyczaj doniosłe znaczenie dla całego społeczeństwa.

Nie ulega zatem wątpliwości, że obowiązkiem czynników rządowych i społecznych jest umożliwienie ludności w jaknajszerszej mierze obznajomienia z istotną treścią tych przepisów, tembardziej wobec braku judykatury. Ustawa jest bowiem martwą literą, a treść nadaje jej życie.

Styl jest jednak tak skonstruowany, że nie każdy prawnik się w ustawie dokładnie zorientuje; co dopiero mówić o laikach.

Luki tej nie usunęło rozp. Ministerstwa handlu i przemysłu z 7 grudnia 1927, zawierające przepisy wykonawcze do powyższej ustawy, czego najlepszym dowodem jest okoliczność, że nie wszystkie Województwa równomiernie interpretują znaczenie niektórych przepisów tej ustawy. Dla przykładu naprowadzam, co następuje:

b) W zarzysie polskiej ustawy przemysłowej

wej Dra J. Wyroda, Kraków 1927, na str. 39, 41 czytamy:

Dowód uzdolnienia (art. 145, 198).

e) Rozporządzenie o pr. przem. przewiduje ulgowe przepisy na okres przejściowy:

„W okresie 5-letnim po dniu wejścia w życie rozporządzenia o pr. przem. uważa się za dowód uzdolnienia do prowadzenia przemysłu rzemieślniczego także zaświadczenie urzędu gminnego, stwierdzające, że osoba, zgłaszająca prowadzenie przemysłu rzemieślniczego, pracowała w tym zawodzie bezpośrednio przed zgłoszeniem przez lat 5 u samodzielnego rzemieślnika“.

Tymczasem praktyka w starostwach, podlegających Województwu w Stanisławowie, jest tego rodzaju, że zaświadczenia, odpowiadające powyższemu przepisowi, nie bywają uwzględniane a Starostwa żądają przedłożenia dowodu uzdolnienia lub dyspensy.

2) W komentarzu do polskiej ustawy przemysłowej, wydanym przez adw. Dra Buchheima na str. 167 znajdujemy następujący ustęp: „Choć zatem ustawa nie wymaga od rzemieślnika dopiero wystarania się o specjalne zezwolenie do wykonania zawodu, lecz wystarczy zwykłe zgłoszenie wedle art. 7, to mimo to rozpocząć wykonanie tego rzemiosła zgłaszający nie może tak długo, aż nie otrzyma karty rzemieślniczej, wydanej w formie wyciągu ze zgłoszenia“.

Interpretacja ta — mojem zdaniem — jest mylna, gdyż po myśli art. 7, 135 144 uprawnienie do prowadzenia przemysłu rzemieślniczego nabywa się z chwilą doniesienia o rozpoczęciu prowadzenia przemysłu — władzy przem. i Inst., (Zarys ust. przemysł. Dr. Wyród str. 39). Wynika to też z wyraźnego brzmienia art. 147, który mówi, że Władza przem. w ciągu 30 dni, licząc od dnia zgłoszenia, wyda kartę rzemieślniczą, jeżeli zgłaszający wykazał uzdolnienie zawodowe w myśli post. art. 145, 146, w przeciwnym razie zabroni mu dalszego prowadzenia rzemiosła, podając motywy.

Skożo zatem referenci prawnicy, pracujący w odnośnym dziale, a nadto adwokat w swoim komentarzu do ustawy, niejednolicie i sprzecznie z wyraźnym brzmieniem ustawy, interpretują niektóre artykuły ustawy, co dopiero mówić o laikach, dla których ustawa jest księgą zamkniętą na 7 stron.

Z tego względu jest wskazane jaknajbardziej wydanie urzędowego komentarza do ustawy przemysłowej, jednakowoż w formie jaknajprzystępniejszej dla ogółu, gdyż brak jej naraża społeczeństwo na bardzo poważne straty.

M. Rabiner.

Zapiski.

KSIEŻNA LUCIENNE MURAT: „ŻYCIE MIŁOSNE KATARZYNY WIELKIEJ“. Powieść. Nakł. wyd. „Globus“ we Lwowie.

Znana autorka francuska dała w tej powieści bardzo ciekawy obraz obyczajowego życia miłosnego wielkiej carcy rosyjskiej.

GŁOSU LITERACKIEGO ukazał się Nr. 7 (81), obfity jak zwykle w bogaty materiał krytyczny i artystyczny. Z artykułów na wyróżnienie zasługują: Plagiatomania w dobie współczesnej dr. Mellera, Poezja jutra Jana Miernowskiego, Próba wytrzymałości Emila Schürera i Blaski i nędze Krakowa Witolda Zechentera. Poezje reprezentuje piękne i dobrane wiersze Lucyny Krzemienieckiej, wybijającej się coraz bardziej na czoło najmłodszych poetek, Mariana Piechala, Stanisława Wygodzkiego i Jana Szczawieja. Bogaty dział aktualij i recenzyj nadaje numerowi niezmiernie żywy charakter. Cena numeru tylko 50 gr.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

R=A=D=J=O

O szybkości fal radiowych.

(o.) Członkowie klubu handlu zagranicznego (Foreign Commerce Club of New York) w Nowym Yorku, postanowili zapoznać się ze sprawnością komunikacji radiowej, celem wykorzystania radiotelegrafii i telefonii dla ożywienia stosunków handlowych. Jeden z dyrektorów Towarzystwa „Radio Corporation of America”, p. Alfred Nordton, który w powyższym klubie miał odczyt propagandowy, zilustrował swe wywody przeżyciami i poparł je odpowiednim doświadczeniem. Prelegent połączył swą katedrę z radiostacjami w Nowym Yorku i San Francisco i przy pomocy klucza Morsa wysłał na anteny nadawcze telegram do wszystkich okrętów, które w danym momencie znajdowały się w zasięgu fal obydwóch stacji na oceanie Atlantyckim i na Pacyfiku. W telegramie tym prelegent prosił, by okręty, które jego wiadomość odbiorą, nadesłały tą samą drogą odpowiedź z podaniem punktu na morzu, w którym depeşe otrzymały. W ciągu niespełna pół godziny, a więc jeszcze w ciągu trwania odczytu p. Nordtona otrzymano 81 raportów z okrętów, które pochwyciły sygnały prelegenta. Drugie doświadczenie, w czasie tego samego odczytu przeprowadzone, polegało na tem, że Nordton wysłał depeşe radiowe do 5-ciu stolic świata z pozdrowieniem od zgrupowanych na odczyty członków klubu i z zapytaniem o stan pogody, panującej w danej chwili. Po upływie minuty odpowiedział Londyn, że jest sucho i pogodnie. W ciągu następnej pół minuty zgłosiło się Honolulu z zawiadomieniem o silnem zachmurzeniu ogólnem. Paryż odezwał się po dwóch minutach, podając, że pogoda jest szkaradna i deszcz pada bez przerwy. Również Berlin uskarżał się na złą pogodę i dał o tem znać

prawie równocześnie z transmisją z Honolulu. W Buenos Aires było słonecznie i ciepło. Odpowiedź nadeszła również po upływie minuty. Na zakończenie odczytu prelegent dał zebranym możliwość wymienienia tą samą drogą wiadomości ze znajomymi i przyjaciółmi na całym świecie.

Program radiokoncertów.

SOBOTA, 6 KWIETNIA, 1929.

Warszawa. Kom. 11:56; 13:00; 14:50; 19:56; 22:00.

Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wil. 17:00.
Od.: Dla maturzystów 15:10, 16:00 i 16:25; Ludoznawstwo 15:35; Dla dzieci 18:00; Rozm. 18:50; Radiokron. 19:10; Muzyczny 20:00.

K.: Muz. gramof. 12:10 i 15:50; Operetka „Wróg kobiet” 20:30; Muz. tan. 22:30.

KRAKÓW. Kom.: 11:56; 13:00; 14:50; 16:45; 19:56; 22:00

Nabożeństwo z Ostrej Bramy 17:00.
Od.: z Warsz. 15:10, 16:00 i 16:25; Dla dzieci 18:00; Rozm. 18:50; Waloryzacja 19:10.

K.: Muz. gram. 12:10; z Warsz. 20:30 i 22:30.

POZNAN. Kom.: 14:00; 22:15.

Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wil. 17:00.
Od.: Gimnastyka por. 16:00; Marsz 16:25; Lekcja ang. 16:40; z Krak. 18:00; Nadpr. 18:50; Recytacja 19:45; Muz. 20:00; O owadach 19:10.

K.: Muz. gram. 13:00; Ork. 19:15; z Warsz. 20:30; Radiokabaret 22:30; Philipsa 24:00.

KATOWICE. Kom.: 11:56; 13:00; 15:45; 19:45; 22:00

Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wil. 17:00.
Od.: Czytanie nut 16:45; Skrzynka poczt. 16:25; z Warsz. 20:30 i 22:30

K.: Muz. gram. 12:10; z Warsz. 20:30 i 22:30

Uniwersytetu J. K.; część III. urzędu lwowski Ośrodek wychowania fizycznego.

Wykłady i ćwiczenia odbywać się będą w sali im. Kasprówicza — I. p. nowy Uniwersytet (gmach posejmowy), przy ul. Marszałkowskiej.

Pokazy Ośrodka w odpowiednich salach, wyznaczonych w programie szczegółowym.

Kurs ten dla lekarzy i lekarek szkolnych, miejskich, urzędowych i wojskowych dostępny jest również dla wszystkich innych lekarzy bezpłatnie. — Zgłoszenia uczestnictwa należy nadsyłać do 10 bm pod adresem: Dr. Dybowski, Lwów, ul. Zaścianek 12. Pośe uczestników ograniczona.

Specjalna komisja — ramienia P. U. W. F. złożona z czterech osób udała się znowu do Wiednia, Bolonii, Rzymu i Paryża, celem zwiedzenia tamtejszych instytutów wychowania fizycznego. Wycieczka ta, związana z budową C. I. W. F. w Warszawie, mogłaby z powodzeniem być ograniczona do dwu osób: kierownika budowy oraz twórcy projektu, a pieniądze oszczędzone przełane na zastosowanie lepszych zanotowanych zagranicą.

Pięściarskie mistrzostwo Polski.

Do mistrzostw bokserskich Polskiej w Katowicach 6 i 7 kwietnia stają w poszczególnych wagach następujący zawodnicy:

Waga musza: Moczko I (Śląsk), Chmielewski (Poznań), Sworzeniowski (Kraków), Maloszczyk (Łódź), Warzeński (Lwów) i Urkiewicz (Warszawa). Mistrzostwo zeszłoroczne zdobył Moczko.

Waga kogucia: Pyka (Śląsk), Głon (Poznań), Cyran (Łódź), Kempa (Pomorze), Wagner (Lwów) i Stanisławski (Warszawa). Mistrz na rok 1928 jest Głon.

Waga piórkowa: Górny (Śląsk), Łuczak (Poznań), Moczko (Kraków), Klimczak (Łódź), Wróblewski (Pomorze), Trojan (Lwów) i Olifir (Warszawa). Mistrzostwo posiada Górny.

Waga lekka: Wochnik (Śląsk), Aniola (Poznań), Marczewski (Łódź), Witkowski (Pomorze), Kołodziej (Lwów) i Głowacki (Warszawa). Tytuł mistrza posiada Majchrzycki, który awansował o dwie kategorie.

Waga półśrednia: Kowolik (Śląsk), Arski (Poznań), Studnicki (Kraków), Gawilli (Łódź), Wezner (Pomorze), Korszower (Lwów) i Wysocki (Warszawa). Tytuł mistrza posiada Arski.

Waga średnia: Wiecezorek (Śląsk), Majchrzycki (Poznań), Morawa (Kraków), Seidel (Łódź), Grabowski (Pomorze), Żelewski (Lwów) i Kubiński (Warszawa). Zeszłorocznym mistrzem jest Czerwien (Śląsk).

Waga półciężka: Zimniowski (Śląsk), Wiśniewski (Poznań), Janus (Kraków), Kempa (Łódź), Zawacki (Pomorze), Gross (Lwów) i Mizerski (Warszawa). Mistrzostwo na 1928 r. posiada Gerbiech.

Waga ciężka: Kupka (Śląsk), Nowicki (Poznań), Stibbe (Łódź), Jucha (Lwów) i Finn (Warszawa). Mistrzostwo posiada Kupka.

Każdy zdobywca tytułu mistrza otrzymuje oprócz żetona specjalną nagrodę indywidualną. Nieznani są jeszcze zawodnicy wileńscy, ponieważ W. O. Z. B. nie nadesłał na czas wykazu swych mistrzów.

Zawodniców lwowskich nie mają żadnych szans zdobycia tytułu mistrza choćby w jednej wadze. Nasz kraj nie ma bowiem żadnego zawodnika, który pokonałby się z Kołodziejem z Czarnych i Gross z Hasmonem, najlepszymi zawodnikami lwowa. Wszystkiego przewidzieć jednak nie można i kto wie, czy taki Warzeński, Wagner, Trojan lub Żelewski nie przyniosą chluby bokserstwu lwowskiemu.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Lwowskiego Towarzystwa Lwówiarskiego i Lwowskiego Klubu Tennisowego odbędzie się dnia 14 b. m. o godz. 10-tej w lokalu klubowym ul. Pełczyńska 1. 57

Sport.

PIŁKARSTWO.

Dotychczas nie mamy wiadomości, jak rozstrzygnął Zarząd P. Z. P. N. sprawę mistrzostw klasy A, tak że w niedzielę odbędzie się prawdopodobnie jedynie zawody:

Cracovia-Czarni.

W niedzielę rozegrane zostaną we Lwowie pierwsze zawody o mistrzostwo Ligi między Czarnymi a Cracovią.

Czarni wystąpią w następującym składzie: bramka: Krasicki, obrona: Chmielewski, Olejniczak, pomoc: Ozajst, Witkowski, Piłat I, napad: Papierkowski, Sawka, Nastula, Reyman III, Piłat II.

Skład Cracovii jest następujący: bramka: Szumiec, obrona: Zastawniak I, Zastawniak II, pomoc: Seichter, Chruściński, Ptak, napad: Szperling, Rusinek, Kałuża, Malczyk i Kubiński.

Zawody o mistrzostwo Ligi mają ustaloną markę, a wyżej wymienione składy drużyn są najlepszą rekojmią, że potoczy się zacięta walka o pierwsze mistrzowskie punkty. Czarni dołożą wszelkich starań, by wyjść z tych zawodów zwycięsko, tembardziej, że chodzi w danym wypadku o jednego z najgroźniejszych przeciwników ligowych. Cracovia daje gwarancję, że zawody stać będą na wysokim sportowym poziomie.

ROZMAITOŚCI.

Polonia warszawska pozbawiona została obrony, Bułanow jest chory, a Mięczyńskiemu przeszkadza służba wojskowa, tak, że Warszawianka da sobie pewno radę z parą Jelski — Loth IV.

Fleischer z Hasmonem ma grać w Stani-

slawowskim Hakoahu.

Reyman I został przeniesiony służbowo definitywnie do Krakowa.

Gintel (Cracovia) przestał definitywnie grać w piłkę.

Nowy zarząd P. Z. P. N. wybrał ze swego łona trzy komisje do spraw organizacyjnych, opracowania regulaminu zawodów międzynarodowych i przygotowania stoiska na P. W. K.

Ubezpieczenie graczy od nieszczęśliwych wypadków na zawodach i w czasie treningów oraz obowiązkowe badanie lekarskie graczy zamierzana skutek uchwał walnego zebrania, wprowadzić w najbliższym czasie PZPN.

Lwów otrzyma w roku bieżącym nowe boisko. Budują je wspólnie Lechja i A. Z. S. Boisko znajduje się w dzielnicy sportowej za rogatką stryjską.

KURS DLA LEKARZY W WYCHOWANIU FIZYCZNYM.

Przynajmniej lekarze nie będą wrogami sportu.

Lekarski kurs uzupełniający z zakresu wychowania fizycznego i sportu — urządza pod opieką Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu J. K. Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego wraz z Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego i naczelnym lekarzem miasta Lwowa — w czasie od 15 do 22 b. m. we Lwowie.

Kurs obejmuje: I) Część teoretyczną wraz z pokazami, codziennie od 11-ej do 14-ej.

II. Ćwiczenia praktyczne w badaniu lekarskim i ocenie wyników, codziennie od 17 do 19-tej.

III. Pokazy ćwiczeń cielesnych, codziennie od 19-tej do 20-tej.

Wykłady i ćwiczenia w części I-ej i II-ej obejmują profesorowie, docenci i asystenci

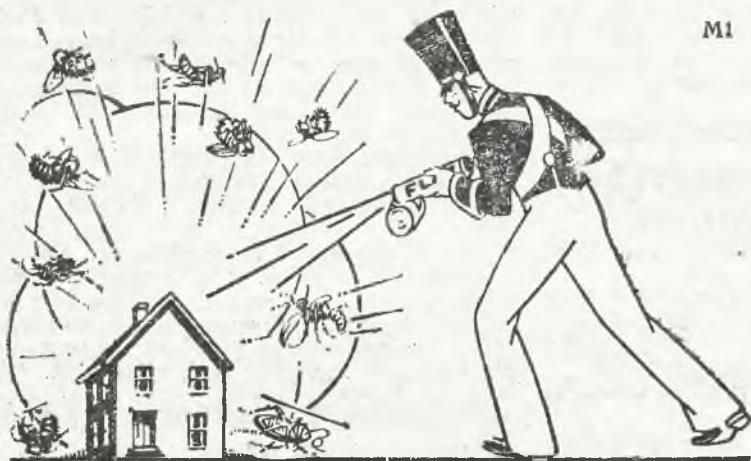
CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetrów (szer. 76 mm)	na pierwsze, stronie	zł. 1.20
1	w tekście	0.75
1	w nadpisach (tylko jednozłotowa)	0.60
1	w nekrologach	0.50
1	za tekstem	0.18
Ogłoszenia drobne za słowo		0.10
matrymonialna, korespondencja prywatna — słowo		0.20

Ogłoszenia drobne dla poszukujących pracy słowo
Ogłoszenia drobne w dzień powszedni najmniej
niedziela najmniej

zł. 0.05
1.00
1.50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w niedzielę o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone dolicza się 25%. Zagraniczne o 25% droższe. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.



Wiosenne porządki

Niema czystości i porządków bez użycia Flitu. Wiosna jest do tego najodpowiedniejszą porą, gdyż niszcząc doszczętnie wszystkie zarodki owadów na wiosnę, zapobiegamy późniejszemu ich rozmnażaniu. Rozpylajcie Flit. Flit przenika we wszystkie szczeliny, w których kryją i rozmnażają się pluskwy, karaluchy, mrówki, niszcząc ich zarodki. Flit zabija również doszczętnie poczwarki much i komarów, roznoszących zaraźliwe choroby.

Rozpylajcie Flit na odzież. Zabija to zarodki i poczwarki moli, niszcząc najcenniejsze wełny i materiały. Flit nie plami zupełnie.

Flit nie należy porównywać do innych środków na owady, jest to bowiem jedyny środek, skuteczność którego nie nasuwa żadnych wątpliwości.

Rozpylajcie

FLIT

Generalne zastępstwo na Polskę
Standard Nobel w Polsce S.A.
Warszawa, Al. Jerozolimska No. 57



Buchaltera - korespondenta

chrześcijanina piszącego biegle na maszynie poszukuje poważna instytucja. Zgłoszenia pisemne z życiorysem, odpisami świadectw i wysokości wymaganej płacy do Biura Ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2, pod „Natychmiast“.

18369

Prawdziwe SERY szwajcarskie
pierwszej sorty . . . po 7 zł. 50 za kg.

EMENTALER gdański

najlepszej jakości . . . kg. 6 zł. 80

poleca firma

R. SCHREIBER Lwów ul. Rуска 8

79 Telefon 1979

18338



z nowym patentowanym otwieraczem.

18.87

Z powodu zwinięcia działu meblowego
od 1-4 do 30-4 1929

18288

= OKAZYJNA = SPRZEDAŻ MEBLI

należ cen fabrycznych i na dogodnych warunkach.
PIĘKNE STYLOWE SYPIALNIE, JADALNIE, WYTWORNE SALONY, MĘSKIE POKOJE, ŁÓŻKA ŻELAZNE, KRZESŁA i inne
t. p. PRZEDMIOTY Z ZAKRESU MEBLARSTWA
Józef Schuster Lwów Rutowskiego 10

Dr. ZOFJA WEPER

JANOWSKA I. 26. TELEFON 25-19. Chor. skórne i wener. od 3-4. Kosmetyka od 12-1. Trwałe usuwanie włosów, brodawek, znamion. Operacje estetyczne. Zmarszczki. Leczenie żylaków, odmrożeń. **Diatermia. 16092**

NOWO OTWORZONY 18062

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
przy ulicy Trzeciego Maja I. 11 (nad Kinem) wykonuje pierwszorzędnie wszelkie roboty techniczno-dentyst. po cenach umiarkowanych. Wszelkie naprawy załatwia w jednym dniu od 9—1 i 3—7.

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog. w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje Lwów, pl. Marjański 10, II. p., drugie wejście Sobieskiego 2. **Poczekalnie separatkowe. — Telef. 51-68. 17225**

W chorobach chirurg., kobiecych i położnictwie
Dr. Zygmunt Wachmann
b. długoletni operator chirurg. i ginekolog. kliniki we Wiedniu, ord. 3—5 17952
Lwów, UL. ZYBLIKIEWICZA 5. Tel. 70-45.
PIERWSZA POMOC W NAGŁYCH WYPADKACH.

KTO SZYBKO
pragnie znaleźć zajęcie
lub dobrze sprzedać
niepotrzebne
przedmioty,

KTO CHCE
znaleźć korzystny zbył
dla swych produktów
i towarów,

NIECH OGŁOSI
się natychmiast we
WIEKU
== NOWYM ==

najpoczytniejszym
dzienniku krajowym
którego dział reklam
== SOWICIE ==
WYNAGRADZA
wydatki uczynione,
na ogłoszenia.

LOKALE

POKÓJ umeblovany dla
solidnych osób; Czarnieckiego 3, m. 5. 18357.

POSZUKUJE mieszkania,
2-3 pokoje z kuchnią w
starym domu, wprost od
gospodarza. Dam czynsz
za 3 lata z góry. Zgłoszenia pod „Trzydniem“ do
Administracji Wieku Nowego. 18354

W OKOLICY rogatki Lyczakowskiej dam czynsz z góry za pokój i kuchnię; Zgłoszenia pod „Pokój“ Adm. Wieku. 18352.

POKÓJ, elektryka dla lepszych osób katolików. Gliniańska 8a parter lewy. — 18351.

POKÓJ do wynajęcia Klonowicza 4, II. p. m. 7. — 18344.

TRUCHANOWICZ, ulica Kopernika 22, Biuro Mieszkańców, zaraz wynajmę 6 pokoi Romanowicza, 7 pokoi Sykstuska, 5 pokoi Kopernika, pokoje kawalerskie umeblovane. 17731

DO wynajęcia pięć, trzy i jedno pokojowe mieszkania za rocznym czynszem; dwa lokale sklepowe, dwa pokoje biurowe śródmieście, pokoje kawalerskie umeblovane i nieumeblovane. Wiadomość: biuro „Przyszłość“ Chorażczyzna 10. Tel. 73-55. 18377.

POKÓJ dwuosobowy, frontowy, umeblovany, z łazienką i ciepłą wodą, z ogrzewaniem, zaraz do wynajęcia; — Sadownicka 29, parter. 18365

POKÓJ umeblovany dla małżeństwa zaraz do wynajęcia; Torczy 2e, II. p. od 3-ej, Józefczykowa. — 18361

POKÓJ z łąkami sch. do nauki przez dzień; Próżniczych 5, drzwi 6. 18362.

Wolne posady

SERUJĄCA dobrze gotująca, pierwszorzędnie poleceniami, bez prania, poszukiwana, Dr. Tów — Gródecka 54, od 3-5. — 17211

CHŁOPCA do lat 16, dla posług biurowych, poszukuje Biuro spedycyjne „Pasaż Hausmann Nr. 6; 17939

POMOCNIK młody kucharz - bufetowy poszukiwany; Jasnogórski, Janowska 4. 18002

KIEROWNIK do mierniarstwa i restauracji na sezon letni za kaucją poszukiwany, Jasnogórski, Janowska 4. 18004

BUFETOWIEC rutynowany z kaucją, kelnerzy i chłopcy restauracyjni potrzebni na sezon letni do dużego zakładu w Gdyni; Zgłoszenia pisemne Lwów, Murarska 9, I. p. Pikusziński. 18024

POKOJOWE potrzebne do hotelu w Gdyni. Zgłoszenia od 4-5, Lwów, Murarska 9, I. p. Pikusziński. — 18024

ZDOLNYCH — robotników szwajcarskich na szytą maskę i damską robotę przynajmniej E. Jaroma, Lwów, ul. Frodymy 18022

POSZUKUJEMY MONTE-RA SAMODZIELNEGO dla wykonywania montażu sieci przewodów powietrznych. Reflektuje się tylko na **SIEĆ PIERWSZORZĘDNA**. Zgłoszenia osobiste do Firmy Polskie Zakłady Siemens, Lwów, Jagiellońska 2, wraz z odpisem świadectwa w godz. przedpoł. od 9-12. 18090

REGISTRATORA z dłuższą praktyką biurową poszukuje wiekzaka Instytutu bankowa. Oferty „Registratora“ Biuro dzienników, Hetmańska 22. 18017

CHŁOPAKA do pomocy i praktyki poszukuje biuro Łyczakowska 6 parter. 18013

SAMODZIELNEGO starszego na kierownika Hali zamków drzewiowych zewnętrznych i wewnętrznych przymieśn natchmiast fabryka „ARMA“ plac Bema 3. 17984

POTRZEBNA dalszycznica do posługi Birkenmayer; Domagaliczów 2. 18005

SŁUŻĄCA do wszystkiego, dobrze gotująca, potrzebna od 15. kwietnia. Zgłoszenia S. O. ul. Łyczakowska 123, I. p. 17926

POSZUKUJE się dochodzącej do sprzątania; świadectwa wymagane. Zyblikiewicza 5, II. p. 18107

SKLEPOWA do wędliniarstwa, rutynowana, z długoletnimi świadectwami — poszukuje. Kaźmierowicz, Janowska 4. 17946

FABRYKA LAMP naftowych, o sile światła 90-2.000 świec — poszukuje przedstawicieli we wszystkich miejscowościach wojew. lwowskiego. Listy pod „HelioLux Patent“ do Adm. Wiek. — 17904

BUCHALTER młody, nie żonaty, potrzebny na wyjazd. Odpisy świadectw niezbędne. Listy pod „Saldo conti 25“ do Adm. Wiek. 17971

STENOGRAFI — wyczu listowne. Jakkądkładniej Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza nr. 26. 1131

POTRZEBNA dziewczynka do nauki kucharstwa. — Wróbel, Halicka Nr. 20. 18167

UCZENIEK przyjmie pracownika sukien damskich Potockiego 54. 18084

PRALNIA poszukuje pracownika i prasowaczki. Ulica Słoneczna 1. 23. Kogutowa 18081

LEPSZA pokojówka, godna zaufania, potrzebna do jednej osoby. Ulica Konopnickiej 16, II. p. — drzwi lewe. 18074

PRAKTYKAN zostanie przyjęty. B. Tyński, sklep kolonialny — spozyczezy, ul. Potockiego — telefon 51-58. 18100

ZAKŁAD dentystryczny we Lwowie poszukuje praktykanta. Zgłoszenia pod „Praktykant“ Biuro dzienników Scherera. — Pasaż Hausmana. 18213

ROZWOZICIELA z kauceją poszukuje Piekarnia Narodowa, Zamarsynów. Lwowska 20. 18214

POSZUKUJE chłopca do praktyki elektrotechnicznej. Zgłosz. 5-7 wiecz. Falbel, Słoneczna 4. 18181

PRZYJME natchmiast — podroczną do szycia. Menkes, Piekarska 1. 18166

W TARGACH WSCHODNICH jest wolna posada korespondenta obcemi językami. Wymagana znajomość co najmniej języków francuskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, wyższe studia handlowe, pożądana biegłość w dziale publicystyki ekonomicznej. Okres próbný trzy miesięczny. Oferty — z fotografią, dokładnymi życiorysem, świadectwami w odpisie i referencjami, należy wnieść do Dyrekcji Targów Wschodnich — Lwów, ul. Jagiellońska 1, do dnia 14. kwietnia b. r. z podaniem warunków. 18172

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego z dobrimi świadectwami, poszukuje zaraz. — Kilińskiego 1, Magazyn obuwia „Erika“. 18153

DOBRE prezentujący się panie i panowie, potrzebni do pracy biurowej — w godzinach nieprerwywalych. Osobiste zgłoszenia do Biura Technicznego — Lindego 8, między 6 — 7 wieczorem. 18122

CZELADZI i starszych chłopców do wyrobu kolder i materiałów potrzeba zaraz. Fabryka pościeli — Korallnicka 6. 18332

POTRZEBNY pomocnik handlu, dział pościeli i bielizny. Oferty: Korallnicka 6, Skład pościeli. 18351

POTRZEBNA na wyjazd do Równego odpowiedzialna, wykwalifikowana, ze świadectwami krojeznymi — do Salonu damskich miod. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków skierować: Równa, Wołyń, — Dyrektorska Nr. 1, — A. Kłoczowska. 18355

SPOSÓB DO ZAROBKOWANIA nadarza się dla osób rozporządzających — wolnym czasem. Listy pod „Zarobek“ do Biura dzienników Buchstaba, ulica Jagiellońska 7. 18333

RYSOBNIK — pomocnik, potrzebny. Zgłosić się rano, ul. Św. Antoniego 7, I. p., na lewo, u mierniczo go przysięgłego. 18341

KUCHARKA do wszystkiego potrzebna; Lelwela 2, mieszkanie 7. 18368

POSZUKUJE służącą do wszystkiego zaraz z dobrimi świadectwami; Leona Sapiehy 28, Wesołow-ski. 18374

SŁUŻĄCA do wszystkiego, zgłosić się Sykstuska 15, II. p. drzwi nr. 6. 18354

KAWIARNIA Warszawa; Kiewicze 2 poszukuje panienki do sprzedaży ciast. 18350

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna ul. Barska 1, (ul. Gródecka 72) u lekarza. 18347

UCZNIOWEGO gospodarza do robót polnych, obsługi pary koni potrzeba. Zoisner, Mroczkowska wieś Dobroszany, stacja Kamienobród. 18346

CHŁOPIEK pilny do pomocy potrzebny; Halber, Asnyka 2. 18345

PRZYJME panie do nauki manicure na dobrych warunkach zaraz; Kantorowa Boimów 6, II. p. 18375

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrimi świadectwami z gotowaniem potrzeba zaraz; Nass, Sykstuska 17, II. p. 18373

PANNY do pakowania waty poszukuje firma Beren-kant i Luft, Kreswickich 9; 18352

LOKALE

LOKAL biurowy. Centrum 2 pokoje, przedpokój, — I. piętro. Telefon. Zgłoszenia listowne do Adm: Wiek. pod „Samo centrum“. 17906

2 POKOJE, kuchnia, — zdrowa okolica, zaraz do wynajęcia. Zielona 91 C. parter. 17991

2 PANÓW na stanowisku poszukuje 2 pokoi umebloowanych w pierwszej dzielnicy. Listy do Adm: Wiek. pod „Zaraz inż. K. 17932

POSZUKUJE od zaraz bliżej miasta pomieszkani jedno pokojowego lub większy pokój ze światłem, wchód z klatki, od gospodarza, zapłać roczny czynsz; pośrednictwo wy-sgrodzę. Listy pod „224“ do Admin. Wiek. 17958

POKÓJ do wynajęcia za rocznym czynszem. Zgłaszać się: Jakóba Strzemię Nr. 11 A, Potieha. 18069

POKÓJ elegancko umeblowany z komfortem z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Leona Sapiehy 67 — III. p., strona lewa. 17539

POKOJU umeblowanego — najchętniej w pobliżu Politechniki poszukuje. Listy pod „Natchmiast“ do Adm: Wiek. 18314

DOZORCÓWKI poszukuje bezdzietna małżeństwo. — Listy: Rogatka Łyczakowska, dom Bułata, Eljasz Dzioba u p. Mirchoroekich 18319

POKÓJ dla solidnej panienki katol. Jabłonowskich 44, drzwi 6. 18326

FRONTOWY pokój dla dwóch panów lub pań — zaraz do wynajęcia. Plac Strzelceki 12, drzwi 12. 18327

POSZUKUJE wspólnego, skromnego pokoiku przy małej chrześcijańskiej rodzinie. Listy pod „Pensjonistka“ do Adm. Wiek. 18321

DO odnawiania jeden lub dwa pokoje z komfortem, okolica plac Bernardyński dla osoby na stanowisku. Listy pod „Stanowisko“ do Adm. Wiek. 18331

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia zaraz. Wiadomość Zamkowa 18 A, Chodorowicz. 18337

POKOJU z osobnym wejściem lub z przedpokojem, poszukuje urzędnika. — Listy pod B. S. do Adm: Wiek. 18293

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem i telefonem od zaraz lub od 1-go Listy pod „W“ do Adm: Wiek. 18294

OSOBA samotna poszukuje pokoi z wspólnym wejściem, może być kuchnia. Listy pod „Wolność“ do Adm. Wiek. 18308

POWAŻNY pan na stanowisku, poszukuje słonecznego pokoju. Listy pod „Kulturalny dom“ Admin. Wiek. 18313

INTEL. panu rana bezpłatnie pokój frontowy umeblowany, wejście z klatki schodowej, za wypożyczenie 2.000 złotych. Informacji udzieli przez grzeczność p. Tomicki, przy ul. Lindego 16, II. piętro, Tel. 39 38. 18293

ZAMJENIE 2 pokoje — przedpokój, kuchnię przy ul. Pełczyńskiej i dopłatę za 4 pokoje w okolicy n. Kochanowskiego — Zielona. Listy pod I. K. do Adm: Wiek. 18334

POKÓJ nieumeblowany — do wynajęcia — wejście z przedpokojem ewentualnie z użyciem kuchni. Listy pod „D“ do Adm. Wiek. 18241

6 SŁONECZNYCH pokoi, kuchnia, Piekarska 53 — zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Lwowska Nr. 29; tel. 18-50. 18254

POKÓJ bez mebli poszukiwany dla młodej pani. — Wejście z przedpokojem. — Używanio łazienki. Listy pod „Moralna opieka“ do Adm. Wiek. 18255

MIESZKANIE słoneczne, 4 pokoje z komfortem — w śródmieściu; — czynsz obojętny, poszukuje. Listy pod B. B. do Adminstr: Wiek. 18256

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem z utrzymaniem dla małżeństwa lub dwóch panów zaraz do wynajęcia. Potockiego 80; parter lewy. 18260

POSZUKUJE stancji bez mebli prosto od gospodarza, okolica obojętna. — Listy pod M. B. N. P. — Adm: Wiek. 18274

KTO z właścicieli ładnego pokoju kawalerskiego (ewent. dwóch) — możliwie śródmieście, poszukuje stałego, dobrego lokatora od 1. maja lub później, zechce podać adres pod „Kawaler“ do Admin. Wiek. 18281

BEZDZIEITNE małżeństwo poszukuje mieszkania jedno lub dwa pokojowego z kuchnią. Warunki według umowy. Listy pod J. K. do Adm. Wiek. 18283

DO wynajęcia pokój z osobnym wejściem dla 1 — lub 2 solidnych panów. — Silberspitz, Ossolirskich 12, II. p., od 6-9. 18217

WYNAJME pokój umeblowany, wejście niekierujące. Gródecka Nr. 89, gospodyn. 18218

SAMOTNA osoba wynajmie pokój umeblowany — kawalerem lub pannom. Wiadomość: Snopkowska 8 I. piętro, drzwi 5. 18219

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, ewentualnie z utrzymaniem. Ochronek 4 A parter lewy. 18222

POSZUKUJE dwóch lub trzech pokoi z kuchnią — w śródmieściu za czynszem dwuletnim z góry. — Zgłoszenia „Venus“ ulica Romanowicza 11, tel. 38-08. 18231

LOKAL do wynajęcia w Ryuku lub przyjmie spółnika. Bliższe informacje u p. Gersmana ulica Rapaporta 7 B. 18239

LOKAL w śródmieściu — składający się z trzech dużych ubikacji z dwoma wystawami na biuro lub jakkolwiek interes — do odstąpienia. Wiadomość — Restauracja. Piłsudskiego Nr. 11 A. 18241

NAUKA

PRZYJMUJE na KURS kroju i szycia. Biurowa 26 Siteligiowa. 18314

INTEL. Polka poszukuje lekcyj w zakresie szkół powszechnych. Łaskawe listy pod „Wanda 17“ do Adm. Wiek. 18293

ANGIELSKIEGO, francuskiego, niemieckiego — udziela Lingwista Klahr za 4 pokoje w okolicy n. Kochanowskiego — Zielona. Listy pod I. K. do Adm: Wiek. 18298

UDZIELE lekcyj z klas niższych. Zgłoszenia pod „Polonista“ Adm. Wiek. 18355

PRZYGOTOWUJE do rygorozów i egzaminów prawnych nowego i starego typu wedle wymogów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Listy pod „Dr. El.“ do Adm. Wiek. 18324

ROZMAITE

FRYZJERKA z wiekzaka praktyką, ondukuje pierwszorzędnie; — Manicure 50 gr. Kantorowa, Boimów 6, II. p. 18374

PRACOWNIA trykotarska Legionów 3 w podwórzu wykonuje i przysabia pulawery, żakiety, kamizelki; podrabia pończochy i łapie oczka. 18342

TEATYNSKA 9. Przyjmuję pończochy do nadrabiania, (oczka podnoszę) po 50 gr. 18345

URZĄD gminy Stradecz poczta Janów k. Lwowa odda budowę studni gminnej z wodą samobieżną. Oferty składać wprost do urzędu gminnego. 18356

ZADAJCIE NASZYCH INFORMACYJ w jaki sposób można zarobić bez ryzyka dużo pieniędzy i z minimalnym wkładem. — Zgłoszenia pod „B. St.“ do Adminstr. niniejszego pisma. 1590.

BACZNOŚĆ! Miliony słoty i innej waluty leży w kasach państwowych; — Posiadacze wszelkich losów zgłaszajcie się natychmiast do kontroli. Informacje: Generalne Zastępstwo Związku Gospodarczego, Lwów, Krótka 5 I. p. 18317

Kupno-Sprzedaż

PIANINO czarne w dobrym stanie, okazujcie — sprzedam. Wiadomość: ul. Piłsudskiego 6. — sklep Hennera. 18299

POWOZY, wózki, karety, do nabycia po zniżonych cenach w fabryce Byczyńska, Lwów, ul. Pełczyńska 9. 18251

WOZY lekkie robocze — tania do nabycia. Lwów, Pełczyńska 9. 18253

WOZY PIEKARSKIE do nabycia Lwów, Pełczyńska 9. 18253

SKRZANY garnitur klubowy i kasę żelazną — sprzeda okazujcie Selekt, Furmańska 3. 18263

WOZEK na dwoje dzieci, do sprzedania. Ancewskich 10, Bilonski. 18263

PIESKA czarnego, małej rasy, kilku miesięcznego i nie drogiego, kupie zaraz. Gródecka 33, I. piętro, — Kalitynowie. 18267

SPRZEDAM nową kamienicę J. piętrową przy ul. I. bocza Piłarów, wolne mieszkania słoneczne z długim; korzystne warunki. Wiadomość: Św. Piotra 21 I. piętro, Baurówicz. 18273

PARCELE budowlane — przy ul. Potockiego sprzedam. Wiadomość: Potockiego 14, I. p. 18224

RADJO aparat okazujcie sprzeda Z. Podbuski, ulica Halicka 1. 18223

SUKNIĘ wieczorową ładną, tania sprzedam. Ul. Badenich 9, I. piętro, — (drzwi na prawo). 18249

HARMONJUM, — system francuski, trwały, male używane, 12 rejentów 2 i pół głosowe, solidny wyrób. Nadaje się do kościoła, szkoły, orkiestry. Do nabycia w wytwórni organów R. Haase, Lwów, ul. Piaskowa 9. 17847

SPRZEDAM TONIO z powodu stosunków rodzinnych aypialnie, jadalnic; garnitur salonowy, obrazy dywany antyki i mnóstwo innych rzeczy. — Ogładać można Senatoorska 6, parter na prawo. 18053

MIECH cylindrowy kowalski, do sprzedania okazujcie. J. Cyhyk, Łyczakowska 45, Lwów. 18222

SPRZEDAM parcelę frontową 1230 sążni kwadr. — lub połowę, nadającą się na większą fabrykę ulica Lwowskich Dzieci — jest kanał, wodociąg, elektryka, gaz. Wiadomość ulica Listopada Nr. 29, II. p., na lewo. 18248

STARY dywan perski 2,15-3,15 tania sprzedam. Wiadomość Bisanz, Kordeckiego 7. 18345

DO sprzedania kamienica 2 piętrowa, wolne 4 pokoje, komfort 8500 dol. — Willa nowa komfort wolne 3 pokoje 6500 dol., wkład 4700 dol. Zgłoszenia biuro „Przyszłość“ Chorzaczyna 10 telefon 73-55. 18378

FORTEPIAN długi tania sprzedam; Sapiehy 2, I. p., drzwi 7 od 5-6. 18367

FORTEPIAN krzyżowy okazujcie do sprzedania. — Zgłoszenia od 2-5 Nienckiego 4 u gospodarza. 18371

AUTO „FORD“ kryty do sprzedania. Zgłoszenia ul. Łyczakowska 129, I. piętro 17921

SPRZEDAM sklep galanterii rzyj górna Leona Sapiehy. Listy pod „Zysk“ do Adm. Wiek. 18332

PARCELE niedaleko śródmieścia, kapi Biuro Wojtowieza, Lwów, Sapiehy 9. 18333

KILKA parcel przy ulicy Potockiego po 6 dolarów za sążeń. Parcele przy ul. Zielonej 1.300 dol. Wiadomość: Skomorowski, ulica Chorzaczyna Nr. 27. — Telefon 16-22. 18315

KUPIE małą szafę (a la biblioteczną) na drobnizgi Klinger, Pasaż Hausmana Nr. 9. 18325

DO sprzedania dziecinne łóżeczko z materacem. Ul. Trybunalska 1. pierwsze piętro, na prawo. 18279

CIEZAROWE samochody „PRAGA“ Reprezentacja Lwów, Jagiellońska 1. — Tel. 305. 18760

PIANINA, FORTEPIANY, pierwszorzędne, sprzedaje na spłaty Kolesza, ulica Sykstuska dziesięć. 18114

KREDENS jasionowy, jany, naly sprzeda Chm-kawy, Żółkiewska Nr. 28; 18311

DOM wolny z ogrodem, do sprzedania na Lewan-dowie ul. Lubelska Nr. 2 Wiadomość u gospodarza. 18301

PIES młody, Doberman, dobry stróż do sprzedania. Wiadomość ul. Czarnobowska 9 u dozorcę. 18351

WOZEK reczny, 2 kołowy tania sprzedam. Łyczakowska 1. 18273

Tapety, materje meblowe, kołdry,
w największym wyborze poleca 1816
Kiczales, Margulies i Breitman
LWÓW, SYKSTUSKA 18.

SAMOCHOŁ ciężarowy —
okazyjnie do sprzedania.
„PHN”, Lwów, Batorego
Nr. 4. 16913

PARCELE frontowe piękne
położone obok rogatki
Lyczakowskiej na korzyst-
nych warunkach do sprze-
dania. Wiadomość: Skład
materiałów budowlanych
na Jaluweu — tuż za ko-
szarni ulanów. 17870

RÓŻNE MASZYNY do
SZYCIA — wysprzedaje;
także na raty. Komisowy,
Piłsudskiego 11. 17541

SPRZEDAM dom wolny,
lub wynajmę za czynszem
2-letnim. Zniesienie stare,
Cyganówka 43, Niedopy-
tański. 18074

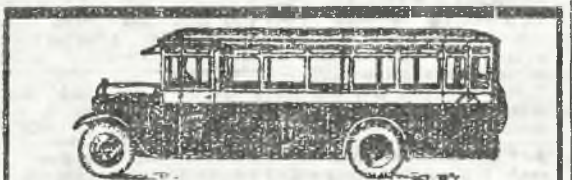
FUTRO męskie kangurze
z kołnierzem tasmańskim,
w całkiem dobrym stanie,
jest zaraz do nabycia —
tylko za 500 zł. przy ul.
Gliniańskiej 1. 21, w par-
terze na prawo. 18008

WOZ do rozwożenia pio-
czywa z galerji, poszuki-
wa. Listy pod „Platforma”,
do Adm. Wiek. 17905

Z wiosną najtaniej przerabia i pokrywa
KOŁDRY I MATERACE
ZNANY MAGAZYN POŚCIELI 18290
W. IŻYCKIEGO Lwów, ulica
KOPERNIKA 3.

FABRYCZKĘ mebli we
Lwowie, doskonałe idące,
sprzedam lub przyjmę
spółnika. Informacji u-
dzielę adwokat Dr. An-
gust, Lwów, Podwól-
skiego 8, tel. 13-09. 17949

FORTEPIAN ucznia „Bö-
sendorferu” prawie nowy,
pierwszej jakości i pian-
no nowe znakomite — za
gotówkę sprzedam nie-
drogo. Kopernika Nr. 26;
Skleniarski. 17901



SKODA

AUTOBUSY od 15--60 osób. --**AUTO-**
MOBILE osobowe, ciężar., traktory.
PODWOZIA i części zamienne stałe
na składzie. --- Warunki dogodne.

Reprez. na Małopolskę Wsch. i Wołyn:

„RESKOD”

Lwów, Sykstuska 22. Tel. 61-09.

TANIO sprzedam rasowe-
go Dobermana 6 miesię-
cznego. Wiadomość: sklep
korzenny A. Gwóźdź, ul.
Św. Szymona Nr. 2, boczna
Batorego. 18213; 17993

MOTOCYKL Harley —
Davidson 2 przywózkiem,
w cenie dolarów 220, —
sprzedam „CYCLOCAR” —
Lwów, ul. Romanowicza 9
Telefon 20-01. 17993

SAMOCHOŁY!

Kilka znakomitych **AUT**, prawie nowych, ostatnie
modele, sprzedam okazjnie **Automobilowe biuro**
Inż. Z. BRAUN, Lwów, Tarnowskiego 7.
234

FRYZJERSKI zakład i
pokój w Borysławiu, dla
katolika do sprzedania ta-
nio. Wiadomość: Fryzjer,
Bielowskiego 3 między 1-3
18351.

KUPIĘ dywan perski lub
smyrny 2-1,33 w bardzo
dobrym stanie. Zgłoszenia
w Biurze dzienników Scho-
rera Pasaż Hausmana. —
18352.

Olbryzi zapas KAP i FIRANEK
najnowsze modele o 50%
Lwów, Sykstuska 21. —
Wiedeń, Porzellangasse 8.
18227

DO sprzedania 10 tomów
encyklopedji niemieckiej;
Kurkowa 5, II. p. drzwi
12. 18355.

KANARKI dobrze spiewa-
jące sprzedam: Kl. Tan-
skiej 1, III. p. na prawo.
18361.

NAUKA

KURSA KROJU, modele
wiania, szycia damskiego
z prawem wydawania świa-
dectw prowadzi Modelista
z Paryża, miesięcznie 25 zł.
Binder, Lwów, Gliniańska
Nr. 4. 1225

TECHNIK udziela lekcji
w zakresie gimnazjum.
Listy pod „Fizyka i ma-
tematyka” do Administr.
Wiek. 17784

50 LEKCYJ 20 ZŁ. wyucza
pisanu na maszynie sy-
stemu amerykańskim 10-
palcowym Romańska, ul.
Zydlkiewicza 5. 17804

PIERWSZA konc. szkoła
kroju, modelowania i szy-
cia, Szaszkiewicza Nr. 6;
I. p., naprzeciw Policji.
17884

RODOWITA francuska —
przyjmie kilku uczniów.
Waska* (początek Lycz-
akowskiej) od 1-5. 18044

PRYWATNY ZAKŁAD
NAUKOWY IM. H. JOR-
DANA, ul. Św. Mikołaja
1. 16. tel. 14-36, otwiera
dla uczniów i uczenie —
kończących 7 klas szkoły
pożyczonej, kurs przygo-
towawczy do egzaminu
wstępnego do IV-tej klasy
gimnazjalnej. Celem
kursu jest powtórzenie
materiału naukowego, —
utrwalenie tegoż i przy-
gotowanie do wspomnian-
ego egzaminu. — Kurs
rozpocznie się dnia 15-go
kwietnia i trwać będzie
do końca czerwca (około
10 tygodni). Bliższych in-
formacji udziela Dyrektor
Zakładu o godz. 12.30 do
13.30. 1533

UDZIELAM lekcji forte-
pianu tanio, także z dwi-
czeniem. Listy do Adm-
istracji Wiek. pod „1 zł.” 17785

Posad poszukują

BUCHALTER magazynier,
kawaler, wiek średni, bez
nałoga, uczelny, energicz-
ny, zmieni posadę na
wyjazd — kaucej nogo
złoty. Łaskawe listy pod
„Kwit inzeratowy” do Ad-
ministracji. 18183

KTO MI DOPOMOGŁ do
otrzymania posady przy
kolei, poczeje, dam 100
dolarów. Mikołaj Łniński
posta restanta OSTROW,
kolo Sokala. 1573

INTEL. osoba w średnim
wieku, poszukuje posady
do samodzielnego zarządu
domem, znająca dobrze
też gospodarstwo wiejskie.
Posiada kilkuletnią świa-
dectwa. Listy do Adm-
istracji Wiek. pod „Maria”. —
18135;

EMERYT. porucznik adm-
istracyjny, wykwalifiko-
wany biuralista, — szuka
jakiegokolwiek posady bio-
rowej, sekretarza, kontro-
lera itd. Listy do Adm-
istracji Wiek. pod „Wykwalifiko-
wany”. 18065

PANNA intel. poszukuje
posady do dziecka na
stałe owentualne na
przedpołudnie. Listy pod
„Rutynowana” do Adm-
istracji Wiek. 18099

MŁODY szofer — słusarz
dyplomowany, — poszukuje
prywatnej posady. Listy
pod „Ostrożna jazda” do
Adm. Wiek. 18149

STARSHA, sympatyczny
panna, poszukuje posady
zaopiekowania się dzie-
ćmi i wyreczenia pań —
przed południem. Listy
pod „Władysława” Adm-
istracji Wiek. 18258

PANNA z 8-mą klasą —
poszukuje praktyki biuro-
wej. Listy pod „Wytrwa-
ła” do Adm. Wiek. —
18111

CHEOPCA z ukończoną
3 kl. gimnazjalną oddam
na praktykę do lepszego
zawodu (ubrymania przy
rodzicach. Listy do Adm-
istracji Wiek. pod „Praktykant”.
17507

DAM 400 ZŁ. za wyro-
bienie mi posady na
kolei, poczeje lub tram-
waju. Łaskawe listy pod
„400” do Adm. Wiek. —
17966

MŁODA panna poszukuje
posady do prowadzenia
gospodarstwa domowego —
owent, zajmie się dzie-
ćmi. Oferty do Adm. Wiek.
Wiek. pod „Lubiąca
dzieci”. 18340;

STUDENT, znający prace
biurowe, poszukuje jakiej
kolwiek posady. Łaskawe
listy pod „Student” Adm-
istracji Wiek. 18291

ZAWODOWY pielęgniarz —
umysłowo chorych, poszu-
kuje posady. Watecki Sta-
nislav, Bilińskich Nr. 12;
18223

WDOWA lat 33, zajęta
się samodzielną domową
gospodarką w u intel.
osoby; sprząta, zgotuje —
wypierze i zaceruje, z do-
brami poleceniami; moral-
na, łagodnego charakteru,
pracowita i oszczędna. —
Listy pod „Gospodyni” do
Adm. Wiek. 18242;

PRZYMUSOWY zarządca
sądowy, fachowy energi-
czny administrator, przy-
jmuje administrację dużej
kamenicy. Listy do Adm-
istracji Wiek. pod „Adminis-
trator”. 18264;

UCZENICA kończąca han-
dlową, poszukuje bezpłat-
ną praktykę. Listy pod
„Nienka” do Adm. Wiek.
18271;

POSZUKUJE posady słu-
żącą do wszystkiego. Li-
sty pod „Katarzyna” do
Adm. Wiek. 18272;

KAWALER z dobrą
świadomością, poszukuje
posady za woźnego. Łaska-
we listy pod „Woźny” do
Adm. Wiek. 18273;

DAM 1000 zł. kaucej, po-
szukuje posady kółnera
albo weźmie bufet na ra-
chunek. — Zgłoszenia do
Wiek. „Miejscowość obo-
jętna”. 1589

Matęstwo

DYSTYNGOWANA pani —
młoga nieposobiona, ma-
jąca mieszkanie — pozna-
ła pragnie pana starszego na
stanowisku; col matr. —
Listy pod „Los przeznac-
zenia” do Adm. Wiek. —
18222;

PANNA żydówka, lat 30,
przystojna, z niezłaznien-
3 pokolewem, posagiem,
pragnie poznać pana na
stanowisku rządowym lub
kupca w celu matr. Listy
pod „Zgoda” do Adm-
istracji Wiek. 18238;

WDOWA w średnim wie-
ku, bezdzietna, posiadają-
ca majątek na 5,000 dol.,
wyjdzie zamąż za męż-
czyznę starszego na rządo-
wym stanowisku. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„44”. 18275;

DŁA kuzyna urzędnika
państwowego VI. r. poszu-
kuje żony ładnej kultural-
nej pauny do 1. 40, miesz-
kanie wymagane. Zgłosze-
nia do Adm. Wiek. Wiek.
pod „Materjalnie niez-
ależny”. 13801.

OŻENIE się z panną lub
wdową, która wyrobi mi
posadę; anonimowy do ko-
szka. Łaskawe listy pod
„Spokój domowy 31” do
Adm. Wiek. 18184

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książecz-
kę wojskową wystawioną
przez P. K. U. Rzeszów,
na nazwisko **BIERZYŁO**
Władysław. 18066

SKRADZIONA książeczka
inwalidzka wydana na na-
zawisko **Michał Wigor** —
przez PKU w Samborze
unieważniam. 1577

ZGUBIŁ się **PIES** 3-go
kwietnia na ulicy Żółtkie-
skiej, róg ul. Marcina —
mały, trochę żółtawy, nie-
szaniec szpicca. Łaskawy
znalazca zechce oddać do
sklepu WP. Weinbergera,
Marcina 5, za solidnem
wynagrodzeniem. 18268;

Bezpłatna rewizja losów

Losy przedwojenne i premijówki oraz dola-
rówki przeglądamy zupełnie bezpłatnie

10 zł.

kosztuje ćwiartka losu loterii klasowej do
pierwszej klasy. Po otrzymaniu zamówienia
przesyłamy los i czek P. K. O. Dom Bankowy
SCHÜTZ i CHAJES, LWÓW. 1592

UNIEWAŻNIAM książecz-
kę wojskową — wyda-
ną przez P. K. U. Lwów —
miasto, rocznik 1902 —
KUBALA Andrzej. 17918

ZGINAŁ pies „GRIFON”,
jasny (samica), znak na
głowie, brązowy. Łaska-
wy znalazca zechce za
wynagrodzeniem odprowa-
dzić: Piekarska Nr. 63 —
drzwi w ogrodzie. 18220;

KTO ZGUBIŁ dnia 2-go
kwietnia pugilares na
Poczeje głównej, — niech
poda swój adres do Adm-
istracji Wiek. pod „Prima”. 18265

ROZMAITE

BEZINTERESOWNIE! Na-
pisz imię, nazwisko, mie-
ście urodzenia, otrzymasz
darmo broszurę, określenie
charakteru, zdolności, prze-
znaczenia. Poznasz kim je-
steś, kim być możesz. —
Adresuj: Warszawa, Re-
dakcja „Wiedza Tajemna”
skrzynka pocztowa 571. —
Załączyci znaczek pocztowy
na przesyłkę. 1374

GOBELINOWE TOREBKI
damskie, wykonuje facho-
wo Barasch, Lwów, plac
Bernardyński 2. 18162

AKUSZERKA **SEKULA**,
przyjmuje panie. Gródo-
cka 49, I. p. 17778

Nie każdy ma czas i ochotę

pracować nad powiększeniem swojego majątku.
Zrobię to za Pana. Zgłoszenia pod „Lwów-Ochota”
do Biura Ogłoszeń, Legionów 1. 18286

KTO posiada adres Julji
Palcznej? — Warszawsko
pisma proszę o przedruk,
jakżeby biura meldunkowe
Policji Warszawskiej pro-
szę o wyszukanie mi tej
kobiety. Lwów, Paulina
Granatówna, ul. Bogań-
skiego 16, II. p. 18230;

W BANKACI zastawia-
jących zastawione kosztów
ności wykupuje, dopłacam
najwyższą wartość; stare
złoty kupuję. Zakład zegar-
mistrzowski Anstreicher —
Kazimierzowska 5, naprze-
ciw ulicy Szpitalnej. 18032

KIEROWNIKOWI — lub
dzierżawcy oddam dobrze
prosperujący handel ko-
rzenny i surowcowy za
kaucją lub dobrym porę-
czeniem. Zgłoszenia pod
„Kierownik” do Admini-
stracji. 18091

DO WYDZIERZAWIENIA
z kompletnym urządzeniem
sklep i pracownia obuwia
przy głównej ruchliwej i
handlowej ulicy. Inter-
sanci swo zgłoszenia listo-
wo mogą wnieść pod
„Pracownia obuwia” do
Adm. Wiek. 18236

SPÓLNIKA z kapitałem
6,000 zł., fachowość nieko-
nieczna, poszukuje prospe-
rującego przedsiębiorstwa. —
Zgłoszenia z grzeszności:
Brendel, Jagiellońska 18;
18233;

PRZYJMUJE do szycia
sukno od 15 złotych, pla-
szczy i kostjmy. „Fortu-
na”, Obertyńska 6, I. p.
18245

OBIADY znakomite z 3 ch-
dów, po 1,50, wydają re-
stauracja firmy Koskio-
wicz, obecnie L. Hordyń-
ski, ul. Piekarska 10. —
17911

STAW dwa morgowy, za-
rybiony, wydzierżawie.
Michaliszyn, ul. Piłszo-
wskiego 42. 18294

ZNANA wytwórnia dywa-
nów smytnoskie Terko-
wej, Sobieskiego 21 przy-
jmuje zamówienia na dy-
wany wszelkich rozmiar-
ów, wedle oryginalnych
wzorów. Na składzie stałe
wełna dywanowa, kanwa
wełniana, wzory etc. 18045

ZYCIE PĘCIOWE! Dzie-
sieć cennych pożytecznych
książek tylko pięć złotych.
1) Doktor Müller: „Naj-
nowszy lekarz domowy”.
2) Doktor Braun: „Samo-
gwałt mężczyzn kobiet”.
3) Doktor Gelsen: „Higij-
na młodych miesięcy”.
4) Doktor Surbleu: „Se-
kretne sposoby małżeń-
skie”. 5) Doktor Korabie-
wicz: „Choroby wenerycz-
ne, nieuleczalność syfilisu”.
Jeszcze pięć innych cieka-
wych, pożytecznych książ-
ek tylko pięć złotych. —
Wysyłamy za gotówkę lub
zaliczką pocztową. Na wy-
danki załączyci jeden złoty
50 gr. (można znaczki po-
cztowe). Warszawa, Redak-
cja „SWIT” Nowowiejska
Nr. 32. 1169

AKUSZERKA przyjmuje
panie. Walswa 27, parter
prawy, przez podwórze.
17864

AKUSZERKA Lutkowska,
przyjmuje panie. Asnyka
Nr. 9, drzwi 2, parter. —
16218

AKUSZERKA Wagnerowa
przyjmuje panie na czas
słabości. Sobieskiego 39,
parter. 17865

OGŁADNIJCIE 40 typów
rowerów, 7 typów motocy-
kli Peugeot’a. Romanowi-
cka 10. 17711



Wypadanie włosów!

Rozwiązanie problemu porostu włosów
przez Dr. E. ZIEGLERA.

Oslabienie korzonków włosowych spowodowane będzie niehygienicznym okryciem głowy, usposobieniem nerwowym, ciężką pracą, chorobą (grypa, tyfus), tworzeniem się łupieżu oraz nadmiernym odtłuszczeniem. Utracie włosów zapobiedz można przez odpowiednie pielęgnowanie głowy i włosów. Kto dopuszcza do tworzenia się łupieżu i nadmiernego odtłuszczenia, ten może być pewny, że w krótkim czasie utraci włosy i zeszpeci się tyśią. Ważnem więc jest, głowę i włos pielęgnować odpowiednio do ich skomplikowanego istnienia. Na ogół wydaje się to łatwem, w rzeczywistości jest to bardzo trudne, ponieważ organizm skóry głowy jest nadzwyczaj wymagający, gdyż korzonki włosowe sążane są na wielki wysiłek, dbając o porost 75.000 do 100.000 włosów. Mając bowiem łysinę lub rzadki porost włosów, osiągnąć można przez stosowanie „Silvikrin-kuracji włosów“ w komplecie nowe uwłosienie względnie przy rzadkich włosach ponownie bujną czuprynę, oczywiście

tylko przy właściwym i dokładnem używaniu według wskazówek podanych w planie leczenia Silvikrinem, zredagowany przez prof. med. Liplawskiego.

Silvikrin (D. R. P. i patentowany prawie we wszystkich państwach kulturalnych) zawiera specyficzne pożywienie niezbędne dla korzonków włosowych do wytwarzania nowych włosów. — Prof. uniwersytecki Dr. med. Polland, radca medyczny Dr. med. Abel, Dr. med. Prinzi wielu innych lekarzy osiągnęli za pomocą leczenia **Silvikrinem** nawet przy zupełnym wylusieniu naderzbawienne wyniki. Z wielką radością nowinę tą przyjmie każdy, iż uzyskać można na nowo dawniejszy bujny włos. Oto środek, którym — podług orzeczeń lekarskich — rozwiązano problem porostu włosów.

Zanim wydacie grosz, prosimy skorzystać z naszej przesyłki bezpłatnej, która zawiera sprawozdania lekarskie z wyników leczenia **Silvikrinem**, plan leczenia **Silvikrinem** zredagowany przez prof. Dr. med. Liplawskiego oraz nader pouczającą broszurę p. t. „Włosy, ich wypadanie i odrastanie“, do tego małą paczkę **Silvikrin-Shampoo**. Pielęgnowanie preparatami **Silvikrinu** nie tylko utrzymuje włosy w zdrowym stanie, lecz również czyni je bujnymi i pięknymi. „**Silvikrin-kuracja włosów**“ w komplecie osiągnięto wielki postęp, przyjęty z radością przez wszystkich lekarzy. — Postęp ten zyskuje na wartości jeszcze więcej przez to, że nawet przy wylusieniu oraz rzadkiem uwłosieniu osiągnąć można nowy porost włosów. Po nadesłaniu obok umieszczonego kuponu wysyłamy odwrotnie wymienione dzielka i próbkę.

Kupon przesyłki bezpłatnej. W kopercie zaopatrzonej w znaczek poczt. przesłać do:

**SILVIKRIN-VERTRIEB, GDAŃSK 424,
Böttchergasse 23-27.**

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie:

1402

1. Sposób życia i plan leczenia **Silvikrinem** zredagowany przez prof. Dr. med. Liplawskiego.
2. Książkę o 36 stronach pt. „**Włosy, ich wypadanie i odrastanie**“.
3. Wypracowanie naukowe pierwszych powag lekarskich.
4. Bezpłatną próbkę **Silvikrin-Shampoo**.

Nazwisko _____ Ulica _____

Miejsce zam. _____ Poczta: _____

Kapelusze przerabia na najnow. fasony, farbuje na modne kolory, sprzedaje po niskich cenach 1487

**I-a Kraj. Fabryka Kapeluszy
Rudolfa Neuwelta, Lwów.**

NIM KUPISZ

TOREBKĘ DAMSKĄ I PARASOLKĘ

oglądaj nowości i niskie ceny w firmie

Rudolf Fluhr, Legionów 21.

NASIONA wyborowe

Cennik bezpłatnie. 1585

Dr. Z. BACH, Lwów, Rynek 2 (róg Dominikańskiej, opodal Muzeum Sobieskiego). Telef. 67-32.

„Matgorzata“ we Lwowie, Batorego 34, II p. 17422

Magazyn sprzedaje w magazynie korespondentów parafian-
ciska pochodząca bez gminy „ACADEMIC“ — WY-
przedana jest paleniska w całym świecie tran-
pretekto obrznięwaną nogę, przeciwko zylakom

PO SKRZEPACH

MEBLE wszelkiego rodzaju, otomany, bufalki, saloniiki na dwudziestoczerwomiej-
sęczne spłaty poleca najtańszy magazyn ul. Ko-
pernika 1. 23 — róg Wronowskiej. 1488

Nowość! Nowość!

I-a Krajowa Fabryka Kapeluszy

Rudolfa NEUWELTA

sprzedaje

KAPELUSZE MĘSKIE

pierwszej jakości, najnowszych modeli odzna-
czone na Wystawie w Paryżu 1929 r.

w składnicach: 1410

ul. Kaźmierzowska ul. Gródecka
pl. Marjacki 8 ul. Krakowska

i w Drohobyczu

po zł. 19.50, 17.50 i 14.50.



**ZAKŁAD
„NEWEGO“**

JAGIELLOŃSKA 18, tel. 36-51
wióruje, froteruje posadzki
oczyszcza brudne malowidła,
i tapety drogą suchą i ciepłymi
owadami w mieszkaniach. CENY NISKIE. 1180

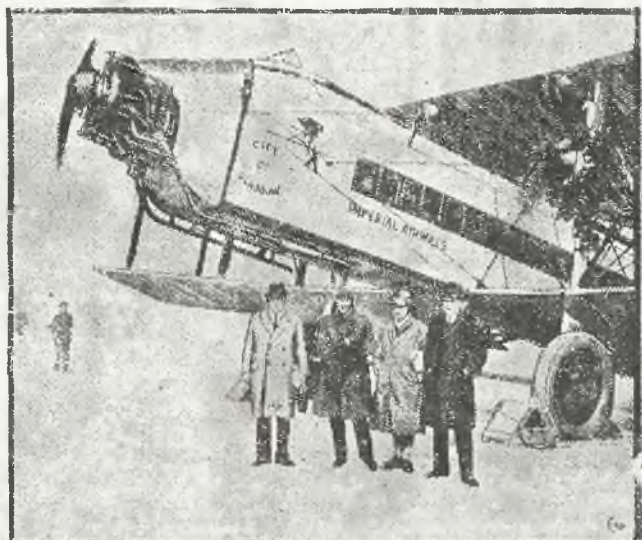
**Sukna - Kamgarny - Koce - Kocory
Płótna - Obuwie - Gotową i do
miary Odzież męską i
damską poleca na spłaty
„RODOHAN“ Lwów, Rynek 43.
Tel. 15 7 1007**



**PARCELE
FRONTOWE**

pięknie położone, obok rogatki łyżakowskiej
na korzystnych warunkach do sprzedania. —
Wiadomość: Skład Materiałów budowlanych
na JALOWCU tuż za koszarami Ułanów. 1479

Linja powietrzna Anglja-Indje.



(xy) Sieć coraz dłuższych komunikacyjnych linii powietrznych pokrywa powoli mapę świata. Przed kilkoma dniami otwarto linię powietrzną Anglja-Indje. Samolot pasażerski przebywać będzie tę drogę (Londyn-Karrachi) w siedmiu dniach, zamiast w kilku tygodniach. Pierwszy etap podróży odbędzie pasażerowie samolotem „City of Glasgow”, następnie wsiądą do nowoczesnego hydroplanu, którym polecą do Aleksandrii. Tam wsiądą znów do samolotu. Pierwszą oficjalną podróż na tej linii odbyli: angielski minister awiatyki, sir Samuel Haare, jak również dyrektor „Imperial Airways”, sir Vivian.

Rycina nasza przedstawia samolot pasażerski „City of Glasgow” i uczestników pierwszej podróży: angielskiego ministra awiatyki (z lewej strony), w środku obu pilotów i dyrektora Viviana (z prawej strony).

Wolne posady

PRZYJME pannę — do dziecka, znającą szycie. — Wikt. place. Herseberg Gródecka 10. 18237:

PRAKTYKANTA uczeńwego, pracownego, przyjmie zakład dentystyczny ulica Batorego 24, I. piętro. — Zgłaszać się od 6-tej. — 18240:

STENOTYPISTKĘ przyjmie natychmiast Biuro Architektoniczne, Senatorska 11 A, V. P. Zgłoszenia w godz. 5-6 popoł. — 18243:

SAMODZIELNY, rutynowany korespondent (ka), biegły stenotypista (ka), zostanę natychmiast przyjęty. Zgłoszenia osobiste za przedłożeniem oferty w Małopolskiej Kasie Kredytowej, Małeckiego 2. — między 5-6. 18246:

AGENTÓW portretowych, przyjmie „PLASTYKA” — Rynek 17, I. p. 18247:

CHEŁPAKA lepszego — przyjmie Bodek, Ormiańska 3, Księgarnia, między godz. 2-3. 18259:

WYTWÓRNIĄ metalową, przyjmie lokarza. Ulica Tkacka 38. 18221:

FRYZJERKĘ — umiejącą manieure, przyjmie fryzjerna „Maria” Fredry Nr. 4 A. 18223:

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego, poszukiwana od zaraz. — Zgłoszenia ul. Sipińskiego Nr. 19, parter, na prawo. 18226:

POSZUKUJĘ panny do szycia krawatek; naszylniki mają pierwszeństwo. Kazimierzowska 17; tel. p. 18235:



Dostarczamy także jako antyseptycznie preparowane, udowodnione od dziesiątek lat, że „OLLA” jest produkującą pod względem jakości marką światową. Pełna gwarancja za każdą sztukę. 315

POSZUKUJĘ kucharkę — na folwark. Dwernickiego Nr. 11 A, drzwi nr. 7. — 18234:

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego, poszukuje. Listopada 31 — II. piętro. 18261:

POSZUKUJĘ się służącą do wszystkiego. Restauracja Scheininger, Kazimierzowska 43. 18269:

WOZNICA — rozwozieci, z dobrymi świadectwami, poszukiwany. Zgłoszenia: Gerstenfeld, Zamarynowska 35, sobota od 4-5 popołudniu. 18270:

KWALIFIKOWANA bona do chłopczyka potrzebną zaraz. Zyblikiewicza 49 — III. p., drzwi 6. 18281:

SAMODZIELNE do sukien i płaszczy przyjmie pracownia sukien Julia Krebsowa, Zyblikiewicza 32. — 18292:

POSZUKUJĘ seminarzystkę do dzieci, która szycie umie. Willnerowa, ulica Skarbowska 35. 18297:

ZAKŁAD fryzjerski ulica Rejtana 2, poszukuje na nikurzystkę siłą pierwszorzędna. 18303:

DZIEWCZYŃKA do nauki krawieczyny potrzebna od zaraz. Elslerowa, Pilsudskiego 11 A. 18305:

INTEL chłopca przyjmie do obsługi gości. Kuchnia, ul. 3-go Maja 2. — 18309:

MODNIARKA samodzielna poszukiwana. — Reflektuje się jedynie na pierwszorzędno siły. Geper, Akademicka 12. 18310:

POSZUKUJĘ się panny początkującej do kasy i buchalterji. Tewel, ulica Gródecka 3 A. 18311:

PRACZKI zawodowej poszukuje Pralnia Amerykańska, Sobieskiego 15. — 18324:

POSZUKUJĘ panią — podręczne zdolne, do roboty krawieckiej z wiktorem i mieszkaniem oraz służącą dobrą do wszystkiego. Grosskopf, Łyczaków 25, II. p. 18321:

POSZUKUJĘ się służącą z gotowaniem. Świadectwa pożądan. Zgłoszenia: Weissowa, ul. Kleinowska 1. 5, II. p. 18328:

POSZUKUJĘ się zdolną panną do pracowni damskiej. Szafter, Stanisława Nr. 8. 18338:

DZIEWCZYŃKA o miłej powierzchowności, — zostanie przyjęta na praktykę do sklepu galant., ulica Pilsudskiego 11, Lwowski Bazar. 18302:

STARSZY praktykant fryzjerski potrzebny. Ulica Sykstuska 62. 18266:

CHEŁPIEC do praktyki tapicerskiej, zastanów przyjęty. Zakład tapicerski — Zyblikiewicza 27. 18132:

„OLKA” sprzedaje najtańszej TRWAŁE WYROBY pończosznice i bieliznę RYNEK 35

Przyjdź osobiście, albo nadeślij charakter pisma, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenia. Nadeśłać zł. 2 (można znaczki pocztowe). Warszawa, psycho-grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32, Redakcja „Świt”. 1168



POZNAŃ-WYSTAWA

Tuż przy wystawie wynajmę poważnym pp. wystawcom pokoje na czas wystawy. Zgłoszenia: Poznań, Przecznicza 6. Szymańska. 18323

NERWOL

Chemika Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na 18289

REUMATYZM

klucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p.

Żądać w aptekach. Żądać w aptekach. Wyrób i główna sprzedaż:

Apteka Mikolascha Lwów, Kopernika 1.

Mam zaszczyt zawiadomić moich P. T. Odbiorców o otwarciu osobnego oddziału sprzedaży

PORCELANY I SZKŁA

przy ul. Sobieskiego 10 (boczna ul. Halickiej) który starać się będę prowadzić wzorem dotychczasowego specjalnego składu naczyń kuchennych, przyborów cukierniczych, rzeźniczo-masarskich i kucharskich, dostarczając tylko towar pierwszej jakości, przedewszystkiem polski, po cenach możliwie najniższych. Polecam się nadal najlaskawszej pamięci moich dotychczasowych przeznacanych Odbiorców.

ROMAN KALCZYŃSKI
SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH
PORCELANY I SZKŁA

Lwów, ul. Sobieskiego 10-12.
TELEFON 1-67.

1522

NOWY ZAKŁAD FRYZJERSKI

KATOLICKI, MĘSKO-DAMSKI — został otwarty przy ul. Skarbowskiej 23 u wylotu ul. Grodzickich. 18280

Dr. ARTUR MILCH
OTWORZYŁ KANCELARIĘ ADWOKACKĄ i prowadził ją **Dr. Michałem Ringlem** wspólnie z p. który reaktywował swoją kancelarię adwokacką we Lwowie, ul. Kościuszki 8. 18296

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. W. Lauterstein b. elev kliniki dermatol. w Berlinie — Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 17651

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka Dr. FELIKS HAHN 17786
GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. Goldstein b. elev. klin. wied. i Berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedziele i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 17796

Dr. Bernard Silber ul. Nenckiego 10 (boczna Źródlanej) 1567
Telef. 69-25

w chorobach wewnętrznych i dzieci ord. od 8-9 i 3-5. Lampa kwarcowa — szczepienie ochronne.

INHALATORJUM pod kier. Dra B. Sonenscheina do leczenia chrypki, astmy i katarów dróg oddech. Lwów, Akademicka 14, od 11-1 i 4-7. 1357